

OCHRONA PRAWA DO WOLNOŚCI WYRAŻANIA OPINII NA MOCY EUROPEJSKIEJ KONWENCJI PRAW CZŁOWIEKA



**Podręcznik
dla prawników**

Dominika Bychawska-Siniarska

COUNCIL OF EUROPE



CONSEIL DE L'EUROPE

OCHRONA PRAWA DO WOLNOŚCI WYRAŻANIA OPINII NA MOCY EUROPEJSKIEJ KONWENCJI PRAW CZŁOWIEKA

Podręcznik dla prawników

Dominika Bychawska-Siniarska

English edition:

*Protecting the right to freedom
of expression under the European
Convention on Human Rights*

*Za opinie wyrażone w tej pracy
odpowiedzialna jest autorka i
niekoniecznie odzwierciedlają one
oficjalną politykę Rady Europy.*

Wszelkie zapytania dotyczące
powielania lub tłumaczenia całości
lub części tego dokumentu należy
kierować do Dyrekcji ds. Komunikacji
(F-67075 Strasbourg Cedex lub
publishing@coe.int). Korespondencję
w innych sprawach dotyczących tej
publikacji należy kierować do Działu
ds. Krajowej Implementacji Praw
Człowieka Departamentu Polityki
i współpracy w sprawach Praw
Człowieka, Dyrekcji Praw Człowieka,
Generalnej Dyrekcji Praw Człowieka i
Praworządności.

Projekt okładki i skład tekstu: Wydział
ds. produkcji dokumentów i publikacji
(SPDP), Rada Europy
Zdjęcie na okładce: Shutterstock

© Rada Europy, wrzesień 2018,
tłumaczenie na język polski
Wydawnictwo Rady Europy

Zainteresowanych szkoleniami dla
prawników w zakresie praw człowieka
zapraszamy do odwiedzenia strony
Europejskiego Programu Edukacji
w zakresie Praw Człowieka dla
Prawników (HELP):

www.coe.int/help

Więcej informacji na temat wolności
wypowiedzi i EKPC znajduje się w
internetowym kursie programu HELP:

[http://www.coe.int/en/web/help/
help-training-platform](http://www.coe.int/en/web/help/help-training-platform)

www.coe.int/nationalimplementation

Spis treści

O AUTORCE	5
ARTYKUŁ 10 – WOLNOŚĆ WYRAŻANIA OPINII	7
WPROWADZENIE	9
ROZDZIAŁ 1 – OGÓLNE UWAGI DOTYCZĄCE ARTYKUŁU 10	11
1.1. Wolność posiadania poglądów	13
1.2. Wolność przekazywania informacji i idei	14
1.3. Wolność otrzymywania informacji i idei	15
1.4. Dostęp do informacji	15
1.5. Kategorie chronionych wypowiedzi	18
ROZDZIAŁ 2 – OBOWIĄZKI WYNIKAJĄCE Z ARTYKUŁU 10	21
ROZDZIAŁ 3 – WYPowiedzi niepodlegające ochronie – MOWA NIENAWIŚCI, PODŻEGANIE DO PRZEMOCY	25
3.1. Podżeganie do przemocy	25
3.2. Mowa nienawiści i rasizm	27
3.3. Negowania holokaustu i nawiązywanie do ideologii nazistowskiej	29
ROZDZIAŁ 4 – SYSTEM OGRANICZEŃ KORZYSTANIA Z PRAWA DO WYRAŻANIA OPINII – USTĘP DRUGI	33
4.1. Dozwolone ograniczenia	33
4.2. Test trójstronny	34
4.3. Ingerencja w korzystanie z prawa do wolności wyrażania opinii	36
4.4. Przewidziane przez ustawę	41
4.5. Uprawiony cel	45
4.6. Niezbędne w społeczeństwie demokratycznym	46
ROZDZIAŁ 5 – OGRANICZENIA ZE WZGLĘDU NA POWODY „PUBLICZNE”	49
5.1 Wolność wyrażania opinii a bezpieczeństwo państwowe	49
5.2 Wolność wyrażania opinii a integralność terytorialna	56
5.3 Wolność wyrażania opinii a zapobieganie zakłóceniu porządku i przestępstwu	58
5.4 Wolność wyrażania opinii a moralność	60

ROZDZIAŁ 6 – WOLNOŚĆ WYRAŻANIA OPINII A DOBRE IMIĘ	65
6.1 Dobre imię osób publicznych	66
6.2 Krytyka wobec polityków	66
6.3 Urzędnicy wysokiego szczebla i funkcjonariusze publiczni	68
6.4 Krytycyzm wobec podmiotów gospodarczych	73
6.5 Ochrona małoletnich	74
6.6 Powaga i bezstronność władzy sądowej	75
6.7 Charakter wypowiedzi	78
6.8 Rozróżnienie między faktami a opinią	81
6.9 Dobra wiara i należyta staranność	83
6.10 Sankcje	83
ROZDZIAŁ 7 – PRAWA INNYCH OSÓB	87
ROZDZIAŁ 8 – WOLNOŚĆ WYRAŻANIA OPINII A MEDIA	91
8.1 Wolność prasy	91
8.2 Pozytywne obowiązki państwa i ochrona dziennikarzy	94
8.3 Wolność nadawców radiowo-telewizyjnych	98
8.4 Obowiązki i odpowiedzialność dziennikarzy	102
8.5 Ochrona źródeł dziennikarskich	104
8.6 Ochrona sygnalistów	107
ROZDZIAŁ 9 – WOLNOŚĆ WYRAŻANIA OPINII A NOWE TECHNOLOGIE	111
9.1 Inwigilacja elektroniczna	111
9.2 Ogólne uwagi dotyczące wolności wyrażania opinii i internetu	112
9.3 Blokowanie dostępu	113
9.4 Prawo dostępu do internetu	114
9.5 Archiwa internetowe	115
9.6 Odpowiedzialność za treści generowane przez użytkowników	117
INDEKS SKARG	119

O autorce

Dominika Bychawska-Siniarska jest prawnikiem w zakresie praw człowieka, specjalizuje się w problematyce wolności wypowiedzi w Polsce oraz Europie Środkowo-wschodniej, wchodzi w skład zarządu Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka i Europejskiej sieci na rzecz wykonywania wyroków. Jest dyrektorem Obserwatorium wolności mediów w Polsce, jednego z ważniejszych programów Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka. Została odznaczona Nagrodą Dziennikarską Artykułu 54 Konstytucji RP w roku 2013 przez Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich za zaangażowanie na rzecz promowania standardów wolności słowa. Prowadzi szkolenia w zakresie wolności wyrażania opinii w ramach Europejskiego Programu Edukacji w zakresie Praw Człowieka dla Prawników (HELP). Pracowała również jako konsultantka we wspólnym projekcie Unii Europejskiej i Rady Europy „Wzmocnienie kompetencji władzy sądowniczej w Turcji w zakresie wolności wypowiedzi”. Jest autorką licznych naukowych i popularno-naukowych artykułów na temat praw człowieka i systemu ochrony Rady Europy. Jest również autorką cotygodniowej kolumny poświęconej wyrokom Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w *Dzienniku Gazeta Prawna*.

Europejska Konwencja Praw Człowieka

Artykuł 10 – Wolność wyrażania opinii

1. Każdy ma prawo do wolności wyrażania opinii. Prawo to obejmuje wolność posiadania poglądów oraz otrzymywania i przekazywania informacji i idei bez ingerencji władz publicznych i bez względu na granice państwowe. Niniejszy przepis nie wyklucza prawa Państw do poddania procedurze zezwoleń przedsięwzięciom radiowych, telewizyjnym lub kinematograficznym.

2. Korzystanie z tych wolności pociągających za sobą obowiązki i odpowiedzialność może podlegać takim wymogom formalnym, warunkom, ograniczeniom i sankcjom, jakie są przewidziane przez ustawę i niezbędne w społeczeństwie demokratycznym w interesie bezpieczeństwa państwowego, integralności terytorialnej lub bezpieczeństwa publicznego ze względu na konieczność zapobieżenia zakłóceniu porządku lub przestępstwu, z uwagi na ochronę zdrowia i moralności, ochronę dobrego imienia i praw innych osób oraz ze względu na zapobieżenie ujawnieniu informacji poufnych lub na zagwarantowanie powagi i bezstronności władzy sądowej.

Wprowadzenie

Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności – Europejska Konwencja Praw Człowieka – jest najważniejszą formą wyrazu przywiązania państw członkowskich Rady Europy do takich wartości jak demokracja, pokój i sprawiedliwość, oraz, poprzez te wartości, do poszanowania podstawowych praw i wolności osób żyjących w tych społeczeństwach.¹

Europejska Konwencja Praw Człowieka (Konwencja) została podpisana 4 listopada 1950 roku w Rzymie. W ciągu ostatnich 50 lat Konwencja podlegała ewolucji, zarówno poprzez interpretację jej treści przez Europejski Trybunał Praw Człowieka (Trybunał) i Europejską Komisję Praw Człowieka (Komisję),² jak i przez działalność Rady Europy. Ta ostatnia przyjęła dodatkowe protokoły rozszerzające zakres Konwencji, oraz rezolucje i zalecenia kierowane do państw członkowskich, które kształtowały i zawierały propozycje standardów postępowania oraz nakładała sankcje na państwa niestosujące się do przepisów Konwencji.

Niemal wszystkie państwa-strony Konwencji włączyły ją do swojego ustawodawstwa krajowego. Konwencja stała się tym samym częścią krajowego systemu prawnego i jest wiążąca dla wszystkich sądów krajowych i władz publicznych. Wynika z tego z kolei, że wszystkie jednostki w tych państwach wywodzą swoje prawa i obowiązki z Konwencji, tak że państwa w swoich procedurach krajowych mogą w sposób bezpośredni powoływać się na jej tekst i orzecznictwo, które muszą być stosowane przez sądy krajowe. Ponadto władze krajowe, w tym sądy, muszą dawać pierwszeństwo Konwencji przed jakimkolwiek przepisem prawnym będącym w konflikcie z Konwencją i orzecznictwem Trybunału.

1. Wprowadzenie do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka – Zebrane teksty, Council of Europe Publishing, Strasbourg, 1994.
2. Zgodnie z protokołem nr 11, który wszedł w życie 1 listopada 1998, Europejska Komisja Praw Człowieka i Europejski Trybunał Praw Człowieka połączyły się ze sobą.

Tekst Konwencji nie może być interpretowany w odosobnieniu od orzecznictwa Trybunału. Konwencja funkcjonuje w systemie prawa precedensowego. Orzeczenia Trybunału wyjaśniają i interpretują tekst. Stanowią one wiążące precedensy, których status prawny odpowiada statusowi obowiązujących norm prawnych. Wobec powyższego po ratyfikowaniu Konwencji władze krajowe wszystkich państw-sygnatariuszy, łącznie z tymi, które stosują system prawa cywilnego (kontynentalnego), muszą uznawać orzeczenia Trybunału za wiążące. Z tego powodu w tekście tego podręcznika znajdują się liczne odniesienia do orzecznictwa Trybunału. W tym względzie należy przyjąć, że obecnie nawet tradycyjne systemy prawa cywilnego są w praktyce systemami mieszanymi prawa precedensowego i cywilnego, gdzie orzecznictwo ma taką samą wartość jak ustawy przyjęte przez parlament.

Wykładnia tekstu Konwencji jest dynamiczna i ewolucyjna, co sprawia, że Konwencja jest instrumentem żywym, podlegającym interpretacji w świetle aktualnych warunków. Zgodnie z tym na orzeczenia Trybunału wpływają (i muszą wpływać) uwarunkowania i powszechnie przyjęte normy w państwach członkowskich Rady Europy.

Konwencja zasadniczo działa w ten sposób, że pierwotna i podstawowa odpowiedzialność za ochronę wymienionych praw leży po stronie państw-stron. Trybunał jest po to, aby monitorować działania państw, korzystając ze swojego uprawnienia do kontroli. Krajowy margines oceny idzie zatem w parze z nadzorem europejskim. Doktryna marginesu oceny jest stosowana różnie i stopień dowolności przyznawany państwom członkowskim jest różny w zależności od kontekstu. Pozwala się danemu państwu w znacznym stopniu działać wedle uznania w przypadkach stanu niebezpieczeństwa publicznego na mocy artykułu 15 lub kiedy jest mało wspólnych podstaw między stronami Konwencji, podczas gdy dowolność jest nieznaczna w niektórych obszarach, takich jak ochrona wolności wyrażania opinii.

Podręcznik ten ma na celu pomóc sędziom, prokuratorom, prawnikom i obrońcom praw człowieka działającym na wszystkich poziomach w zapewnieniu, że we wszystkich sprawach związanych z wolnością wyrażania opinii państwa wywiązują się ze swoich zobowiązań wynikających z artykułu 10 Konwencji, w formie odpowiadającej orzecznictwu Trybunału w Strasburgu.

Rozdział 1

Ogólne uwagi dotyczące artykułu 10

W kontekście efektywnej demokracji i poszanowania dla praw człowieka wspomnianych w preambule do Konwencji wolność wyrażania opinii nie jest ważna jedynie sama w sobie, lecz także odgrywa główną rolę w ochronie innych praw zawartych w Konwencji. Bez szeroko pojętego zagwarantowania prawa do wolności wyrażania opinii chronionego przez niezależne i bezstronne sądy nie ma wolnego kraju, nie ma demokracji. To ogólne założenie jest niezaprzeczalne.³

Wolność wyrażania opinii jest prawem samym w sobie, jak również częścią innych praw chronionych przez Konwencję, na przykład wolności zgromadzeń. Równocześnie wolność wyrażania opinii może znaleźć się w konflikcie z innymi prawami chronionymi przez Konwencję, takimi jak prawo do rzetelnego procesu sądowego, prawo do poszanowania życia prywatnego, do wolności sumienia i wyznania. Konflikt ten może zachodzić w przypadkach, gdy konieczna jest ochrona interesów wymienionych w ustępie 2 artykułu 10 Konwencji, takich jak bezpieczeństwo publiczne lub ochrona zdrowia. Kiedy zachodzi taki konflikt, Trybunał dokonuje procesu ważenia mającego na celu stwierdzenie prymatu jednego prawa wobec drugiego. Przy ważeniu przeciwstawnych interesów, z których jednym jest wolność wyrażania opinii, bierze pod uwagę znaczenie tej ostatniej. Trybunał wielokrotnie stwierdził, że wolność wyrażania opinii „stanowi jeden z istotnych fundamentów społeczeństwa demokratycznego i jedną z podstawowych przesłanek jego rozwoju oraz samorealizacji każdego człowieka”.⁴ Lub „prasa odgrywa nadrzędną rolę w praworządnym państwie”.⁵

3. Jochen Abr. Frowein, „Wolność wyrażania opinii na mocy Europejskiej Konwencji Praw Człowieka”, w: Monitor/Inf (97) 3, Rada Europy.
4. *Lingens przeciwko Austrii*, 8 lipca 1986; *Şener przeciwko Turcji*, 18 lipca 2000; *Thoma przeciwko Luksemburgowi*, 29 marca 2001; *Marônek przeciwko Słowacji*, 19 kwietnia 2001; *Dichand i inni przeciwko Austrii*, 26 lutego 2002.
5. *Castells przeciwko Hiszpanii*, 23 kwietnia 1992; *Prager i Oberschlick przeciwko Austrii*, 26 kwietnia 1995.

Ochrona wolności wyrażania opinii jest niezbędna w demokratycznym procesie politycznym i rozwoju każdego człowieka. Z zasady ochrona gwarantowana w artykule 10 obejmuje każdą wypowiedź, niezależnie od kontekstu, wyrażoną przez każdą osobę, grupę osób lub rodzaj mediów. Jedyne ograniczenia odnośnie treści zastosowane przez Trybunał dotyczyły szerzenia idei promujących rasizm i ideologię nazistowską, negowania holokaustu i podżegania do nienawiści i dyskryminacji rasowej. Trybunał odwołał się do artykułu 17 Konwencji i stwierdził, że wolność wyrażania opinii nie może być wykorzystywana do działań zmierzających do zniweczenia praw i wolności wymienionych w Konwencji.⁶ W decyzjach takich stosuje się teorię paradoksu tolerancji: tolerancja absolutna może prowadzić do tolerowania idei promujących brak tolerancji, które mogą zniweczyć tolerancję.

Państwa mają obowiązek uzasadnić każdą ingerencję w jakąkolwiek wypowiedź. Aby zdecydować, do jakiego stopnia dana forma wypowiedzi powinna podlegać ochronie, Trybunał bada rodzaj wypowiedzi (polityczna, komercyjna, artystyczna itd.), środki, za pomocą których wypowiedź została wyrażona (osobiście, w mediach drukowanych, telewizji), oraz jej odbiorców (dorośli, dzieci, ogół społeczeństwa, szczególna grupa). Nawet „prawdziwość” wypowiedzi ma różne znaczenie w zależności od tych kryteriów.

W procesie podejmowania decyzji Trybunał w Strasburgu zwracał uwagę na krajowe praktyki konstytucyjne, w tym te stosowane w Stanach Zjednoczonych Ameryki, przyznające wysoki poziom ochrony wolności wyrażania opinii. Jednakże decyzje podejmowane na szczeblu krajowym - nawet te mające moc prawną - mają ograniczone zastosowanie w przypadku organu międzynarodowego, jakim jest Trybunał, który stosuje i interpretuje traktat międzynarodowy. W niektórych wypadkach Komisja i Trybunał odnosiły się do Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych⁷ lub innych dokumentów międzynarodowych poświęconych ochronie wolności słowa.

Artykuł 10 Konwencji składa się z dwóch ustępów:

- ▶ pierwszy określa chronione wolności;
- ▶ drugi określa okoliczności, w których państwo może w uprawniony sposób ingerować w korzystanie z wolności wyrażania opinii.

6. *Garaudy przeciwko Francji*, 24 czerwca 2003 (decyzja).

7. Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych, Międzynarodowy Pakt Praw Cywilnych i Politycznych, 16 grudnia 1966 (wejście w życie 23 marca 1976).

Artykuł 10, ustęp 1:

Każdy ma prawo do wolności wyrażania opinii. Prawo to obejmuje wolność posiadania poglądów oraz otrzymywania i przekazywania informacji i idei bez ingerencji władz publicznych i bez względu na granice państwowe.

Niniejszy przepis nie wyklucza prawa Państw do poddania procedurze zezwoleń przedsiębiorstw radiowych, telewizyjnych lub kinematograficznych.

Ustęp 1 zawiera tym samym trzy elementy prawa do wolności wyrażania opinii:

- ▶ wolność posiadania poglądów;
- ▶ wolność otrzymywania informacji i idei; i
- ▶ wolność przekazywania informacji i idei.

Konieczne jest swobodne korzystanie z tych wolności, bez ingerencji władz publicznych⁸ i bez względu na granice państwowe.

1.1. Wolność posiadania poglądów

Wolność posiadania poglądów jest podstawowym warunkiem pozostałych wolności gwarantowanych w artykule 10 i podlega niemal absolutnej ochronie w takim znaczeniu, że możliwe ograniczenia wymienione w ustępie 2 nie mają zastosowania. Zgodnie z oświadczeniem Komitetu Ministrów „jakiegokolwiek ograniczenia tego prawa są niezgodne z naturą społeczeństwa demokratycznego”⁹

Państwu nie wolno indoktrynować swoich obywateli i nie powinno ono także w różny sposób traktować osób posiadających takie lub inne poglądy. Co więcej, promowanie przez państwo jednostronnych informacji może stanowić poważną i niedopuszczalną przeszkodę dla wolności posiadania poglądów.

W ramach wolności posiadania poglądów jednostki chronione są również przed ewentualnymi negatywnymi skutkami w przypadkach, w których poszczególne opinie są im przypisywane po wcześniejszej wypowiedzi publicznej. Wolność posiadania poglądów obejmuje „negatywną wolność” nie bycia zmuszonym do wyrażania własnych opinii.¹⁰

8. Wyluczając sytuacje spełniające wymagania wymienione w ustępie 2.

9. Sprawozdanie Komitetu Ministrów, w: „Europejska Konwencja Praw Człowieka w teorii i praktyce”, P. Van Dijk i G. Van Hoof, Kluwer, 1990, s. 413.

10. *Vogt przeciwko Niemcom*, 26 września 1995.

1.2. Wolność przekazywania informacji i idei

Wolność przekazywania informacji i idei ma ogromne znaczenie dla życia politycznego i struktury demokratycznej każdego kraju. Rzeczywiście wolne wybory nie są możliwe przy braku tej wolności. Pełne korzystanie z wolności przekazywania informacji i idei pozwala ponadto na swobodne krytykowanie rządu, co jest głównym wskaźnikiem wolnego i demokratycznego społeczeństwa. Jak stwierdził Trybunał już w roku 1976, jego:

funkcje kontrolne obligują go do zwracania ogromnej uwagi na zasady charakteryzujące „społeczeństwo demokratyczne”. Wolność wyrażania opinii stanowi jeden z istotnych fundamentów takiego społeczeństwa, jedną z podstawowych przesłanek jego rozwoju i samorealizacji każdego człowieka.¹¹

Wolność krytykowania rządu została wyraźnie wyartykułowana przez Trybunał w roku 1986: prasa ma obowiązek „przekazywania informacji i idei na tematy polityczne tak samo, jak na inne tematy o znaczeniu publicznym. Nie tylko prasa ma za zadanie przekazywać takie informacje i idee: opinia publiczna ma prawo do otrzymywania ich”.¹² W sposób oczywisty wolność przekazywania informacji i idei oraz wolność otrzymywania informacji i idei nawzajem się uzupełniają. Dotyczy to zarówno mediów drukowanych, jak audiowizualnych. W odniesieniu do tych ostatnich Trybunał orzekł, że państwowym nie wolno ingerować w relacje między nadawcą a odbiorcą, jako że mają oni prawo do bezpośredniego kontaktowania się ze sobą wedle swojej woli.¹³

Wolność przekazywania informacji i idei dotyczących spraw gospodarczych (tak zwane wypowiedzi komercyjne) również jest gwarantowana w artykule 10. Jednakże Trybunał zdecydował, że w sprawach gospodarczych władze krajowe korzystają z szerszego marginesu oceny.¹⁴

Utwory i wykonanie artystyczne oraz ich dystrybucja postrzegane są przez Trybunał jako znaczny wkład w wymianę idei i opinii, kluczowy element społeczeństwa demokratycznego. Komisja w sposób następujący uzasadniła

11. *Handyside przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, 7 grudnia 1976, par. 49.

12. *Lingens przeciwko Austrii*, 8 lipca 1986, par. 41; *Şener przeciwko Turcji*, 18 lipca 2000; *Thoma przeciwko Luksemburgowi*, 29 marca 2001; *Marónek przeciwko Słowacji*, 19 kwietnia 2001; *Dichand i inni przeciwko Austrii*, 26 lutego 2002.

13. *Groppera Radio AG i inni przeciwko Szwajcarii*, 28 marca 1990 i *Casado Coca przeciwko Hiszpanii*, 24 lutego 1994.

14. *Markt intern Verlag GmbH i Klaus Beermann przeciwko Niemcom*, 20 listopada 1989; *Krone Verlag GmbH & Co. KG przeciwko Austrii (nr 3)*, 11 grudnia 2003, par. 31.

stwierdzenie, że wolność artysty i swobodny przepływ sztuki są ograniczane wyłącznie w społeczeństwach niedemokratycznych:

przez swoją działalność kreatywną artysta nie tylko daje wyraz swojej osobistej wizji świata, lecz także swój obraz społeczeństwa, w którym żyje. W tym zakresie sztuka nie tylko przyczynia się do kształtowania opinii publicznej, lecz także jest jej wyrazem i jest w stanie skonfrontować opinię publiczną z najbardziej aktualnymi zagadnieniami.¹⁵

1.3. Wolność otrzymywania informacji i idei

Wolność otrzymywania informacji obejmuje prawo gromadzenia i poszukiwania informacji za pomocą wszystkich legalnych źródeł. Wolność otrzymywania informacji odnosi się również do międzynarodowych programów telewizyjnych.¹⁶

Podczas gdy wolność otrzymywania informacji i idei odnosi się do mediów, umożliwiając im przekazywanie takich informacji i idei opinii publicznej, Trybunał interpretuje ją również jako prawo opinii publicznej do bycia odpowiednio poinformowaną, zwłaszcza w sprawach o znaczeniu publicznym.

1.4. Dostęp do informacji

Kwestia dostępu do informacji była po raz pierwszy rozpatrywana w związku ze skargami na podstawie artykułu 8 dotyczącymi problemów środowiskowych.¹⁷ Trybunał nie opowiedział się za włączeniem dostępu do informacji do zakresu ochrony artykułu 10. W sprawie *Leander przeciwko Szwecji* skarżący poszukiwał poufnych informacji w rejestrach urzędowych należących do rządu. Twierdził, że odmówiono mu przyjęcia do pracy w związku z informacjami zawartymi w tych aktach i chciał podważyć te informacje. Trybunał zadecydował, że skarżący nie korzysta z ochrony na mocy artykułu 10.¹⁸

Dopiero niedawno Trybunał dokonał szerszej interpretacji wolności otrzymywania informacji.¹⁹ W sprawie *Österreichische Vereinigung zur Erhaltung, Stärkung und Schaffung przeciwko Austrii*²⁰ Trybunał szerzej zinterpretował pojęcie „wolności otrzymywania informacji”, uznając prawo do dostępu do informacji. W odróżnieniu od poprzedniego podejścia uznał, że odmowa

15. *Müller i inni przeciwko Szwajcarii*, 24 maja 1998, sprawozdanie Komisji, par. 70

16. *Autronic AG przeciwko Szwajcarii*, 22 maja 1990.

17. *Gaskin przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, 7 lipca 1989.

18. *Leander przeciwko Szwecji*, 26 marca 1987.

19. *Társaság a Szabadságjogokért przeciwko Węgrom*, 14 kwietnia 2009, par. 35.

20. *Österreichische Vereinigung zur Erhaltung, Stärkung und Schaffung przeciwko Austrii*, 28 listopada 2013, par. 41.

dostęp do dokumentów urzędowych (Trybunału Konstytucyjnego) stanowi naruszenie praw skarżącego wynikających z artykułu 10.²¹ Inną znaczącą sprawą była sprawa *Youth Initiative for Human Rights przeciwko Serbii*. W wyroku tym Trybunał ponownie podkreślił, że „wolność otrzymywania informacji” obejmuje prawo dostępu do informacji.²²

W sprawie *Kenedi przeciwko Węgrom* Trybunał jednogłośnie stwierdził naruszenie Konwencji z uwagi na nadmiernie opieszale postępowanie (ponad 10 lat), podczas którego skarżący próbował otrzymać i wyegzekwować prawo dostępu do dokumentów dotyczących węgierskich tajnych służb. Trybunał również tu powtórzył, że „dostęp do oryginalnych dokumentów źródłowych w celu prowadzenia uprawnionych badań historycznych stanowi istotny element korzystania przez skarżącego z prawa do wolności wyrażania opinii”.²³ Trybunał zauważył, że skarżący uzyskał postanowienie sądu przyznające mu prawo dostępu do dokumentów, po czym sądy krajowe kilkakrotnie rozstrzygały na jego korzyść w prowadzonych postępowaniach wykonawczych. Jednakże władze administracyjne uporczywie nie wywiązywały się z obowiązku zastosowania się do orzeczeń sądów krajowych, uniemożliwiając skarżącemu dostęp do dokumentów, których potrzebował do napisania swojej pracy. Trybunał orzekł, że władze działały w sposób arbitralny, łamiąc krajowe prawo i stwierdził w związku z tym, że władze nadużyły swoich kompetencji, opóźniając możliwość korzystania z prawa do wolności wyrażania opinii skarżącego, naruszając artykuł 10.

W sprawie *Roşiianu przeciwko Rumunii*, w której skarżącym był prezydent regionalnego programu telewizyjnego, Trybunał doszedł do wniosku, że władze rumuńskie naruszyły artykuł 10, odmawiając dostępu do dokumentacji publicznej, o którą skarżący wnioskował w Baia Mare, mieście na północy Rumunii.²⁴ Wyrok Trybunału jasno stwierdza, że niezbędne są skuteczne mechanizmy wykonawcze, aby prawo dostępu do dokumentów publicznych było w praktyce wykonalne i skuteczne. Trybunał zauważył, że I. R. Roşiianu w sposób legalny i uzasadniony gromadził informacje na temat ważny dla opinii publicznej, a mianowicie na temat działań władz administracji miejskiej. Powtórzył, że z uwagi na interes chroniony w artykule 10 prawo nie może dopuszczać arbitralnych ograniczeń, które mogą przyjąć formę cenzury,

21. *Társaság a Szabadságjogokért*, jak wyżej.

22. *Youth Initiative for Human Rights przeciwko Serbii*, 25 czerwca 2013. Prawo dostępu do informacji zostało rozszerzone na organizacje pozarządowe. Standard ten został potwierdzony w sprawie *Österreichische Vereinigung zur Erhaltung, Stärkung und Schaffung przeciwko Austrii*, 28 listopada 2013.

23. *Kenedi przeciwko Węgrom*, 26 maja 2009, par. 43.

24. *Roşiianu przeciwko Rumunii*, 24 czerwca 2014.

jeśli władze tworzą przeszkody dla gromadzenia informacji. Gromadzenie informacji jest istotnym krokiem przygotowawczym w działalności dziennikarskiej i jest integralnym, podlegającym ochronie, elementem wolności prasy. Wobec faktu, że intencją dziennikarza było przekazanie informacji opinii publicznej i wniesienie przez to wkładu do debaty publicznej na temat jakości rządów władz publicznych, jego prawo do przekazywania informacji zostało w sposób ewidentny naruszone. Trybunał uznał, że nie było skutecznego wykonania postanowień sądowych, umożliwiających dziennikarzowi dostęp do żądanych dokumentów. Zauważył również, że złożoność żądanych informacji i znaczne nakłady pracy związane z wyborem lub kompilacją tych dokumentów zostały przywołane jedynie w celu wyjaśnienia niemożliwości szybkiego dostarczenia żądanych dokumentów, nie mogły jednak stanowić dostatecznego lub słusznego argumentu przemawiającego za odmową dostępu do tych dokumentów.

Mimo że opinia publiczna ma prawo do otrzymywania informacji mających znaczenie ogólnospołeczne, artykuł 10 nie gwarantuje absolutnego prawa dostępu do wszystkich dokumentów urzędowych.²⁵ Natomiast, gdy sądy krajowe przyznały prawo dostępu do dokumentów, władze nie mogą utrudniać wykonania orzeczenia sądu. W kontekście badań historycznych Trybunał stwierdził, że dostęp do oryginalnych dokumentów źródłowych w archiwach państwowych jest istotnym elementem korzystania z praw wynikających z artykułu 10.²⁶ Trybunał orzekł również na korzyść dziennikarza, który chciał opublikować informacje na temat wykorzystania środków publicznych przez władze miejskie, podkreślając, że jego intencją było wniesienie uprawnionego wkładu do debaty publicznej na temat dobrego zarządzania.²⁷

Trybunał podkreślił podnadto znaczenie prawa do otrzymywania informacji od osób fizycznych i prawnych. Podczas gdy informacje o tematyce politycznej i społecznej mogą stanowić najważniejsze informacje objęte ochroną na mocy artykułu 10, wolność otrzymywania informacji nie obejmuje wyłącznie doniesień lub wydarzeń w sferze zainteresowania opinii publicznej, lecz także odnosi się do wypowiedzi ze świata kultury i rozrywki.²⁸ Wielka Izba podkreśliła wagę zasady „swobodnej wymiany opinii i idei”.²⁹

25. *Sdružení Jihočeské Matky przeciwko Republice Czeskiej*, 10 lipca 2006 (tylko wersja francuska i czeska), gdzie odmowa dostępu, wnioskowana przez organizację ekologiczną, do technicznych szczegółów budowy elektrowni atomowej została uznana przez Trybunał za uzasadnioną.

26. *Kenedi przeciwko Węgrom*, 26 maja 2009.

27. *Roşiiianu przeciwko Rumunii*, 24 czerwca 2014.

28. *Khurshid Mustafa i Tarzibachi przeciwko Szwecji*, 16 grudnia 2008.

29. *Gillberg przeciwko Szwecji*, 3 kwietnia 2012, par. 95 (Wielka Izba).

1.5. Kategorie chronionych wypowiedzi

„Wyrażanie opinii” chronione na mocy artykułu 10 nie ogranicza się do słowa pisanego lub mówionego, lecz obejmuje również obrazy,³⁰ grafiki,³¹ akcje³² a nawet dziedzictwo kulturowe,³³ służące wyrażeniu idei lub prezentacji informacji. W pewnych okolicznościach również sukienka może być rozpatrywana pod kątem artykułu 10.³⁴ Trybunał nigdy nie wprowadził do swojego orzecznictwa pojęcia „wypowiedzi symbolicznej”; w ramach artykułu 10 chroni jednakże prezentowanie i wykorzystywanie różnych symboli, takich jak czerwona gwiazda na Węgrzech lub lilia wielkanocna w Irlandii Północnej.³⁵

Co więcej, artykuł 10 nie tylko chroni treść informacji i idei, lecz również formę, w której są one wyrażone.³⁶ Dlatego dokumenty drukowane,³⁷ audycje radiowe,³⁸ obrazy,³⁹ filmy,⁴⁰ poezja,⁴¹ powieści⁴² lub elektroniczne systemy informacyjne są również objęte ochroną na mocy tego artykułu. Również satyrze może zostać przyznana przez Trybunał szczególna ochrona.⁴³ Satyra jest formą ekspresji artystycznej, komentującą życie społeczne i, z uwagi na jej nieodłączne cechy, jakimi są wyolbrzymienie i zniekształcenie rzeczywistości, z natury rzeczy ma na celu prowokować i poruszać odbiorców. Jakakolwiek ingerencja w prawo artysty do posługiwania się tą formą wyrazu powinna zostać zbadana ze szczególną uwagą.⁴⁴ A zatem środki produkcji, komunikacji, transmisji lub dystrybucji informacji i idei są również objęte

30. *Müller i inni przeciwko Szwajcarii*, 24 maja 1988.

31. *Chorherr przeciwko Austrii*, 25 sierpnia 1993.

32. *Steel i inni przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, 23 września 1998.

33. *Khurshid Mustafa i Tarzibachi przeciwko Szwecji*, 16 grudnia 2008. Sprawa dotyczyła eksmisji najemców z powodu odmówienia przez nich usunięcia anteny satelitarnej, umożliwiającej im odbieranie programów telewizyjnych w języku arabskim i perskim z kraju ich pochodzenia (Iraku).

34. *Stevens przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, 9 września 1989 (decyzja).

35. *Vajnai przeciwko Węgrom*, 8 lipca 2008 i *Donaldson przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, 25 stycznia 2011 (decyzja).

36. *Oberschlick przeciwko Austrii*, 23 maja 1991; *Thoma przeciwko Luksemburgowi*, 29 marca 2001; *Dichand i inni przeciwko Austrii*, 26 lutego 2002; *Nikula przeciwko Finlandii*, 21 marca 2002.

37. *Handyside przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, 7 grudnia 1976.

38. *Groppera Radio AG i inni przeciwko Szwajcarii*, 28 marca 1990.

39. *Müller i inni przeciwko Szwajcarii*, 24 maja 1988.

40. *Otto-Preminger-Institut przeciwko Austrii*, 20 września 1994.

41. *Karataş przeciwko Turcji*, 8 lipca 1999.

42. *Akdaş przeciwko Turcji*, 16 lutego 2010.

43. *Eon przeciwko Francji*, 14 marca 2013; *Kuliš i Różycki przeciwko Polsce*, 6 października 2009;

Alves da Silva przeciwko Portugalii, 20 października 2009.

44. *Vereinigung Bildender Künstler przeciwko Austrii*, 25 stycznia 2007.

artykułem 10, a Trybunał musi brać pod uwagę szybki rozwój, jakiemu podlegają takie środki w wielu obszarach.

W ramach artykułu 10 Trybunał wprowadził również pojęcie „europejskiego dziedzictwa literackiego” i wyznaczył pod tym względem różne kryteria przyznawanej ochrony: międzynarodowa reputacja autora; data pierwszej publikacji; liczba krajów i języków, w których ukazała się publikacja; publikacja w formie książki i w internecie; oraz publikacja w kolekcji mającej znaczny prestiż w ojczystym kraju autora.⁴⁵

Wolność wyrażania opinii obejmuje negatywną wolność wyrażania opinii, prawo do niemówienia. Komisja przywołała tego typu prawo w sprawie *K. przeciwko Austrii*,⁴⁶ chroniąc skarżącego przed samooskarżeniem w związku z procesem karnym.

Prawo do głosowania nie jest chronione artykułem 10. Uważane jest za część składową obowiązku państwa organizowania „w rozsądnych odstępach czasu wolnych wyborów, opartych na tajnym głosowaniu, w warunkach zapewniających swobodę wyrażania opinii ludności w wyborze ciała ustawodawczego.”⁴⁷

45. *Akdaş przeciwko Turcji*, 16 lutego 2010.

46. *K. przeciwko Austrii*, 13 października 1992 (sprawozdanie Komisji).

47. Artykuł 3 Protokołu do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, 20 marca 1952.

Rozdział 2

Obowiązki wynikające z artykułu 10

” Korzystanie z tych wolności pociągających za sobą obowiązki i odpowiedzialność ...

dea, zgodnie z którą korzystanie z wolności wyrażania opinii pociąga za sobą obowiązki i odpowiedzialność, jest czymś szczególnym i nie można jej znaleźć w jakimkolwiek innym przepisie regulującym prawa i wolności.

Tekst ten nie może być interpretowany jako szczególna okoliczność automatycznie ograniczająca wolność wyrażania opinii do osób należących do pewnych kategorii zawodowych, narzucających im „obowiązki i odpowiedzialność”.⁴⁸ Orzeczenia Trybunału odzwierciedlają różne podejście do „obowiązków i odpowiedzialności” osób pełniących służbę publiczną, korzystających z wolności wyrażania opinii. Ponadto orzecznictwo odeszło od dość konserwatywnego podejścia, dającego państwom więcej uprawnień, w kierunku podejścia bardziej liberalnego, zgodnie z którym państwa korzystają z mniejszej dowolności.

Na przykład w sprawie *Engel i inni przeciwko Holandii* zakaz publikacji i dystrybucji przez żołnierzy dokumentu krytykującego wyższych oficerów został uznany przez Trybunał za zasadną ingerencję w wolność wyrażania opinii. Jednocześnie Trybunał stwierdził, że „nie jest to kwestia pozbawienia ich wolności wyrażania opinii, lecz jedynie ukarania ich za nadużycia przy korzystaniu przez nich z tej wolności.”⁴⁹ W sprawie *Hadjianastassiou przeciwko Grecji* oficer został skazany za ujawnienie tajnych informacji. Ujawnił informacje na temat pewnej broni wraz z odpowiednimi szczegółami technicznymi, co mogło w znacznym stopniu działać na niekorzyść bezpieczeństwa państwowego. Trybunał zdecydował, że skazanie stanowiło ingerencję w wolność wyrażania opinii oficera, ingerencja ta była jednak uzasadniona w myśl ustępu 2:

48. Obowiązki i odpowiedzialność dziennikarzy zostały omówione w rozdziałach 6 i 8.

49. *Engel i inni przeciwko Holandii*, 8 czerwca 1976, par. 101.

Należy brać pod uwagę ... szczególne warunki związane z służbą wojskową oraz szczególne „obowiązki” i „odpowiedzialność”, jaka spoczywa na członkach sił zbrojnych ... Skarżący jako oficer pełniący służbę w K.E.T.A. odpowiedzialny za eksperymentalny program prac nad pociskami miał obowiązek zachowania w tajemnicy wszystkiego, co wiązało się z wypełnianiem jego zadań.⁵⁰

Prawie 20 lat po wyroku w sprawie *Engel i inni*, w podobnej sprawie, Trybunał zmienił swoje zdanie i wydał odmienne orzeczenie. W sprawie *Vereinigung demokratischer Soldaten Österreichs i Gubi przeciwko Austrii* władze zabroniły dystrybucji wśród członków sił zbrojnych prywatnego czasopisma krytykującego administrację wojskową. Rząd Austrii argumentował, że czasopismo skarżących zagraża państwowej obronności i skuteczności armii. Trybunał nie zgodził się ze stanowiskiem rządu i stwierdził, że większość treści czasopisma:

wyraża zastrzeżenia, przedstawia propozycje reform lub zachęca czytelników do składania skarg na drodze prawnej lub odwoływania się. Jednakże mimo przybieranego tam często tonu polemiki, nie wydaje się, aby przekraczane były dozwolone granice w kontekście zwykłych ideowych dyskusji, które muszą być tolerowane w armii demokratycznego państwa, tak, jak w społeczeństwie, któremu ta armia służy.⁵¹

W sprawie *Rommelfanger przeciwko Republice Federalnej Niemiec*⁵² Komisja stwierdziła, że na państwie spoczywa pozytywny obowiązek zapewnienia, że korzystanie z wolności wyrażania opinii przez funkcjonariusza publicznego nie jest poddane ograniczeniom, wpływającym na istotę tego prawa. Mimo że akceptowany jest fakt istnienia kategorii urzędników publicznych ze szczególnymi „obowiązkami i odpowiedzialnością”, ograniczenia stosowane wobec ich prawa do wolności wyrażania opinii należy zbadać zgodnie z takimi samymi kryteriami, z jakimi badane są naruszenia wolności wypowiedzi innych osób.

W sprawie *Vogt przeciwko Niemcom* Trybunał stwierdził, że sposób, w jaki obowiązek lojalności nakładany jest na funkcjonariusza publicznego, narusza artykuł 10. W roku 1987 skarżąca została zwolniona ze szkoły, gdzie uczyła od 12 lat, ponieważ była członkiem Niemieckiej Partii Komunistycznej i odmówiła odcięcia się od tej partii. Obowiązek lojalności został wprowadzony w wyniku doświadczeń kraju z czasów Republiki Weimarskiej i uzasadniany był koniecznością obowiązującego wobec urzędników publicznych zakazu działalności politycznej sprzecznej z przepisami konstytucji. Przełożeni skarżącej

50. *Hadjianastassiou przeciwko Grecji*, 16 grudnia 1992, par. 46.

51. *Vereinigung demokratischer Soldaten Österreichs i Gubi przeciwko Austrii*, 19 grudnia 1994, par. 38.

52. *Rommelfanger przeciwko Republice Federalnej Niemiec*, 6 września 1989 (decyzja).

zdecydowali, że nie wywiązała się ze spoczywającego na każdym funkcjonariuszu publicznym obowiązku lojalności wobec systemu demokratycznego w rozumieniu konstytucji, w wyniku czego została zwolniona.

Trybunał stwierdził, że „choć państwo ma prawo nakładać obowiązek zachowania tajemnicy na funkcjonariuszy państwowych ze względu na ich status, funkcjonariusze są osobami i, jako takie, są objęte ochroną na podstawie artykułu 10 ... Konwencji”.⁵³ Następnie Trybunał stwierdził, że rozumie argumenty nawiązujące do doświadczeń historycznych Niemiec, jednakże, biorąc pod uwagę absolutny charakter obowiązku lojalności, jego generalne zastosowanie wobec urzędników państwowych i brak rozróżnienia między obszarem prywatnym i służbowym, władze niemieckie naruszyły zarówno wolność wyrażania opinii, jak wolność stowarzyszania się.

„Obowiązki i odpowiedzialność” sędziów były badane przez Trybunał w sprawie *Wille przeciwko Liechtensteinowi*, w której skarżący, pełniący wysoką funkcję sędziego, otrzymał list od księcia Liechtensteina, zawierający krytykę twierdzenia wypowiedzianego przez skarżącego podczas wykładu akademickiego na temat dotyczący konstytucji, oraz zapowiadający swój zamiar wstrzymania się od mianowania skarżącego na stanowisko publiczne w następstwie wypowiedzianego przez niego twierdzenia. Rozpoczynając swoją ocenę Trybunał stwierdził, że:

należy pamiętać o tym, że zawsze, gdy w grę wchodzi prawo do swobody wypowiedzi takich osób, szczególnego znaczenia nabierają obowiązki i odpowiedzialność, o których mowa w art. 10 ust. 2 Konwencji. Od osób pełniących ważne funkcje w wymiarze sprawiedliwości można bowiem wymagać umiarkowania przy korzystaniu ze swobody wypowiedzi, jeśli miałyby to zaszkodzić powadze i bezstronności władzy sądowej.⁵⁴

Ponadto Trybunał zauważył, że chociaż kwestia konstytucyjna poruszona przez skarżącego miała polityczne następstwa, nie powinno to być wyłącznym elementem powstrzymującym skarżącego przed poruszaniem tej sprawy. Stwierdzając naruszenie artykułu 10, Trybunał zauważył, że wcześniej rząd Liechtensteina wyraził podobny pogląd jak skarżący i że opinię tę podziela znaczna część społeczeństwa kraju i nie była ona wobec tego twierdzeniem bezzasadnym.

Wynika z tego, że jakiegokolwiek ustawy lub inne przepisy krajowe wprowadzające absolutne i bezwarunkowe ograniczenia dotyczące lojalności lub poufności wobec szczególnych kategorii urzędników państwowych, takich jak zatrudnionych w służbach wywiadowczych, armii itd. lub wymiarze

53. *Vogt przeciwko Niemcom*, 26 września 1995, par. 53.

54. *Wille przeciwko Liechtensteinowi*, 28 października 1999, par. 64.

sprawiedliwości, naruszają artykuł 10. Ograniczenia takie mogą być wprowadzone przez państwa członkowskie tylko wtedy, gdy nie mają one charakteru ogólnego, lecz odnoszą się do poszczególnych kategorii informacji, których poufność musi być okresowo weryfikowana, do konkretnych kategorii pracowników służby cywilnej lub tylko do niektórych osób należących do tych kategorii, oraz gdy są one tymczasowe. Przedstawiając argument, że obowiązek lojalności lub poufności służy interesowi ochrony „bezpieczeństwa państwowego”, państwa członkowskie muszą zdefiniować to ostatnie pojęcie w ścisły i wąski sposób, unikając włączania obszarów, które znajdują się poza rzeczywistym zakresem bezpieczeństwa państwowego. Ponadto państwa muszą udowodnić zaistnienie rzeczywistego zagrożenia dla interesu, jakim jest bezpieczeństwo państwowe, oraz muszą wziąć pod uwagę interes opinii publicznej w dostępie do pewnych informacji. W przypadku, gdy wszystkie te czynniki zostają pominięte, tego rodzaju ograniczenia wolności wyrażania opinii mają charakter absolutny i są sprzeczne z ustępem 2 artykułu 10.

Rozdział 3

Wypowiedzi niepodlegające ochronie – Mowa nienawiści, podżeganie do przemocy

3.1. Podżeganie do przemocy

Podżeganie do przemocy nie mieści się w zakresie ochrony artykułu 10 w przypadku, gdy istnieje celowe i bezpośrednie użycie sformułowania podżegającego do przemocy i gdy istnieje realna możliwość, że do przemocy dojdzie. W sprawie *Sürek przeciwko Turcji (nr 3)*, przedstawiając walkę o wyzwolenie narodowe Kurdów jako „wojnę przeciwko siłom Republiki Turcji”, publikacja głosiła, że „chcemy prowadzić totalną walkę o wyzwolenie”. Zdaniem Trybunału „kwestionowany artykuł solidaryzował się z PKK i wyrażał apel o wykorzystanie siły zbrojnej jako środka do osiągnięcia niezależności narodowej Kurdystanu”.⁵⁵ Trybunał zauważył ponadto, że artykuł został opublikowany w kontekście poważnych zamieszek z udziałem sił bezpieczeństwa i członków PKK, w których wiele osób straciło życie i w wyniku których został wprowadzony stan wojenny w znacznej części południowo-wschodniej Turcji. W tym kontekście:

treść artykułu musi być postrzegana jako nawołująca do dalszej przemocy w regionie. Komunikat wysyłany do czytelnika jest taki, że użycie przemocy stanowi konieczny i uzasadniony środek samoobrony przed agresorem.⁵⁶

55. *Sürek przeciwko Turcji (nr 3)*, 8 lipca 1999 (Wielka Izba), par. 40.

56. *Sürek przeciwko Turcji (nr 1)*, 8 lipca 1999, par. 62.

W wyniku tej oceny Trybunał uznał, że skazanie skarżącego nie narusza artykułu 10.

Do podobnych wniosków Trybunał doszedł w sprawie *Leroy przeciwko Francji*.⁵⁷ W roku 2002 francuski rysownik został skazany za udział we wspieraniu terroryzmu z powodu rysunku opublikowanego w baskijskim tygodniku Ekaitza. 11 września 2001 rysownik przedłożył zespołowi redakcyjnemu rysunek przedstawiający atak na bliźniacze wieże World Trade Center z podpisem sparodiowanego sloganu reklamowego znanej marki: „Wszyscy o tym marzyliśmy... Hamas to zrobił” (por. „Sony to zrobiła”). Trybunał zauważył, że tragiczne wydarzenia mające miejsce 11 września 2001, będące źródłem kwestionowanej wypowiedzi, były początkiem chaosu na świecie i że kwestie dotyczące tych wydarzeń są tematem dyskusji o charakterze publicznym. Jednakże Trybunał uznał, że rysunek nie ogranicza się do krytyki wobec amerykańskiego imperializmu, lecz wspiera i wychwala jego agresywne zniszczenie. Oparł swoje orzeczenie na podpisie do rysunku i zauważył, że skarżący wyraził swoje moralne wsparcie wobec tych, których uważa za sprawców ataków z 11 września 2001. Dobierając język, skarżący wyraża się z aprobatą o przemocy skierowanej przeciwko tysiącom cywilów i narusza godność ofiar, jako że przesłał swój rysunek w dniu ataków i został on opublikowany w dniu 13 września, bez wykazania się ostrożnością przy doborze języka. Zdaniem Trybunału czynnik ten – data publikacji – jest tak istotny, że zwiększa odpowiedzialność rysownika za sposób przedstawienia, a nawet aprobatę wobec tragicznych wydarzeń, niezależnie od tego czy postrzeganych z perspektywy artystycznej czy dziennikarskiej. Ponadto nie bez znaczenia jest wpływ takiego komunikatu w politycznie wrażliwym regionie, jakim jest Kraj Basków. Zdaniem Trybunału rysunek wywołał określoną reakcję opinii publicznej mogącą prowadzić do przemocy i wymiernie wpłynąć na porządek publiczny w regionie. Powody ukarania skarżącego podane przez sądy krajowe są „słuszne i wystarczające”. Mając na uwadze łagodną karę i kontekst, w którym został opublikowany kwestionowany rysunek, Trybunał uznał, że kara nałożona na rysownika nie była nieproporcjonalna do uprawnionego celu. A zatem nie doszło do naruszenia artykułu 10 Konwencji.

Natomiast w sprawie *Sürek przeciwko Turcji (nr 4)*, w której kwestionowane artykuły opisywały Turcję jako „prawdziwego terrorystę” i „wroga”, Trybunał stwierdził, że:

ostra krytyka władz tureckich ... jest raczej odzwierciedleniem zaostrożającej się pozycji jednej ze stron konfliktu, a nie nawoływaniem do przemocy ...

57. *Leroy przeciwko Francji*, 2 października 2008.

Ogólnie rzecz biorąc treść artykułu nie może być rozumiana jako zdolna do podżegania do dalszej przemocy.

Trybunał argumentował również, że opinia publiczna ma prawo do „bycia poinformowaną na temat różnej perspektywy postrzegania sytuacji w południowo-wschodniej Turcji, nawet jeśli ta perspektywa jest dla niej nieprzyjemna.”⁵⁸ Trybunał doszedł do wniosku, że uznanie za winnego i skazanie skarżącego naruszają artykuł 10. Tak samo, w sprawie *Karataş przeciwko Turcji*, Trybunał stwierdził, że:

nawet jeśli niektóre fragmenty wierszy wydają się mieć ton bardzo agresywny i nawoływać do użycia przemocy ... fakt, że mają one charakter artystyczny i ograniczony wpływ przemawia za tym, że stanowią one nie tyle nawoływanie do rewolty, ile wyraz głębokiego zaniepokojenia trudną sytuacją polityczną.⁵⁹

3.2. Mowa nienawiści i rasizm

Mowa nienawiści skierowana do różnych mniejszości nie jest chroniona artykułem 10. Sprawa *Vejdeland i inni przeciwko Szwecji*⁶⁰ dotyczyła skazania skarżących za dystrybucję w szkole średniej około 100 ulotek uznanych przez sądy za obrażające homoseksualistów. Skarżący rozprowadzali ulotki przez organizację o nazwie Młodzież Narodowa, pozostawiając je w szafkach uczniów. Treści zawarte w ulotkach zawierały w szczególności twierdzenia, że homoseksualizm to „dewiacyjna skłonność seksualna”, mająca „moralnie destruktywny wpływ na istotę społeczeństwa” oraz że jest odpowiedzialny za rozwój HIV i AIDS. Skarżący twierdzili, że nie zamierzali wyrazić pogardy dla homoseksualistów, lecz celem ich działalności było wszczęcie debaty o braku obiektywizmu w szkołach szwedzkich. Trybunał uznał, że wypowiedzi te zawierały poważne i szkodliwe twierdzenia, nawet jeśli nie były bezpośrednim wezwaniem do nienawistnych czynów. Trybunał podkreślił, że dyskryminacja ze względu na orientację seksualną jest równie poważna, co dyskryminacja ze względu na rasę, pochodzenie lub kolor. Trybunał uznał, że nie naruszono Artykułu 10, ponieważ ingerencja w korzystanie przez skarżących z ich prawa do wolności słowa została racjonalnie uzasadniona przez szwedzkie władze jako konieczna w społeczeństwie demokratycznym w celu ochrony dobrego imienia i praw innych osób.

W sprawie *Norwood przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*⁶¹ skarżący wywiesił w swoim oknie plakat dostarczony przez Brytyjską Partię Narodową, której

58. *Süreş przeciwko Turcji (nr 4)*, 8 lipca 1999 (Wielka Izba), par. 58.

59. *Karataş przeciwko Turcji*, 8 lipca 1999, par. 52.

60. *Vejdeland i inni przeciwko Szwecji*, 9 lutego 2012.

61. *Norwood przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, 16 listopada 2004 (decyzja).

był członkiem, przedstawiający Bliźniacze Wieże w płomieniach. Obrazowi towarzyszyły słowa „Islam precz z Wielkiej Brytanii – Chroń Ludność Brytyjską”. W rezultacie został skazany za podsycanie wrogości wobec grupy religijnej. Trybunał uznał skargę za niedopuszczalną, powołując się na artykuł 17 Konwencji, zakazujący jakiegokolwiek działania „zmierzającego do zniweczenia praw i wolności wymienionych w niniejszej Konwencji”. Trybunał zauważył, że wolność wyrażania opinii nie może być wykorzystywana do zniweczenia praw i wolności wymienionych w Konwencji. Stwierdził, że tak generalny, gwałtowny atak pod adresem grupy religijnej, łączący grupę w całości z poważnym aktem terroryzmu jest niezgodny z wartościami głoszonymi i gwarantowanymi przez Konwencję, jakimi jest tolerancja, pokój społeczny i niedyskryminacja. Każda wypowiedź zawierająca elementy dyskryminacji rasowej i religijnej nie mieści się zatem w zakresie artykułu 10.⁶²

Trybunał miał również okazję zbadania wypowiedzi rasistowskich emitowanych przez telewizję, które padły w kontekście informowania opinii publicznej o grupie młodych ludzi wyrażających poglądy rasistowskie. W sprawie *Jersild przeciwko Danii*⁶³ skarżącym był dziennikarz telewizyjny, który został skazany przez sądy krajowe za pomocnictwo w rozpowszechnianiu treści rasistowskich. Uczestniczył w inicjatywie stworzenia programu telewizyjnego, w którym przeprowadzono wywiad z trzema członkami młodzieżowej grupy o poglądach rasistowskich. Dziennikarz wiedział z góry, że prawdopodobnie podczas wywiadów padną wypowiedzi rasistowskie i zachęcał do tego rodzaju uwag. Podczas edycji wywiadów zachował obraźliwe twierdzenia. Wywiady te następnie zostały zaprezentowane podczas poważnego programu telewizyjnego, skierowanego do dobrze poinformowanej publiczności, poruszającego szeroki zakres tematów społecznych i politycznych, w tym ksenofobię i imigrację. Widzowie mogli usłyszeć twierdzenia takie jak: „Dobrze jest być rasistą. Uważamy, że Dania jest dla Duńczyków”; „Ludziom powinno się pozwalać na trzymanie niewolników”; „Wystarczy zrobić zdjęcie gorylowi ... a następnie przyjrzeć się czarnuchowi, ta sama budowa ciała i wszystko ... płaskie czoło”; „Czarnuch to nie istota ludzka, to zwierzę, tak samo inni cudzoziemscy pracownicy, Turcy, Jugosłowianie i jak tam oni się wszyscy nazywają”, itd. Młodych ludzi zapytano również o ich dom, miejsce pracy i karalność. Głównym powodem, dla którego sądy krajowe uznały dziennikarza za winnego pomocnictwa w rozpowszechnianiu treści rasistowskich był brak końcowego oświadczenia, w którym, zdaniem sądów, powinien wyrazić skrytykować poglądy rasistowskie wyrażone w wywiadach.

62. *Kühnen przeciwko Republice Federalnej Niemiec*, 12 maja 1988 (decyzja).

63. *Jersild przeciwko Danii*, 23 września 1994 (Wielka Izba).

Przed Trybunałem w Strasburgu rząd uzasadniał skazanie dziennikarza koniecznością ochrony osób, do których były skierowane rasistowskie obelgi. Trybunał podkreślił ogromne znaczenie walki z dyskryminacją rasową, podkreślając, że sprawa poruszana w programie przez skarżącego jest sprawą publicznie bardzo istotną. Analizując to, w jaki sposób program był przygotowany i zaprezentowany, Trybunał stwierdził, że:

obiektywnie nie mógł zostać uznany za mający na celu rozpowszechnianie rasistowskich poglądów i idei. Przeciwnie, w jasny sposób dążył do – za pomocą wywiadów – przedstawienia, analizy i wyjaśnienia postaw tej grupy młodzieży, ograniczonej i sfrustrowanej przez swoją sytuację społeczną, wcześniej karanych i wykazujących postawę agresywne.

Krytykując podejście sądów krajowych do kwestii, w jaki sposób dziennikarz powinien być zrównoważyć wypowiedzi rasistowskie, Trybunał stwierdził, że:

metody obiektywnej i zrównoważonej relacji mogą znacznie się różnić, między innymi w zależności od medium służącemu tej relacji. W gestii tego Trybunału ani w gestii sądów krajowych nie leży narzucanie własnych poglądów prasie odnośnie tego, jaką techniką relacji powinni się posłużyć dziennikarze.

Odnosząc się do kwestii przekazu wiadomości opartego na wywiadach, podanych lub niepoddanych edycji, Trybunał stwierdził, że:

Ukaranie dziennikarza za pomocnictwo w rozpowszechnianiu twierdzeń wypowiedzianych przez inną osobę podczas wywiadu poważnie zahamowałyby wkład prasy w dyskusję nad sprawami będącymi przedmiotem zainteresowania publicznego i nie powinno być przewidziane, jeśli nie ma ku temu szczególnie poważnych powodów.⁶⁴

Trybunał stwierdził wobec tego naruszenie artykułu 10.

3.3. Negowania holokaustu i nawiązywanie do ideologii nazistowskiej

Wypowiedzi promujące ideologię nazistowską i negujące holokaust nie mieszczą się w zakresie ochrony artykułu 10. Posługiwanie się obrazami nawiązującymi do holokaustu w kampaniach społecznych również nie jest chronione na mocy artykułu 10. Ochrony tej odmówiono w sprawie *PETA Deutschland przeciwko Niemcom*,⁶⁵ która dotyczyła wydanego w roku 2004 przez Rejonowy Sąd w Berlinie zakazu prowadzenia kampanii informacyjnej przez organizację wspierającą prawa zwierząt PETA (People for the Ethical Treatment of Animals), w której na plakatach pojawiły się zdjęcia wychudzonych, nagich ofiar obozów koncentracyjnych i stert zwłok ludzkich obok

64. *Jersild przeciwko Danii*, 23 września 1994, par. 31-35.

65. *PETA Deutschland przeciwko Niemcom*, 8 listopada 2012.

zdjęć zwierząt trzymanyh w masowych hodowlach. Zdjęciom towarzyszyły krótkie podpisy, takie jak „Ostateczne poniżenie”, „Jeśli chodzi o zwierzęta, każdy staje się nazistą” i „Holokaust na twoim talerzu”. Trybunał doszedł do odmiennego wniosku w bardziej współczesnym orzeczeniu dotyczącym kampanii antyaborcyjnej.⁶⁶

Negowaniu holokaustu⁶⁷ jako tematowi dyskursu publicznego, również odmówiono ochrony artykułu 10. W sprawie *D.I. przeciwko Niemcom* skarżącym był historyk, który został ukarany za swoje wypowiedzi podczas publicznego spotkania, w których zaprzeczył istnieniu komór gazowych w Oświęcimiu, twierdząc, że komory te były fałszywkami zbudowanymi w pierwszych dniach po zakończeniu wojny i że Niemcy podatnicy zapłacili około 16 miliardów marek niemieckich za te podróbki. Komisja uznała skargę za niedopuszczalną, zauważywszy, że twierdzenia skarżącego były niezgodne z zasadami pokoju i sprawiedliwości zawartymi w Preambule do Konwencji i że były one wyrazem wspierania dyskryminacji rasowej i religijnej. Komisja stwierdziła:

interes publiczny w zapobieganiu przestępstwu i zakłóceniu porządku wśród ludności niemieckiej poprzez obelżywe zachowanie w stosunku do Żydów i podobne wykroczenia, oraz konieczność ochrony ich reputacji i praw przeważa w społeczeństwie demokratycznym nad wolnością skarżącego do dzielenia się publikacjami negującymi fakt gazowania Żydów w czasach reżimu nazistowskiego.⁶⁸

Komisja doszła do podobnych wniosków w sprawach *Honsik przeciwko Austrii*⁶⁹ i *Ochensberger przeciwko Austrii*⁷⁰, w których skarżący również zaprzeczali faktowi holokaustu i podlegali do nienawiści rasowej.

W podobny sposób Trybunał nie przyznał ochrony Dieudonné M'Bala M'Bala, aktorowi zaangażowanemu w działalność polityczną, w sprawie publicznych obelg skierowanych do osoby lub grupy osób z powodu ich pochodzenia lub przynależności do danej wspólnoty etnicznej, narodu, rasy lub religii, w tym

66. *Annen przeciwko Niemcom*, 26 listopada 2015.

67. Holokaust jest zdefiniowany jako „wspierane przez państwo systematyczne prześladowanie i eksterminacja żydostwa europejskiego przez Niemcy nazistowskie i ich kolaborantów w latach 1933-1945. Żydzi byli głównymi ofiarami – sześć milionów zostało zamordowanych. Romowie (Cyganie), osoby niepełnosprawne fizycznie i umysłowo, oraz Polacy również byli celem eksterminacji lub dziesiątkowania z powodów rasistowskich, etnicznych lub narodowych. Miliony innych osób, w tym homoseksualiści, świadkowie Jehowy, sowieccy jeńcy wojenni i dysydenci polityczni, również były poddawane okrutnej opresji i mordowane w czasach tyranii nazistowskiej.” www.ushmm.org/education/foreducators/guidelines.

68. *D.I. przeciwko Niemcom*, 26 czerwca 1996 (decyzja).

69. *Honsik przeciwko Austrii*, 18 października 1995 (decyzja).

70. *Ochensberger przeciwko Austrii*, 2 września 1994 (decyzja).

przypadku konkretnie osób pochodzenia lub wyznania żydowskiego.⁷¹ Na zakończenie spektaklu w grudniu 2008 w paryskim klubie „Zénith” skarżący zaprosił do siebie na scenę Roberta Faurissona, akademika, wielokrotnie skazanego we Francji za swoje negacjonistyczne i rewizjonistyczne poglądy, głównie zaprzeczanie istnieniu komór gazowych w obozach koncentracyjnych, aby otrzymał nagrodę za jego „wyjątkowość i zuchwałość”. Nagroda, która miała formę potrójnego lichtarza z jabłkiem na każdym ramieniu, została mu wręczona przez aktora ubranego w coś, co określił jako „szatę świetlną” – pasiastą piżamę z przyszytą żółtą gwiazdą z napisem „Żyd”, który w ten sposób grał rolę żydowskiego więźnia w obozie koncentracyjnym. Trybunał uznał skargę za niedopuszczalną (niezgodność *ratione materiae*), zgodnie z artykułem 35 (kryteria dopuszczalności) Konwencji, twierdząc, że zgodnie z artykułem 17 (zakaz nadużywania praw) skarżącemu nie należy się ochrona na podstawie artykułu 10 (wolność wyrażania opinii). Trybunał uznał w szczególności, że podczas tej obraźliwej sceny spektakl nie mógł być dłużej uznawany za rozrywkę, a raczej przypominał spotkanie polityczne, które, pod pretekstem satyry, promowało negacjonizm poprzez kluczową rolę pojawienia się Roberta Faurissona i degradujące przedstawienie żydowskich ofiar deportacji w zestawieniu z człowiekiem, który zaprzecza ich eksterminacji. Zdaniem Trybunału nie był to spektakl który, nawet jeśli miał charakter satyryczny i prowokacyjny, mieścił się w zakresie ochrony artykułu 10, lecz stanowił w rzeczywistości, w tych okolicznościach, demonstrację nienawiści, antysemityzmu i negowania holokaustu. Przebrany w szaty produkcji artystycznej był w rzeczywistości tak samo groźny jak frontalny i obcesowy atak, tworzący platformę dla ideologii sprzecznej z wartościami Konwencji. Trybunał doszedł zatem do wniosku, że skarżący próbował pozbawić artykuł 10 jego rzeczywistego celu, wykorzystując swoje prawo do wolności wyrażania opinii do celów, które nie są zgodne z literą i duchem Konwencji i które, jeśli by na nie pozwolono, przyczyniłyby się do zniszczenia praw i wolności Konwencji.

W przeciwieństwie do negowania holokaustu zaprzeczenie ludobójstwu Ormian jako temat historycznej dyskusji publicznej zostało objęte ochroną na podstawie artykułu 10. Sprawa *Perinçek przeciwko Szwajcarii* dotyczyła tureckiego polityka, który publicznie wyraził w Szwajcarii pogląd, zgodnie z którym masowe deportacje i masakry na Ormianach w czasach imperium Otomanów w roku 1915 i w latach następnych nie stanowiły ludobójstwa.⁷² Sądy szwajcarskie w szczególności stwierdziły, że Perinçek kierował się motywami rasistowskimi i nacjonalistycznymi i że jego twierdzenia nie wnosiły

71. *M'Bala M'Bala przeciwko Francji*, 20 października 2015 (decyzja).

72. *Perinçek przeciwko Szwajcarii*, 15 października 2015.

żadnego wkładu do debaty publicznej. Starżący twierdził, że uznanie go za winnego i ukaranie naruszyły jego wolność wyrażania opinii. Trybunał stwierdził naruszenie artykułu 10 Konwencji. Mając na uwadze istotne znaczenie przypisywane przez społeczność ormiańską kwestii, czy te masowe deportacje i masakry powinny być uznane za ludobójstwo, uznał, że godność ofiar i godność współczesnych Ormian są chronione na podstawie artykułu 8. Trybunał zatem musiał wyważyć między dwoma prawami Konwencji, prawem do wolności wyrażania opinii a prawem do poszanowania życia prywatnego, biorąc pod uwagę szczególne okoliczności sprawy i proporcjonalność między użytymi środkami a zamierzonym celem. W tym przypadku Trybunał doszedł do wniosku, że w społeczeństwie demokratycznym nie było konieczne poddanie skarżącego sankcjom prawa karnego w celu ochrony praw społeczności ormiańskiej, które w tym przypadku wchodziły w grę. Trybunał uwzględnił w szczególności następujące elementy: twierdzenia skarżącego dotyczyły tematu będącego przedmiotem zainteresowania publicznego i nie stanowiły nawoływania do nienawiści lub nietolerancji; kontekst, w którym padły, nie był nacechowany eskalującymi napięciami lub szczególnymi podtekstami historycznymi w Szwajcarii; twierdzenia nie mogły być postrzegane jako godzące w godność członków społeczności Ormian w stopniu wymagającym zastosowanie sankcji karnych w Szwajcarii; nie istniał w Szwajcarii obowiązek, wynikający z prawa międzynarodowego, kryminalizowania tego rodzaju twierdzeń; sądy szwajcarskie oceniły skarżącego po prostu z powodu wyrażenia przez niego opinii, która odbiega od przyjętej w Szwajcarii; a ingerencja w jego prawo do wyrażania opinii przyjęła poważną formę zastosowania sankcji prawa karnego.

Rozdział 4

System ograniczeń korzystania z prawa do wyrażania opinii – Ustęp drugi

4.1. Dozwolone ograniczenia

Ustęp 2 artykułu 10 brzmi:

Korzystanie z tych wolności pociągających za sobą obowiązki i odpowiedzialność może podlegać takim wymogom formalnym, warunkom, ograniczeniom i sankcjom, jakie są przewidziane przez ustawę i niezbędne w społeczeństwie demokratycznym w interesie bezpieczeństwa państwowego, integralności terytorialnej lub bezpieczeństwa publicznego ze względu na konieczność zapobieżenia zakłóceniu porządku lub przestępstwu, z uwagi na ochronę zdrowia i moralności, ochronę dobrego imienia i praw innych osób oraz ze względu na zapobieżenie ujawnieniu informacji poufnych lub na zagwarantowanie powagi i bezstronności władzy sądowej.

Podstawowym celem systemu Konwencji jest to, aby sądy krajowe egzekwowały przepisy Konwencji w formie ukształtowanej przez orzecznictwo Trybunału. Trybunał musi pełnić rolę ostatniej instancji. Dlatego sądy krajowe są pierwszą i najważniejszą instancją gwarantującą korzystanie z wolności wyrażania opinii i zapewniającą, że ewentualne ograniczenia są zgodne w wymogami wymienionymi w ustępie 2, zgodnie z ich interpretacją i zastosowaniem w orzecznictwie Trybunału.

” Korzystanie z tych wolności ... może podlegać takim...

Jakikolwiek wymóg, warunek, ograniczenie lub jakakolwiek inna forma ingerencji w wolność wyrażania opinii może zostać zastosowana wyłącznie wobec konkretnego korzystania z tej wolności. Treść prawa do wolności wyrażania opinii nigdy nie może zostać naruszona. W tym względzie artykuł 17 głosi, że:

Żadne z postanowień niniejszej Konwencji nie może być interpretowane jako przyznanie jakiegokolwiek państwu, grupie lub osobie prawa do podjęcia działań lub dokonania aktu zmierzającego do zniweczenia praw i wolności wymienionych w niniejszej Konwencji, albo ich ograniczenia w większym stopniu, niż to przewiduje Konwencja.

W sposób oczywisty ograniczenie treści prawa upodabnia się do negowania tego prawa.

Od władz krajowych nie wymaga się również wkraczania w korzystanie z wolności wypowiedzi w każdym przypadku, kiedy wchodzi w grę jeden z powodów wymienionych w ustępie 2, ponieważ prowadziłoby to do ograniczenia treści tego prawa. Na przykład zaszkodzenie czyjejs reputacji lub czci nie może być postrzegane we wszystkich przypadkach jako podstawa do wszczęcia postępowania karnego lub/i cywilnoprawnego. Podobnie, wypowiedź publiczna narażająca na ryzyko władzę sądową nie może być karana w każdym przypadku wystąpienia tego rodzaju krytyki. Inaczej mówiąc, władze publiczne mają jedynie możliwość, a nie obowiązek nakładania i/ lub egzekwowania środka ograniczającego lub karnego w odniesieniu do korzystania z wolności wyrażania opinii. Inne podejście prowadziłoby do takiej hierarchii praw i wartości lub interesów, w której wolność wyrażania opinii znalazłaby się na samym dole, za, na przykład, prawem do godności i honoru lub ochroną moralności lub porządku publicznego. Hierarchia taka byłaby sprzeczna ze wszystkimi traktatami międzynarodowymi, gwarantującymi równość praw i nie pozwalającymi na stałe ograniczanie korzystania z danego prawa, ponieważ byłoby to równoznaczne z zaprzeczeniem tego prawa.

4.2. Test trójstronny

Dokonując oceny ingerencji w wolność wyrażania opinii, Trybunał posługuje się testem trójstronnym, który jest również stosowany w sprawach dotyczących artykułów 8, 9 i 11 Konwencji. Zgodnie z ustępem 2 artykułu 10

władzom krajowym każdego państwa-strony wolno ingerować w korzystanie z wolności wyrażania opinii, gdy spełnione są łącznie trzy warunki:

- ▶ ingerencja (oznaczająca „wymóg formalny”, „warunek”, „ograniczenie” lub „sankcję”) jest przewidziana ustawą;⁷³
- ▶ ingerencja ma na celu ochronę jednego lub więcej z następujących praw i interesów: bezpieczeństwo państwowe, integralność terytorialna, bezpieczeństwo publiczne, zapobieganie zakłóceniu porządku lub przestępstwu, ochrona zdrowia, moralności, dobrego imienia i praw innych osób, zapobieżenie ujawnieniu informacji poufnych, zagwarantowanie powagi i bezstronności władzy sądowej;⁷⁴
- ▶ Ingerencja jest konieczna w demokratycznym społeczeństwie.⁷⁵

Główną rolą artykułu 10 jest ochrona prawa każdego do wolności wyrażania opinii. Dlatego Trybunał ustalił zasady wąskiej interpretacji możliwych ograniczeń wymienionych w ustępie 2. W wyroku *The Sunday Times przeciwko Zjednoczonemu Królestwu* Komisja stwierdziła, że:

wąska interpretacja oznacza, że żadne kryteria poza wymienionymi w klauzuli wyjątkowej nie mogą być podstawą do jakichkolwiek ograniczeń, a z kolei te kryteria muszą być rozumiane w taki sposób, żeby nie rozszerzać języka poza jego zwykłe znaczenie ...

W przypadku klauzul wyjątkowych ... zasada wąskiej interpretacji napotyka na pewne trudności ze względu na szerokie brzmienie samej klauzuli. Niemniej nakłada ona na władze jasno określone obowiązki.⁷⁶

Ogólnie rzecz biorąc ukształtował się standard prawny, zgodnie z którym w każdym wątpliwym przypadku wolność jednostki musi przeważać nad podawanym przez państwo interesem nadrzędnym.⁷⁷

Gdy Trybunał uzna, że wszystkie trzy wymogi zostały spełnione, ingerencja państwa jest uznawana za uprawnioną. Ciężar udowodnienia, że wszystkie trzy wymogi zostały spełnione, leży po stronie państwa. Trybunał bada wszystkie trzy warunki w kolejności podanej wyżej. Gdy Trybunał stwierdzi,

73. *Gawęda przeciwko Polsce*, wyrok z 14 marca 2002 i *The Sunday Times przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, 26 kwietnia 1979.

74. *Observer i Guardian przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, 26 listopada 1991.

75. *Długołęcki przeciwko Polsce*, 24 lutego 2009 i *Tolstoy Miloslavsky przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, 13 lipca 1995.

76. *The Sunday Times przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, 18 maja 1977, sprawozdanie Komisji, par. 194.

77. A. Rzeplinski, „Ograniczenia wyrażania opinii lub ujawniania informacji dotyczących polityki wewnętrznej lub zagranicznej państwa”, Budapeszt 1997, w: *Monitor/Inf* (97) 3, Rada Europy.

że państwo nie wykazało jednego z tych wymogów, zaprzestaje badania sprawy i decyduje, że dana ingerencja była nieuzasadniona, a zatem została naruszona wolność wyrażania opinii.

4.3. Ingerencja w korzystanie z prawa do wolności wyrażania opinii

” Ingerencja: „wymogi formalne”, warunki, ograniczenia lub sankcje”

„Ingerencję państwa” należy rozumieć jako jakąkolwiek formę ingerencji ze strony jakiegokolwiek organu sprawującego władzę lub obowiązki publiczne lub pełniącego służbę publiczną, takiego jak sądy, prokuratura, policja, organy wykonawcze, służby wywiadu, władze centralne lub samorządy lokalne, ministerstwa, organy wykonawcze armii lub publiczne struktury zawodowe. Lista ta nie jest bynajmniej wyczerpująca, a ma jedynie za zadanie podać przykłady władz krajowych, których działania są zdolne ograniczyć wolność wyrażania opinii. Nie ma znaczenia dla Trybunału, jakie konkretnie władze ingerują w to prawo; rząd uważany jest za stronę pozwaną we wszystkich skargach rozpatrywanych przez Trybunał w Strasburgu.

Zakres możliwej ingerencji (wymogi formalne, warunki, ograniczenia lub sankcje) w korzystanie z prawa do wyrażania opinii jest bardzo szeroki i nie ma tu ustalonych z góry limitów. Trybunał rozpoznaje i rozstrzyga w każdej konkretnej sprawie, czy ingerencja ma miejsce, badając ograniczający wpływ na korzystanie z prawa do wolności wypowiedzi danego środka podjętego przez władze krajowe. Ingerencją taką może być wyrok karny⁷⁸ (grzywna lub więzienie), nakaz zapłaty odszkodowania,⁷⁹ zakaz publikacji⁸⁰ lub publikacji czyjogoś wizerunku w gazecie,⁸¹ konfiskata publikacji lub innych środków, za pomocą których została wyrażona opinia lub przekazana informacja,⁸² odmowa udzielenia licencji nadawczej,⁸³ zakaz wykonywania zawodu dziennikarza, kara dyscyplinarna,⁸⁴ nakaz sądu lub innej władzy, dotyczący

78. *Barfod przeciwko Danii*, 22 lutego 1989; *Lingens przeciwko Austrii*, 8 lipca 1986; *Dalban przeciwko Rumunii*, 28 września 1999.

79. *Müller i inni przeciwko Szwajcarii*, 24 maja 1988.

80. *The Sunday Times przeciwko Zjednoczonemu Królestwu (nr 2)*, 26 listopada 1991; *Observer i Guardian przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, 26 listopada 1991.

81. *News Verlags GmbH & Co.KG przeciwko Austrii*, 11 stycznia 2000.

82. *Handyside przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, 7 grudnia 1976; *Müller i inni przeciwko Szwajcarii*, 24 maja 1988.

83. *Autronic AG przeciwko Szwajcarii*, 22 maja 1990.

84. *Wojtas-Kaleta przeciwko Polsce*, 16 lipca 2009; *Frankowicz przeciwko Polsce*, 16 grudnia 2008.

ujawnienia źródeł dziennikarskich i/lub ukaranie za niezastosowanie się do nakazu,⁸⁵ zapowiedź głowy państwa, że urzędnik publiczny nie będzie mianowany na dany urząd w następstwie wypowiedzi publicznych urzędnika,⁸⁶ itd.

Wśród różnych form ingerencji cenzura prewencyjna jest postrzegana przez Trybunał jako środek najbardziej niebezpieczny, ponieważ powstrzymuje ona przekazywanie informacji i idei osobom, które życzą sobie je otrzymać. To dlatego kroki podjęte przed publikacją, takie jak udzielanie licencji dziennikarzom, kontrola artykułu przez urzędnika przed jego publikacją lub zakaz publikacji poddawane są przez Trybunał bardzo ścisłej kontroli.⁸⁷ Nawet jeśli ograniczenia takie mają charakter tymczasowy, mogą obniżyć wartość informacji. Rozpatrując sprawę zakazu publikacji artykułów w gazecie Trybunał stwierdził, że artykuł 10:

nie zakazuje z kolei nakładania wcześniejszych ograniczeń odnośnie publikacji jako takich. ... Z drugiej strony zagrożenia nieodłącznie związane z ograniczeniami wyprzedzającymi wymagają jak najuważniejszej kontroli Trybunału. W szczególności w stopniu, w jakim dotyczy to prasy, ponieważ wiadomości są dobrem nietrwałym i odłożenie ich publikacji, nawet na krótki czas, może pozbawić ich całkowicie wartości i atrakcyjności.⁸⁸

Ograniczenia wyprzedzające publikację mogą być nakładane tylko na ograniczony okres, po wnikliwej kontroli i uzasadnieniu, oraz opierać się na jasnych i przewidywalnych przepisach prawa krajowego.⁸⁹

Wymóg autoryzacji przed publikacją, typowy w dyktaturach, nigdy nie został zaakceptowany przez społeczeństwa demokratyczne i jest ogólnie sprzeczny z artykułem 10.⁹⁰

Odmowa zarejestrowania tytułu czasopisma jest innym przykładem cenzury przed publikacją. Jak stwierdziła Komisja w wyroku *Gawęda przeciwko Polsce*, środek taki „jest równoznaczny z zakazem wydawania go”.⁹¹ Sądy krajowe odmówiły zarejestrowania dwóch czasopism skarżącego na podstawie tego, że ich tytuły są „niezgodne z rzeczywistym stanem rzeczy”. Trybunał stwierdził naruszenie artykułu 10, uzasadniając, że przepisy regulujące rejestrację

85. *Goodwin przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, 27 marca 1996 (Wielka Izba).

86. *Wille przeciwko Liechtensteinowi*, 28 października 1999.

87. *RTBF przeciwko Belgii*, 29 marca 2011, par. 114.

88. *The Sunday Times przeciwko Zjednoczonemu Królestwu (nr 2)*, 26 listopada 1991 par. 51; *Observer i Guardian przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, 26 listopada 1991.

89. *RTBF przeciwko Belgii*, 29 marca 2011.

90. Wymóg prawny dotyczący kontroli wywiadów wyprzedzającej publikację był przedmiotem krytyki Trybunału w sprawie *Wizerkaniuk przeciwko Polsce*, 5 lipca 2011.

91. *Gawęda przeciwko Polsce*, sprawozdanie Komisji, 4 grudnia 1998, par. 39.

czasopism nie były dostatecznie jasne ani przewidywalne. W kontekście tym Trybunał stwierdził:

właściwe prawo musi wyraźnie wskazywać okoliczności, w których ograniczenia są dopuszczalne, i *a fortiori*, kiedy konsekwencje ograniczenia, takie jak w omawianej sprawie, powodują całkowite zablokowanie wydawania czasopiśma. Zachodzi potencjalna obawa, że takie wyprzedzające ograniczenie, tylko z powodu swojego charakteru, podważa wolność słowa zagwarantowaną w art. 10 Konwencji.⁹²

Wśród przypadków ingerencji w wolność wyrażania opinii po fakcie jej wyrażenia (*posteriori*) najniebezpieczniejsze są najprawdopodobniej wyrok i zastosowanie sankcji prawa karnego. W sprawie *Castells przeciwko Hiszpanii* skarżący, członek opozycji parlamentarnej, został skazany na karę więzienia za obrazę rządu hiszpańskiego, który oskarżył na łamach gazety o to, że jest „przestępczy” i kryje sprawców zbrodni przeciwko ludności Kraju Basków. Na podstawie tych faktów Trybunał stwierdził, że:

ze względu na swoją dominującą pozycję rząd musi okazywać powściągliwość w sięganiu do sankcji karnych, szczególnie gdy możliwe są inne sposoby reakcji na bezpodstawne ataki lub krytykę ze strony opozycji lub mediów.⁹³

Odszkodowanie cywilne zasądzone za szkodę wyrządzoną godności lub czci innych osób może stanowić poważną ingerencję w korzystanie z wolności wypowiedzi, niezależnie od wyroku karnego.

Postępowanie dyscyplinarne pociągające za sobą zakaz wyrażania wszelkich krytycznych opinii w ramach wykonywania zawodu lekarza nie jest zgodne z prawem do wolności wyrażania opinii.⁹⁴ Nagana dyscyplinarna udzielona lekarzowi dającemu publicznie wyraz zaniepokojenia decyzjami swojego przełożonego i jakością opieki medycznej świadczonej pacjentom może również prowadzić do naruszenia artykułu 10.⁹⁵

Konfiskata lub zajęcie środków, za pomocą których rozpowszechniane są informacje i idee, to inna możliwa forma ingerencji. Moment, w którym jest podejmowana decyzja lub wprowadzane są takie środki, niezależnie od tego, czy ma to miejsce przed czy po publikacji, nie ma znaczenia. A zatem Trybunał zdecydował, że tymczasowa konfiskata obrazów uznanych przez sądy krajowe za obsceniczne stanowiła ingerencję w wolność wyrażania opinii malarza.⁹⁶ Tak samo, przejęcie filmu uznanego przez władze krajowe

92. *Gawęda przeciwko Polsce*, wyrok z 14 marca 2002, par. 40.

93. *Castells przeciwko Hiszpanii*, 23 kwietnia 1992, par. 46.

94. *Frankowicz przeciwko Polsce*, 16 grudnia 2008, par. 51.

95. *Sosinowska przeciwko Polsce*, 18 października 2011.

96. *Müller i inni przeciwko Szwajcarii*, 24 maja 1988.

za zawierający sceny obsceniczne zostało zakwalifikowane przez Trybunał jako ingerencja w wolność wyrażania opinii.⁹⁷ Przejęcie książek uznanych za zawierające fragmenty obsceniczne zostało w podobny sposób potraktowane przez Trybunał.⁹⁸

Zakaz reklamy uznawany jest przez Trybunał w pewnych okolicznościach za ingerencję w wolność wyrażania opinii. W sprawie *Barthold przeciwko Niemcom* skarżącym był lekarz weterynarii ostatniego ratunku dla właścicieli chorych kotów, ponieważ jako jedyny oferował w Hamburgu usługę przyjmowania nagłych wypadków. Udzielił wywiadu dziennikarzowi, który następnie napisał artykuł o tej luźnej sytuacji w regionie, negatywnie wpływającą na dobrostan zwierząt. Koledzy po fachu doktora Bartholda wszczęli przeciwko niemu postępowanie dotyczące nieuczciwej konkurencji, twierdząc, że zachęcał lub tolerował własną reklamę. Trybunał stwierdził, że sprawa dotyczy ważnej publicznie dyskusji, a nie reklamy i uznał, że ukaranie skarżącego nie było uzasadnione:

Ukaranie doktora Bartholda niesie ze sobą ryzyko zniechęcenia przedstawicieli wolnych zawodów do uczestniczenia w debacie na tematy ważne w życiu w danej społeczności, jeśli istnieje choćby najmniejsze prawdopodobieństwo, że ich wypowiedzi zostaną potraktowane jako takie, które w jakimś stopniu mogą pociągnąć za sobą efekt reklamy. Z tego powodu stosowanie takiego kryterium może utrudniać prasie pełnienie jej funkcji dostarczyciela informacji i publicznego strażnika.⁹⁹

Istnieje rozległe orzecznictwo Trybunału dotyczące płatnej reklamy politycznej. Wielokrotnie Trybunał orzekł, że zakaz płatnej reklamy politycznej stanowi naruszenie wolności wyrażania opinii chronionej w artykule 10 i może naruszać wolność wyrażania opinii małych partii politycznych, ponieważ są one mało obecne w mediach, a zatem płatna reklama może być dla nich jedynym sposobem, żeby w nich zaistnieć. Jednakże w niedawnym orzeczeniu Trybunał złagodził swoje stanowisko, twierdząc, że zakaz reklamy politycznej stanowi dozwolony środek „ochrony debaty i procesu demokratycznego przed ich fałszowaniem przez grupy potentatów finansowych z uprzywilejowanym dostępem do wpływowych mediów.”¹⁰⁰

Tekst w gazecie może być oczywiście równoważny z reklamą. Elementy oparte na profilach public relations byłyby postrzegane raczej jako wypowiedź komercyjna. Na przykład w sprawie *Casado Coca przeciwko Hiszpanii*

97. *Otto-Preminger-Institut przeciwko Austrii*, 20 września 1994.

98. *Handyside przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, 7 grudnia 1976.

99. *Barthold przeciwko Niemcom*, 25 marca 1985, par. 58.

100. *Animal Defenders International przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, 22 kwietnia 2013 i *TV Vest AS & Rogaland Pensjonistparti przeciwko Norwegii*, 11 grudnia 2008 (Wielka Izba).

rozpowszechnianie materiałów reklamowych przez adwokata, skutkujące wszczętym przeciwko niemu postępowaniem dyscyplinarnym, zostało uznane przez Trybunał za wypowiedź komercyjną.¹⁰¹ W ogłoszeniach publikowanych przez adwokata figurowało jedynie nazwisko, zawód, adres i numer telefonu skarżącego. Zostały umieszczone w celu reklamowym i dostarczały osobom potrzebującym pomocy prawnej użytecznej informacji, mogącej ułatwić im dostęp do wymiaru sprawiedliwości. Środek dyscyplinarny opierał się na zakazie reklamy wynikającym ze statutu hiszpańskiej rady adwokackiej, Rady Adwokackiej Barcelony, oraz decyzji rady nadzorczej. Trybunał stwierdził jednakże, że państwa członkowskie mają szeroki margines oceny w odniesieniu do zakazu niektórych rodzajów reklamy.

Mimo ochrony gwarantowanej przez artykuł 10 wypowiedź komercyjna podlega odmiennym standardom kontroli od tych dotyczących innych rodzajów wypowiedzi. Na przykład w swoim orzeczeniu w sprawie *Markt Intern Verlag GmbH i Klaus Beermann przeciwko Niemcom* Trybunał podtrzymał zakaz skierowany przeciwko magazynowi handlowemu, dotyczący publikowania informacji na temat przedsiębiorstwa działającego na jego rynku. Argumentując, że stanowiło to ingerencję w korzystanie z prawa do wypowiedzi komercyjnych, Trybunał przyznał władzom krajowym szerszy margines oceny i uznał, że zakaz jest zgodny z wymogami ustępu 2 artykułu 10:

nawet publikacja tekstów, które są prawdziwe i opisują autentyczne wydarzenia może w pewnych okolicznościach zostać objęta zakazem: obowiązek poszanowania prywatności innych osób i obowiązek przestrzegania poufności niektórych informacji komercyjnych są tego przykładami.¹⁰²

Zgodnie z niektórymi zdaniem odrębnymi jednak nie było przesłanek do rozszerzania marginesu oceny państwa:

Cenzura lub zakaz publikacji mogą być akceptowane tylko w rzadkich przypadkach

Dotyczy to w szczególności reklamy handlowej lub kwestii polityki gospodarczej lub handlowej ... Ochrona interesów użytkowników i konsumentów w obliczu dominujących pozycji zależy od wolności publikowania nawet najsurowszej krytyki produktów.¹⁰³

Niezależnie od decyzji opierającej się na ustępie 2 wypowiedzi komercyjne mogą być objęte ochroną artykułu 10 i dlatego związane z nimi zakazy i sankcje stanowią ingerencję w wolność wyrażania opinii.

101. *Casado Coca przeciwko Hiszpanii*, 24 lutego 1994.

102. *Markt intern Verlag GmbH i Klaus Beermann przeciwko Niemcom*, 20 listopada 1989, par. 35.

103. Sędzia Pettiti, zdanie odrębne.

Nakaz ujawnienia źródeł i dokumentów dziennikarskich oraz kara za niezastosowanie się do tego nakazu postrzegane są przez Trybunał jako ingerencja w wolność wyrażania opinii. W wyroku *Goodwin przeciwko Zjednoczonemu Królestwu* Trybunał zauważył, że środki takie niezaprzeczalnie ingerują w wolność prasy i rozstrzygnął na korzyść dziennikarzy.¹⁰⁴

Przeszukanie redakcji gazety lub stacji nadawczej jest kolejną formą ingerencji w wolność prasy. Niezależnie od tego, czy odbywa się w oparciu o tytuł prawny, takie przeszukanie nie tylko naraża na ryzyko poufność źródeł dziennikarskich, lecz także całe media i przyjmuje charakter cenzury wobec wszystkich dziennikarzy w kraju.¹⁰⁵

4.4. Przewidziane przez ustawę

” Korzystanie z tych wolności może podlegać ... ograniczeniom i sankcjom, jakie są przewidziane przez ustawę

Zgodnie z tym wymogiem jakakolwiek ingerencja w korzystanie z wolności wyrażania opinii musi mieć podstawę prawną w prawie krajowym. Z zasady oznacza to spisana i publiczną ustawę, przyjętą przez parlament. W gestii parlamentu krajowego leży decyzja, czy dopuszczalne jest takie ograniczenie. Na przykład w przypadku dotyczącym dziennikarza skazanego za zniesławienie prawo krajowe musi przewidywać przestępstwo zniesławienia. Lub, w przypadku wydania bądź wykonania decyzji zakazu publikacji lub przejścia środków, za pomocą których wypowiedź jest rozpowszechniana – takich jak książki, gazet lub kamery – środki takie muszą opierać się na krajowych przepisach prawnych. Tak samo w przypadku przeszukania redakcji gazety lub zamknięcia stacji nadawczej niezbędna jest podstawa prawna takich środków w prawie krajowym.

Tylko w bardzo niewielkiej liczbie przypadków Trybunał zgodził się, że zasady prawa kazuistycznego lub reguły prawa międzynarodowego stanowią podstawę prawną ingerencji w wolność wyrażania opinii. Na przykład w wyroku *The Sunday Times przeciwko Zjednoczonemu Królestwu* Trybunał uznał, że zasady brytyjskiego prawa zwyczajowego dotyczące obrazy sądu są dostatecznie precyzyjne, aby spełnić wymóg „przewidziane przez

104. *Goodwin przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, 27 marca 1996 (Wielka Izba); więcej informacji na temat tej sprawy oraz ochrony źródeł dziennikarskich znajduje się w rozdziale poświęconym ochronie źródeł dziennikarskich.

105. *Sanoma Uitgevers B. przeciwko Holandii*, 14 września 2010 (Wielka Izba).

ustawę”.¹⁰⁶ Również w orzeczeniach w sprawach *Groppera Radio AG i inni przeciwko Szwajcarii*¹⁰⁷ i *Autronic AG przeciwko Szwajcarii*¹⁰⁸ Trybunał dopuścił zastosowanie przez państwo zasad prawa międzynarodowego w celu spełnienia tego wymogu. Chociaż nie da się wykluczyć, że zasady prawa kazuistycznego lub zwyczajowego mogą ograniczać wolność wypowiedzi, powinno to stanowić rzadki wyjątek. Wolność wyrażania opinii jest tak istotną wartością, że ograniczanie jej powinno mieć zawsze legitymację demokratyczną wywodzącą się wyłącznie z debaty i wyborów parlamentarnych. Wymóg ten odnosi się także do jakości prawa, również tego przyjętego przez parlament; Trybunał konsekwentnie powtarza, że prawo musi być jawne, dostępne i przewidywalne. Jak czytamy w wyroku *The Sunday Times przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*:

[Po pierwsze prawo musi być odpowiednio dostępne: obywatel musi mieć adekwatną do danych okoliczności wskazówkę dotyczącą przepisów prawnych mających zastosowanie w danej sprawie. Po pierwsze, akt prawny powinien być wystarczająco zrozumiały, tak aby obywatel mógł bez trudu zorientować się, jakie zachowanie, w danych okolicznościach, prawodawca uważa za prawidłowe. Po drugie przepis nie może być uważany za „prawo”, jeśli nie jest sformułowany z dostateczną precyzją umożliwiającą obywatelom regulowanie swojego zachowania: obywatel musi być w stanie – w razie konieczności korzystając z odpowiedniej pomocy – przewidzieć w racjonalnym w danych okolicznościach stopniu następstwa danego działania. Następstwa te nie muszą być przewidywalne z absolutną pewnością: doświadczenie pokazuje, że jest to nieosiągalne. I znowu, chociaż pewność jest wysoce pożądana, może za sobą pociągać nadmierną sztywność, a prawo musi być w stanie podążać za zmieniającymi się okolicznościami. A zatem wiele przepisów prawnych jest w sposób nieunikniony sformułowanych za pomocą określeń, które w większym lub mniejszym stopniu są niejasne i których interpretacja to kwestia praktyki].¹⁰⁹

Podczas gdy w sprawie dotyczącej *Sunday Times* Trybunał uznał zasady prawa zwyczajowego za spełniające wymóg „ustawy”, mając również na uwadze poradę prawną otrzymaną przez skarżącego, w sprawie *Rotaru przeciwko Rumunii* Trybunał uznał, że przepis krajowy nie był „ustawą”, ponieważ nie był „sformułowany z dostateczną precyzją umożliwiającą jednostce – w razie potrzeby korzystając z odpowiedniej porady – kierować swoim postępowaniem.”¹¹⁰ W sprawie *Petra przeciwko Rumunii*¹¹¹ Trybunał orzekł, że „krajowe przepisy dotyczące kontroli korespondencji osadzonych

106. Jednakże po wyroku Trybunału przyjęto w tej dziedzinie formalne prawo pisane.

107. *Groppera Radio AG i inni przeciwko Szwajcarii*, 28 marca 1990.

108. *Autronic AG przeciwko Szwajcarii*, 22 maja 1990.

109. *The Sunday Times przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, 26 kwietnia 1979, par. 49.

110. *Rotaru przeciwko Rumunii*, 4 maja 2000, par. 55.

111. *Petra przeciwko Rumunii*, 23 września 1998, par. 37-38.

... pozostawiają władzom krajowym zbyt dużą swobodę”, a niejawne przepisy wykonawcze „nie spełniają wymogu dostępności ... i prawo rumuńskie nie określa z dostateczną precyzją zakresu i sposobu korzystania ze swobody uznania przysługującej władzom publicznym.” Chociaż w wyrokach *Rotaru i Petra* Trybunał badał i stwierdził naruszenie artykułu 8 Konwencji (prawo do życia prywatnego), posłużył się takimi samymi standardami jak przy badaniu przepisów krajowych dotyczących wolności wyrażania opinii.

Ważną sprawą dotyczącą artykułu 10 odnośnie jakości prawa jest skarga *Gawęda przeciwko Polsce*, w której sądy odmówiły skarżącemu zgody na rejestrację dwóch czasopism, uzasadniając, że ich tytuły były „niezgodne z rzeczywistym stanem rzeczy”. Dwa tytuły, o które chodziło, to „Miesięcznik Społeczno-Polityczny. Europejski Sąd Moralności” i „Niemcy – Tysiącletni Wróg Polski”. Odnośnie pierwszej publikacji sądy krajowe odmówiły rejestracji, argumentując, że proponowany tytuł „sugerowałby, że w Kętach została utworzona instytucja europejska, co oczywiście nie było prawdą.”

Rejestracji drugiej publikacji odmówiono, powołując się na argument, że tytuł „czasopisma byłby w sprzeczności z faktycznym stanem rzeczy przez to, że jego tytuł niesłusznie koncentruje się na negatywnym aspekcie stosunków polsko-niemieckich i oddaje przez to niewyważony obraz odpowiednich faktów”. Trybunał zauważył, że sądy krajowe:

z pojęcia „w sprzeczności z faktycznym stanem rzeczy” wywnioskowały możliwość odmowy rejestracji w sytuacji, kiedy uznały, że tytuły nie przeszły testu prawdziwości, tj., że proponowane tytuły czasopism przekazywały istotnie zafałszowany obraz.

Wymaganie sądów, aby tytuł czasopisma zawierał prawdziwe informacje:

było przede wszystkim niewłaściwe z punktu widzenia wolności prasy. Tytuł czasopisma nie jest sam w sobie oświadczeniem, ponieważ jego funkcją jest głównie identyfikowanie danego czasopisma na rynku prasowym przez jego aktualnych i przyszłych czytelników. Po drugie, taka interpretacja wymagałaby przepisu prawnego, który wyraźnie upoważniałby sądy do czynienia tego. Krótko mówiąc, interpretacja zastosowana przez sądy wprowadziła nowe kryterium, którego nie można było przewidzieć na podstawie tekstu przepisu wymieniającego okoliczności, w których można było odmówić rejestracji tytułu.

Następnie Trybunał przyznał, że sądowy charakter systemu rejestracji jest ważną gwarancją wolności prasy, jednak postanowienia wydane przez sądy krajowe w tym zakresie muszą także odpowiadać zasadom art. 10. Trybunał uznał, że prawo dające sądom możliwość odmowy rejestracji tytułu na podstawie jego „niezgodności z rzeczywistym stanem rzeczy” „nie było

sformułowane z wystarczającą precyzją, która umożliwiłaby skarżącemu pokierowanie jego postępowaniem.”¹¹²

Trybunał również dokonał interpretacji aspektów podstawy prawnej ograniczenia, w ramach którego osoby zostały poddane tajnej inwigilacji.¹¹³ Mianowicie w sprawie *Roman Zakharov przeciwko Rosji* Trybunał uznał, że sposób rozumienia:

„przewidywalności” w szczególnym kontekście przechwytywania połączeń komunikacyjnych nie może być taki sam jak w wielu innych dziedzinach. Przewidywalność w szczególnym kontekście tajnych środków inwigilacji takich, jak przechwytywanie połączeń komunikacyjnych, nie może oznaczać obowiązku umożliwienia jednostce przewidzenia, kiedy władze mogą kontrolować jej połączenia, aby mogła odpowiednio dostosować swoje postępowanie. Zwłaszcza jednak, gdy uprawnienia władzy wykonawczej są wykonywane w sposób tajny, ryzyko arbitralności jest oczywiste. Istotne jest więc istnienie wyraźnych, szczegółowych uregulowań dotyczących przechwytywania rozmów telefonicznych zwłaszcza, że dostępna technologia w tej dziedzinie jest coraz bardziej złożona. Prawo krajowe musi być wystarczająco jasne, aby odpowiednio wskazać obywatelom okoliczności i warunki, w jakich władze publiczne są uprawnione, aby po nie sięgać.”¹¹⁴

W wyroku *Leander przeciwko Szwecji* Trybunał stwierdził, że nawet w obszarach bezpieczeństwa narodowego lub zwalczania przestępczości zorganizowanej, gdzie przewidywalność prawa może być słabsza (na przykład z uwagi na skuteczność śledztwa), sformułowanie przepisu musi być dostatecznie precyzyjne, aby udzielać jednostce odpowiednich wskazówek dotyczących zgodnego z prawem postępowania oraz konsekwencji postępowania niezgodnego z prawem. Ponadto w tym ostatnim wyroku Trybunał stwierdził, że „oceniając kryterium przewidywalności można też brać pod uwagę wytyczne lub praktyki administracyjne nieposiadające statusu prawnego, jeśli osoby zainteresowane zostały dostatecznie poinformowane o ich treści” Trybunał stwierdził następująco, że:

tam, gdzie wykonanie prawa polega na stosowaniu tajnych środków niedostępnych ani dla osoby zainteresowanej, ani dla ogółu społeczeństwa, samo to prawo – w przeciwieństwie do towarzyszącej mu praktyki administracyjnej – musi z wystarczającą jasnością wskazywać zakres swobody przyznanej właściwym władzom, z uwzględnieniem uzasadnionego celu zastosowania danego środka, by zapewnić jednostce stosowną ochronę przed samowolną ingerencją.¹¹⁵

112. *Gawęda przeciwko Polsce*, wyrok z 14 marca 2002, par. 43 i 48.

113. *Malone przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, 2 sierpnia 1984.

114. *Roman Zakharov przeciwko Rosji*, 4 grudnia 2015 (Wielka Izba), par. 229.

115. *Leander przeciwko Szwecji*, 26 marca 1987, par. 51.

A zatem sądy krajowe mają obowiązek badania jakości ustaw, innych przepisów, praktyk lub orzecznictwa, będących podstawą ograniczenia korzystania z wolności wypowiedzi. Najpierw muszą przyjrzeć się wymogom jawności i dostępności, które są zazwyczaj spełnione, jeśli odpowiedni przepis został opublikowany. Nieopublikowane regulaminy wewnętrzne lub inne normy definitywnie nie spełniają tych wymogów, jeśli osobie zainteresowanej nie było znane ich istnienie lub/i treść. Ocena przewidywalności przepisów prawnych lub orzecznictwa wydaje się być sprawą nieco bardziej skomplikowaną. Do sądów należy zbadać, czy odpowiedni przepis został sformułowany w sposób dostatecznie jasny i precyzyjny, za pomocą dobrze określonych pojęć, które pozwalają na korelację postępowania z wymogami prawa i jasno określają zakres zabronionego postępowania i konsekwencje łamania odpowiedniego przepisu. Normy prawne umożliwiające władzom publicznym nakazywać i wprowadzać tajne środki inwigilacji osób, takie jak tajna obserwacja, muszą być przedmiotem wnikliwej kontroli sądów, ponieważ stanowią one najbardziej niebezpieczną formę ingerencji w prawa jednostki.

Tam, gdzie sądy krajowe stwierdzą sprzeczność legislacji, na przykład pomiędzy uchwałami lub innymi przepisami wydanymi przez władze lokalne a ustawami ogólnokrajowymi i/lub konstytucją, sędziowie muszą stosować przepisy prawne, które w najlepszy sposób zapewnią korzystanie z wolności wyrażania opinii. Ponadto wszystkie elementy prawa krajowego muszą być interpretowane zgodnie z orzecznictwem i zasadami Trybunału strasburskiego i, tam, gdzie istnieją jasne sprzeczności, prawu europejskiemu należy przyznać pierwszeństwo.

4.5. Uprawniony cel

” Korzystanie z tych wolności ... może podlegać takim... ograniczeniom, ..., jakie ... ze względu na konieczność... w interesie bezpieczeństwa państwowego, integralności terytorialnej lub bezpieczeństwa publicznego ze względu na konieczność zapobieżenia zakłóceniu porządku lub przestępstwu, z uwagi na ochronę zdrowia i moralności, ochronę dobrego imienia i praw innych osób oraz ze względu na zapobieżenie ujawnieniu informacji poufnych lub na zagwarantowanie powagi i bezstronności władzy sądowej

Lista możliwych przesłanek ograniczenia wolności wyrażania opinii jest wyczerpująca. Władzom krajowym nie wolno w sposób uprawniony opierać

się na jakiegokolwiek innej przesłance niewymienionej w ustępie 2. Dlatego przy stosowaniu przepisu prawnego, który w jakikolwiek sposób ingerowałby w wolność wyrażania opinii, sądy krajowe muszą określić wartość lub interes chroniony odpowiednim przepisem i sprawdzić, czy ten interes lub wartość należą do tych wymienionych w ustępie 2. Tylko wtedy, gdy odpowiedź na to pytanie jest twierdząca, sądy mogą zastosować ten przepis wobec osoby zainteresowanej. Na przykład postępowanie karne lub cywilne wszczęte wobec dziennikarza oskarżonego o naruszenie czyjegoś dobrego imienia lub czci będą odpowiadały prawowitemu celowi „ochrony dobrego imienia i praw innych osób”. Lub przejęcie obscenicznej książki może odpowiadać uprawnionemu celowi „ochrony moralności”. Zakaz wobec gazety publikującej tajne informacje może być uzasadniony interesem „bezpieczeństwa państwowego”. Jednakże sądy muszą się upewnić, że podlegający ochronie interes jest rzeczywisty, a nie jedynie niepewną ewentualnością.

Gdy sądy krajowe upewnią się, że uprawniony cel dostarcza podstaw do ingerencji w wolność wyrażania opinii, muszą następnie przyrzeć się trzeciemu wymogowi ustępu 2, tak, jak to czyni Trybunał, i zadecydować, czy ingerencja taka jest „konieczna w społeczeństwie demokratycznym”, stosując zasady ukształtowane przez Trybunał.

4.6. Niezbędne w społeczeństwie demokratycznym

” Korzystanie z tych wolności ... może podlegać takim ... ograniczeniom ... jakie ... są niezbędne w społeczeństwie demokratycznym

Aby podjąć decyzję dotyczącą tego trzeciego wymogu, sądy krajowe muszą zastosować zasadę proporcjonalności, odpowiadając na następujące pytanie: „czy cel był proporcjonalny do zastosowanych środków służących osiągnięciu tego celu?” W równaniu tym „cel” to jedna lub więcej wartości i interesów wymienionych w ustępie 2, dla ochrony których państwa mogą ingerować w wolność wyrażania opinii. „Środki” to sama ingerencja. A zatem „cel” to konkretny interes, na który powołuje się państwo, taki jak „bezpieczeństwo państwowe”, „porządek”, „moralność”, „prawa innych osób” itd. „Środki” to konkretne działanie zleczone lub wykonane przeciwko jednostce korzystającej ze swojego prawa do wyrażania opinii. Na przykład „środkami” może być sankcja prawa karnego za zniewagę lub zniesławienie; nakaz zapłaty cywilnego odszkodowania; zakaz publikacji; zakaz wykonywania zawodu dziennikarza; przeszukanie pomieszczeń redakcji gazety; przejęcie środków, za pomocą których wyrażana jest opinia itd.

Decyzja dotycząca proporcjonalności oparta jest zatem na zasadach społeczeństwa demokratycznego. Aby wykazać, że ingerencja była „niezbędna w społeczeństwie demokratycznym”, zarówno sądy krajowe, jak Trybunał w Strasburgu muszą upewnić się, że „istniała pilna potrzeba społeczna”, wymagająca konkretnego ograniczenia korzystania z wolności wypowiedzi. W sprawie *Observer i Guardian przeciwko Zjednoczonemu Królestwu* Trybunał stwierdził, że „przymiotnik ‘niezbędny’, w rozumieniu ustępu 2 artykułu 10, implikuje istnienie ‘pilnej potrzeby społecznej’”.¹¹⁶

W pierwszej kolejności ocena istnienia pilnej potrzeby społecznej leży w gestii władz krajowych, od których podczas tego procesu wymaga się stosowania orzecznictwa Trybunału. Jednakże pod tym względem Trybunał stwierdził, że:

państwom-stronom przyznaje się pewien margines oceny w ocenie, czy taka potrzeba istnieje, jednak idzie to w parze z nadzorem europejskim, obejmującym zarówno daną ustawę, jak decyzje dotyczące jej wdrażania, nawet te podjęte przez niezależne sądy.¹¹⁷

Trybunał ma zatem prawo wydać ostateczne orzeczenie, decydując czy „ograniczenie” jest zgodne z wolnością wyrażania opinii chronioną przez artykuł 10. Komunikat wysyłany w stronę sądów krajowych jest taki, że już od pierwszego posiedzenia w sprawie dotyczącej wolności słowa powinny przestrzegać orzecznictwa Trybunału. Standardy europejskie, takie jak orzecznictwo Trybunału, przyznają wolności wyrażania opinii wyższy poziom ochrony niż krajowe prawo i orzecznictwo. W takich wypadkach wszyscy sędziowie działający w dobrej wierze nie mogą uczynić nic innego niż zastosować wyższe standardy.

Sposób rozumowania Trybunału przy udzielaniu odpowiedzi na pytania „czy ograniczenie było niezbędne w społeczeństwie obywatelskim?” lub „czy cel był proporcjonalny do środków?” będzie przedmiotem dalszej analizy biorącej pod uwagę każdy z uprawnionych „celów” wymienionych w ustępie 2. Oczywiście „środki” są w każdej sprawie takie same: ingerencja w wolność wyrażania opinii. Oceniając proporcjonalność, Trybunał bierze zwłaszcza pod uwagę okoliczności publikacji, istnienie interesu publicznego i surowość sankcji.

116. *Observer i Guardian przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, 26 listopada 1991, par. 59(c).

117. *Lingens przeciwko Austrii*, 8 lipca 1986; *Janowski przeciwko Polsce*, 21 stycznia 1999; *Tammer przeciwko Estonii*, 6 lutego 2001.

Rozdział 5

Ograniczenia ze względu na powody „publiczne”

„**B**ezpieczeństwo państwowe” oprócz „bezpieczeństwa publicznego” i „praw innych osób” zostały uznane za nadrzędne wobec interesu ochrony wolności wypowiedzi w sprawach, w których poddana przez władze krajowe sankcjom wypowiedź miała na celu zniweczenie praw zawartych w Konwencji.

5.1 Wolność wyrażania opinii a bezpieczeństwo państwowe

Jedną z ważnych spraw, w której powód „bezpieczeństwa narodowego” posłużył za podstawę ograniczenia wolności wypowiedzi jest sprawa *Observer i Guardian przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*.¹¹⁸ W roku 1986 obie gazety zapowiedziały, że zamierzają opublikować fragmenty książki Łowca szpiegów autorstwa Petera Wrighta, emerytowanego agenta wywiadu. W momencie tej zapowiedzi książka jeszcze nie została wydana. Dzieło Wrighta zawierało relację rzekomo nielegalnych działań brytyjskich służb specjalnych i ich agentów. Autor twierdził w niej, że służby MI5 zakładały podsłuchy podczas wszystkich dyplomatycznych konferencji w Londynie w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych oraz podczas negocjacji na temat niepodległości Zimbabwe w roku 1979; że MI5 podsłuchiwał dyplomatów z Francji, Niemiec, Grecji i Indonezji, a także apartament hotelowy Chruszczowa podczas jego wizyty w Wielkiej Brytanii w latach pięćdziesiątych; że MI5 włamywała się i zakładała podsłuchy w sowieckich konsulatach za granicą; że MI5 bezskutecznie przygotowywała spisek zamachu na prezydenta Egiptu Nasera w czasie kryzysu sueskiego; że MI5 prowadziła działania spiskowe przeciwko Haroldowi Wilsonowi podczas sprawowania przez niego urzędu premiera w latach 1974 - 1976; i że MI5 prowadziła inwigilację wśród lewicowych grup politycznych w Wielkiej Brytanii.

118. *Observer i Guardian przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, 26 listopada 1991.

Prokurator generalny zwrócił się do sądów o wydanie wobec gazet stałego zakazu publikacji fragmentów książki. W lipcu 1986, w trakcie postępowania dotyczącego stałego zakazu, sądy nałożyły tymczasowy zakaz, zapobiegający publikacji. W lipcu 1987 książka ukazała się drukiem w Stanach Zjednoczonych i jej egzemplarze krążyły również w Zjednoczonym Królestwie. Mimo to tymczasowe zakazy nałożone na czasopisma zostały utrzymane do października 1988, kiedy Izba Lordów odmówiła udzielenia zgody na stały zakaz wnioskowany przez prokuratora generalnego.

The Observer i *The Guardian* wystąpiły do Trybunału w Strasburgu, zaskarżając tymczasowe zakazy. Rząd brytyjski argumentował, że podczas wydania tymczasowych zakazów informacje, do których miał dostęp Peter Wright, miały charakter poufny. Jeśli informacje te zostałyby opublikowane, brytyjskie służby wywiadowcze, ich agenci i strony trzecie doznałyby znacznego uszczerbku w wyniku ujawnienia tożsamości agentów; zaszkodziłoby to także stosunkom z krajami sprzymierzonymi, organizacjom międzynarodowym i innym stronom; wszystkie one straciłyby zaufanie do brytyjskiej służby wywiadu. Kolejnym argumentem przedstawianym przez rząd było to, że istnieje ryzyko, że inni obecni lub byli agenci pójdą za przykładem Wrighta. Jeśli chodzi o okres po publikacji, rząd powołał się na potrzebę zapewnienia sojuszników o skutecznej ochronie informacji przez wywiad brytyjski. W opinii rządu jedynym sposobem udzielenia takiego zapewnienia było wysłanie jasnego sygnału, że oficerzy zamierzający złamać swój obowiązek poufności, którym są związani na całe życie, mogą w skuteczny sposób zostać przed tym powstrzymani przez działania na drodze sądowej, i że takie działania zostaną podjęte.

W odniesieniu do ograniczeń wyprzedzających publikację Trybunał stwierdził, że:

charakter ograniczenia wyprzedzającego wymaga dokonania jak najstaranniejszej analizy. Dotyczy to zwłaszcza ograniczeń dotyczących prasy, wiadomości stanowią bowiem zanikające dobro i nawet krótkie opóźnienie publikacji może pozbawić informację wartości i atrakcyjności.¹¹⁹

Trybunał uznał następnie, że tymczasowy zakaz był uzasadniony przed publikacją, jednak po niej już nie. Po publikacji w Stanach Zjednoczonych informacja straciła swój poufny charakter, a zatem interes utrzymywania poufności informacji zawartych w *Łowcy szpiegów* i chronienia ich przed przedostaniem się do wiadomości publicznej już nie istniał. W tych okolicznościach nie było dostatecznej „potrzeby” utrzymywania w mocy zakazów.

119. par. 60.

W częściowym zdaniu odrębnym sędzia Pettiti stwierdził, że tymczasowe zakazy nie były uzasadnione nawet przed publikacją książki poza Zjednoczonym Królestwem: „Jeśli chodzi o prasę, opóźnienie dotyczące informacji o sprawach aktualnych pozbawia artykuł dziennikarza znacznej części jego atrakcyjności.” Sędzia stwierdził ponadto, że:

powstaje wrażenie, że surowość zakazu i sposób postępowania prokuratora generalnego mniej były związane z obowiązkiem zachowania poufności niż z obawą ujawnienia pewnych nieprawidłowości po stronie służb specjalnych, działających w dążeniu do celów politycznych, a nie wywiadowczych.

Zdaniem sędziego Pettiti stanowiło to naruszenie prawa do otrzymywania informacji, ponieważ „pozbawianie opinii publicznej prawa do otrzymywania informacji na temat funkcjonowania organów państwowych jest naruszeniem podstawowego prawa demokratycznego”. Sędzia De Meyer, który również przedstawił zdanie częściowo odrębne, zgodził się z sędzią Pettitim i dodał:

prasa musi mieć swobodę publikowania informacji, niezależnie od źródła, bez uprzedniej cenzury, zakazów i ograniczeń: w wolnym społeczeństwie demokratycznym nie może być miejsca, w czasach pokoju, dla tego typu ograniczeń w szczególności, gdy sięga się po nie, jak w przedmiotowej sprawie, w celu „zdławienia przez rząd kompromitujących informacji” lub idei.

W sprawie *Vereiniging Weekblad Bluf! przeciwko Holandii* Trybunał również badał, w oparciu o inne fakty, konflikt między „bezpieczeństwem państwowym” a wolnością wyrażania opinii. Skarżącym było mające siedzibę w Amsterdamie stowarzyszenie wydające tygodnik *Bluf!*, skierowany do lewicowych czytelników. W roku 1987 *Bluf!* wszedł w posiadanie kwartalnego raportu, wydawanego przez holenderską służbę bezpieczeństwa wewnętrznego („BVD”). Raport datowany na rok 1981 został oznaczony jako „poufny” i zawierał informacje dotyczące holenderskich tajnych służb. W raporcie była mowa o Partii Komunistycznej Holandii i ruchach antynuklearnych; wspominał o planach Ligii Arabskiej dotyczących otwarcia biura w Hadze; zawierał również informacje o działalności tajnych służb polskich, rumuńskich i czechosłowackich na terenie Holandii.

Wydawca magazynu zapowiedział opublikowanie raportu, opatrzonego w komentarze, jako dodatek do numeru z 29 kwietnia 1987. Tego samego dnia szef holenderskich służb bezpieczeństwa wewnętrznego wystosował list do prokuratury, w którym twierdził, że rozpowszechnienie raportu naruszyłoby przepisy prawa karnego. Odnośnie poufnego charakteru informacji zawartych w raporcie, stwierdził:

choć różne fakty – brane pod uwagę z osobna – nie stanowią (lub już nie stanowią) tajemnicy państwowej, to jednakże brane pod uwagę łącznie – tworzą wiadomość, której poufność jest konieczna w interesie Państwa i jego

sojuszników. Jest tak, bowiem zestawienie faktów daje wgląd w obszary zainteresowania, w jakich służba bezpieczeństwa pozyskuje informacje oraz w działania BVD oraz metody jej operacji”.¹²⁰

W wyniku tego, zanim magazyn został wydrukowany i rozpowszechniony, pomieszczenia redakcji *Bluf!* zostały przeszukane na mocy nakazu sędziego śledczego. Cały nakład numeru *Bluf!* z 29 kwietnia łącznie z dodatkiem został zajęty. W nocy w tajemnicy przed władzami personel redakcyjny *Bluf!* ponownie wydrukował całe wydanie i sprzedano około 2 500 jego egzemplarzy następnego dnia na ulicach Amsterdamu. Władze nie powstrzymały dystrybucji.

W maju 1987 sędzia śledczy zakończył dochodzenie przeciwko redakcji *Bluf!* bez postawienia zarzutów. W międzyczasie stowarzyszenie zażądało zwrotu zajętych egzemplarzy, czego mu odmówiono. W marcu 1988 na wniosek prokuratury sądy holenderskie postanowiły, że wszystkie egzemplarze tego wydania magazynu *Bluf!* mają zostać wycofane z obiegu publicznego. Sądy oparły się na potrzebie ochrony bezpieczeństwa państwowego, argumentując, że posiadanie bez zezwolenia zajętych egzemplarzy jest sprzeczne z prawem i interesem publicznym.

Stowarzyszenie wystąpiło do Trybunału, twierdząc, że władze holenderskie naruszyły jego prawo gwarantowane w artykule 10. Strona rządowa twierdziła, że ingerencja w prawo do wolności wyrażania opinii skarżącego była prawnie uzasadniona potrzebą ochrony „bezpieczeństwa państwowego”, opierając się na następujących argumentach: jednostki lub grupy stanowiące zagrożenie dla bezpieczeństwa narodowego mogłyby dowiedzieć się, czytając raport, czy i do jakiego stopnia holenderskim tajnym służbom znana jest ich działalność wywrotowa, sposób, w jaki zostały zaprezentowane informacje, mogłyby im również umożliwić zapoznanie się z metodami i działalnością tajnych służb; ci potencjalni wrogowie otrzymaliby w ten sposób możliwość wykorzystania tych informacji w celu wyrządzenia szkody bezpieczeństwu państwowemu.

Badając, czy ingerencja – przejęcie i wycofanie z obiegu – była „niezbędna w demokratycznym społeczeństwie” dla ochrony „bezpieczeństwa państwowego”, Trybunał stwierdził:

kwestią dyskusyjną pozostaje, czy treść raportu była dostatecznie wrażliwa, aby uzasadnić powstrzymanie jego rozpowszechnienia. Kwestionowany dokument został sporządzony sześć lat wcześniej ... szef służby bezpieczeństwa sam przyznał w roku 1987, że różne informacje, brane z osobna, nie stanowiły

120. *Vereniging Weekblad Bluf! przeciwko Holandii*, 9 lutego 1995, par. 9.

już tajemnicy państwowej ... W końcu raport został oznaczony po prostu jako „poufny”, co stanowi niski stopień objęcia tajemnością.

...

Wyłączenie z obiegu musi być rozważane w świetle całości okoliczności sprawy. Po zajęciu nakładu tygodnika jego wydawca dodrukował dużą liczbę kopii i sprzedał je na ulicach Amsterdamu, które tego dnia były bardzo zatłoczone. Wiadomości z raportu zostały zatem szeroko rozpowszechnione, zanim tygodnik został wyłączony z obiegu...

W związku z powyższym Trybunał podkreśla, jak to czynił już dotychczas w podobnych sprawach, że nie było konieczne zapobieżenie rozpowszechnieniu określonej wiadomości, jeśli uprzednio dotarła ona już do opinii publicznej... lub która przestała być poufna...

Zawarte w raporcie informacje dotarły jednakże do dużej liczby osób, które mogły je przekazać innym osobom. Co więcej, wydarzenia te były komentowane przez media. Biorąc to pod uwagę należy przyjąć, że ochrona tych wiadomości jako tajemnicy państwowej nie dawała się dłużej usprawiedliwić oraz, że wyłączenie z obiegu nr ... tygodnika „Bluf!” nie wydawało się dłużej konieczne dla osiągnięcia uprawnionego celu.

Reasumując, wyłączenie z obiegu nie było konieczne w demokratycznym społeczeństwie, a zatem stanowiło naruszenie treści art. 10 Konwencji¹²¹

Z wyroków w sprawach *Observer i Guardian i Bluf!* wynikają co najmniej dwie istotne zasady. Pierwsza z nich głosi, że kiedy stały się publiczne, informacje na temat bezpieczeństwa narodowego nie mogą być zakazane, wycofane, ani ci, którzy je rozpowszechnili, nie mogą zostać ukarani. Druga zasada ustanawia zakaz bezwarunkowego klasyfikowania informacji jako tajnych przez państwa w obszarze bezpieczeństwa państwowego, a w konsekwencji tworzenia uprzednich ograniczeń dostępu do takich informacji. Pewne informacje dotyczące bezpieczeństwa państwowego mogą rzeczywiście być utajnione, tam, gdzie istnieją poważne powody, aby przypuszczać, że upublicznienie ich zagraża bezpieczeństwu państwowemu. Ponadto tajny status informacji musi mieć ograniczenie czasowe, a konieczność zachowania tego statusu musi być okresowo weryfikowana. W procesie utajniania lub odtajniania informacji związanych z bezpieczeństwem państwowym musi również zostać uwzględniony interes opinii publicznej w poznaniu pewnych informacji.

Przy ocenie proporcjonalności ingerencji w sprawach dotyczących ujawniania tajnych informacji sądy krajowe powinny również brać pod uwagę charakter artykułu. W sprawie *Stoll przeciwko Szwajcarii* skarżącego dziennikarza

121. par. 41-46.

skazano na karę grzywny za ujawnienie prasie treści poufnego raportu szwajcarskiego ambasadora w Stanach Zjednoczonych, Carla Jagmetti. Raport dotyczył strategii, którą miał przyjąć szwajcarski rząd w negocjacjach, między innymi, między Światowym Kongresem Żydów a Bankiem Szwajcarskim na temat odszkodowań dla ofiar Holokaustu z tytułu nieodebranych aktywów na kontach w Szwajcarskim Banku. Został na ten temat przez ambasadora sporządzony dokument strategiczny, oznaczony jako „poufny”, a następnie wysłany do osoby zajmującej się tą sprawą w szwajcarskim Federalnym Departamencie ds. zagranicznych w Bernie. Nie stwierdzając naruszenia artykułu 10 Trybunał podkreślił, że treść artykułów skarżącego ewidentnie została uproszczona i skrócona, a co za tym idzie użyty język nasuwał przypuszczenie, że uwagi ambasadora miały charakter antysemitki, dając powód do plotek, mających wpływ na jego decyzję podania się do dymisji, a które dotyczyły jednego ze zjawisk, leżących u samego źródła sprawy nieodebranych aktywów, a mianowicie okrutnych czynów dokonanych przeciwko ludności żydowskiej podczas drugiej wojny światowej. Wobec charakteru artykułów, które miały się z prawdą i miały na celu wywołanie sensacji, co poważnie zmniejszyło ich potencjalny istotny wkład do debaty publicznej, oraz biorąc pod uwagę fakt, że jeden z nich znalazł się na okładce tygodnika o znacznym nakładzie, Trybunał był zdania, że główną intencją autora nie było poinformowanie opinii publicznej o sprawie budzącej powszechne zainteresowanie, lecz uczynienie z raportu ambasadora niepotrzebnego skandalu.¹²²

Legislacja zakazująca w sposób absolutny i bezwarunkowy rozpowszechniania wszystkich informacji dotyczących bezpieczeństwa państwowego, eliminująca nadzór opinii publicznej nad działalnością służb wywiadowczych, stanowiłaby naruszenie artykułu 10, jako niebędąca „niezbędna w społeczeństwie demokratycznym”. Mając do czynienia z ustawodawstwem przewidującym ogólny i bezwarunkowy zakaz rozpowszechniania wszelkich informacji w obszarze bezpieczeństwa państwowego, sądy krajowe muszą odrzucić taką skargę, niezależnie od tego, czy ma ona charakter cywilny czy karny. Działając na korzyść opinii publicznej, sądy muszą pozwalać prasie na korzystanie z jej swobody przy wskazywaniu nieprawidłowości, bezprawia lub innych negatywnych zjawisk w systemie służb wywiadu. Zasady wynikające z orzecznictwa Trybunału w Strasburgu w sprawach, w których istniał konflikt między swobodą wypowiedzi a interesem ochrony bezpieczeństwa państwowego, stanowią wytyczne postępowania na szczeblu krajowym. Nawet tam, gdzie krajowy system prawny nie przewiduje wyraźnie testu „niezbędności”, zasady proporcjonalności i argumentu interesu opinii publicznej, sądy krajowe muszą je przejąć do prawniczego sposobu rozumowania,

122. *Stoll przeciwko Szwajcarii*, 10 grudnia 2007 (Wielka Izba), par.151.

oraz opracować test ważenia interesów, który odpowie na pytanie dotyczące „niezbędności”.

Inną wytyczną może być zasada 12 Zasad z Johannesburga¹²³ głosząca, że „państwo nie może w sposób kategoriyczny odmówić dostępu do wszelkich informacji dotyczących bezpieczeństwa państwowego, lecz musi w ustawodawstwie określić tylko te konkretne i wąskie kategorie informacji, które muszą być zastrzeżone w celu ochrony zasadnego interesu bezpieczeństwa państwowego”.

Ponadto zasada 15 zakazuje karania osób na podstawie „bezpieczeństwa państwowego” za ujawnienie informacji, jeśli (1) ujawnienie to rzeczywiście nie przynosi szkody lub nie może zaszkodzić uzasadnionemu interesowi bezpieczeństwa państwowego, lub (2) interes opinii publicznej w poznaniu informacji przeważa nad szkodą związaną z jej ujawnieniem.”

Zalecenie Komitetu Ministrów Rady Europy dotyczące prawa dostępu do informacji będących w posiadaniu władz publicznych z roku 1981 poddaje ograniczenia dostępu do informacji testowi trójstronnemu: ograniczenia muszą być przewidziane ustawą lub orzecznictwem, być konieczne w społeczeństwie demokratycznym i mieć na celu ochronę uprawnionego interesu publicznego. Wszelka odmowa udzielenia informacji musi zostać uzasadniona i poddana kontroli. Informacje w zakresie bezpieczeństwa państwowego nie stanowią wyjątku od tej zasady.

„Bezpieczeństwo państwowe” versus wolność wyrażania opinii było badane przez Trybunał również w związku z tajemnicami wojskowymi. Sprawa *Hadjianastassiou przeciwko Grecji* dotyczyła oficera skazanego na karę pięciu miesięcy więzienia w zawieszeniu za odpłatne ujawnienie niejawnych informacji wojskowych spółce prywatnej. Informacje dotyczyły pewnej broni i związanej z nią wiedzy technicznej i zdaniem rządu ujawnienie mogło poważnie zaszkodzić bezpieczeństwu państwowemu. Po stwierdzeniu, że informacje wojskowe nie są wyłączone z zakresu ochrony artykułu 10 Trybunał uznał wyrok za „niezbędny w demokratycznym społeczeństwie” i stwierdził:

ujawnienie zainteresowania państwa daną bronią oraz związanej z nią wiedzy technicznej, mogącej udzielić wskazówek dotyczących postępu w jej produkcji, może znacznie zaszkodzić bezpieczeństwu państwowemu.

(...)

123. Zasady z Johannesburga na temat bezpieczeństwa państwowego, wolności wypowiedzi i dostępu do informacji, przyjęte 1 października 1995.

Dowody nie wskazują na brak racjonalnej proporcji między zastosowanym środkiem a zamierzonym prawowitym celem.¹²⁴

Wyrok w sprawie *Hadjianastassiou* wyznacza dla sądów krajowych dwa istotne trendy. Po pierwsze, nie wszystkie informacje wojskowe są wyeliminowane z domeny publicznej. Po drugie Trybunał powtórnie stwierdził, że w gestii sądów krajowych leży określenie, czy w konkretnej sprawie dane informacje rzeczywiście stanowią realne i poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa państwowego. Taka ocena w oparciu o zasadę proporcjonalności udziela odpowiedzi na pytanie, czy dana wypowiedź upubliczniająca informacje wojskowe powinna lub nie powinna zostać zakazana lub ukarana.

5.2 Wolność wyrażania opinii a integralność terytorialna

W sprawie *Sürek i Özdemir przeciwko Turcji* każdy ze skarżących został skazany przez sądy krajowe na sześć miesięcy więzienia i grzywnę za szerzenie propagandy separatystycznej. Dodatkowo przejęto wydrukowane wydania. Skarżący opublikowali dwa wywiady z wysokiej rangi działaczami PKK, którzy potępili politykę władz tureckich w południowo-wschodniej części kraju, opisując ją jako mającą na celu wyparcie Kurdów z ich terytorium i złamanie ich oporu. Powiedział on także, że wojna w imieniu narodu tureckiego nie ustanie „tak długo, jak pozostanie choć jedna osoba po naszej stronie”. Skarżący opublikowali również wspólne oświadczenie wydane przez cztery organizacje, które, podobnie jak PKK, były w myśl prawa tureckiego nielegalne, opowiadające się za uznaniem prawa narodu kurdyjskiego do samostanowienia i za wycofaniem armii tureckiej z Kurdystanu.

Trybunał w pierwszej kolejności odniósł się do krytyki rządu – w formie wyrażonej w publikacji – i stwierdził, że „granice dopuszczalnej krytyki są szersze w odniesieniu do rządu niż w odniesieniu do zwykłego obywatela, czy nawet polityka.”¹²⁵ Następnie Trybunał odnotował, iż fakt, że wywiadu udzielili przywódcy nielegalnych organizacji i że zawierały one ostrą krytykę oficjalnej polityki państwowej oraz przekazywały jednostronny punkt widzenia sytuacji i odpowiedzialności za zamieszki w południowo-wschodniej Turcji, nie może sam w sobie usprawiedliwiać ingerencji w wolność wyrażania opinii skarżących. W opinii Trybunału

wywiady miały treść informacyjną, pozwalając opinii publicznej zarówno poznać motywy psychologiczne tych, którzy pełnią funkcję siły napędzającej opozycję wobec oficjalnej polityki w południowo-wschodniej Turcji, jak ocenić stawki konfliktu.

124. *Hadjianastassiou przeciwko Grecji*, 16 grudnia 1992, par. 45 i 47.

125. *Sürek i Özdemir przeciwko Turcji*, 8 lipca 1999 (Wielka Izba), par. 60.

Trybunał stwierdził, że „władze krajowe nie uwzględniły w dostateczny sposób prawa opinii publicznej do bycia poinformowaną na temat innej perspektywy sytuacji w południowo-wschodniej Turcji, niezależnie od tego, jak nieprzyjemna jest dla nich ta perspektywa”. W konkluzji Trybunał uznał, że powody skazania skarżących podane przez sądy krajowe „mimo że były słuszne, nie mogą jednak stanowić dostatecznego usprawiedliwienia dla ingerencji w ich prawo do wyrażania opinii”.¹²⁶

Tak samo w sprawie *Özgür Gündem przeciwko Turcji* Trybunał uznał, że kary za propagandę separatystyczną, które usprawiedliwiał rząd turecki, podając powód ochrony bezpieczeństwa państwowego i zapobieżenia przestępstwu lub zakłóceniu porządku, są niezgodne z artykułem 10:

Użycie określenia „Kurdystan” w kontekście sugerującym, iż region ten jest lub powinien być odseparowany od Turcji, oraz roszczenie sobie przez niektóre osoby prawa do sprawowania władzy w imieniu tego terytorium mogło być uznane przez władze za bardzo prowokacyjne.

Po odniesieniu się do prawa społeczeństwa do bycia poinformowanym na temat odmiennych stanowisk od stanowiska rządu lub większości ludności, Trybunał stwierdził:

Chociaż niektóre artykuły były bardzo krytyczne wobec władz i zarzucały siłom bezpieczeństwa łamanie prawa – z użyciem soczystych i pejoratywnych sformułowań – Trybunał uznał, że nie można było ich traktować jako popierania lub zachęcania do użycia siły.¹²⁷

Natomiast w sprawie *Sürek przeciwko Turcji (nr 3)* Trybunał uznał, że powody ochrony bezpieczeństwa państwowego i integralności terytorialnej były proporcjonalne do ograniczenia wolności wypowiedzi, z uwagi na to, że artykuł mógł podlegać do przemocy w południowo-wschodniej Turcji: „Przesłanie komunikowane czytelnikowi jest istotnie takie, że użycie przemocy jest niezbędnym i usprawiedliwionym środkiem samoobrony przed napastnikiem.”¹²⁸ Różnica między tą a innymi sprawami polegała na zdolności inkryminowanego artykułu do podlegania do przemocy i możliwości dojścia do tej przemocy, oba te elementy zostały zbadane przez Trybunał na podstawie konkretnych okoliczności każdej sprawy.

W sprawie *Kühnen przeciwko Republice Federalnej Niemiec*¹²⁹ skarżącym był przywódca organizacji, której celem było przywrócenie Narodowej Partii Socjalistycznej (zakazanej w Niemczech) na arenę polityczną. Kühnen

126. par. 61.

127. *Özgür Gündem przeciwko Turcji*, 16 marca 2000, par. 70.

128. *Sürek przeciwko Turcji (nr 3)*, 8 lipca 1999 (Wielka Izba), par. 40.

129. *Kühnen przeciwko Republice Federalnej Niemiec*, 12 maja 1988 (decyzja).

rozpowszechniał publikacje nawołujące do walki o socjalistyczne i niezależne „Większe Niemcy”. Napisał, że jego organizacja opowiada się za „jednością niemiecką, sprawiedliwością społeczną, dumą rasową, wspólnotą ludzi i towarzyszy przeciwko „kapitalizmowi, komunizmowi, syjonizmowi, wyobcowaniu przez masy cudzoziemskich pracowników, degradacji środowiska” Napisał również: „ktokolwiek służy tej sprawie, może działać, ktokolwiek stoi na przeszkodzie, będzie zwalczany i w końcu wyeliminowany”. Kühnen został skazany na karę więzienia przez niemieckie sądy.¹³⁰ Europejska Komisja uznała, że skarżący popierał narodowy socjalizm i dążył do zniszczenia podstawowego porządku demokratycznego i wolnościowego że jego wypowiedź jest sprzeczna z podstawowymi wartościami zawartymi w preambule do Konwencji: Podstawowe wartości Konwencji „są w najlepszy sposób utrzymywane ... za pomocą skutecznej demokracji politycznej.” Ponadto Komisja stwierdziła, że wypowiedź skarżącego zawierała elementy dyskryminacji rasowej i religijnej. W konsekwencji Komisja uznała, że skarżący zamierzał wykorzystać wolność wyrażania opinii w celu szerzenia postępowania sprzecznego z literą i duchem Konwencji, oraz sprzecznego z artykułem 17, zakazującym nadużywania praw. Komisja uznała, że ingerencja w korzystanie z wolności wyrażania opinii skarżącego była „konieczna w demokratycznym społeczeństwie”.

5.3 Wolność wyrażania opinii a zapobieganie zakłóceniu porządku i przestępstwu

Władze krajowe ograniczyły wolność wypowiedzi z uwagi na „zapobieganie zakłóceniu porządku” w sprawie *Incal przeciwko Turcji*.¹³¹ I. Incal, turecki nacjonalista i członek Ludowej Partii Pracy (rozwiązanej w 1993 roku przez Trybunał Konstytucyjny), rozprowadzał ulotki zawierające napastliwe uwagi na temat polityki rządu tureckiego i nawołujące ludność pochodzenia kurdyjskiego do przyłączenia się w celu wysunięcia pewnych postulatów politycznych. W ulotkach nawoływano do walki przeciw kampanii wypierania Kurdów, która została rozpoczęta przez tureckie siły bezpieczeństwa i samorządy lokalne, i nazywano tę kampanię „częścią specjalnej wojny prowadzonej obecnie w kraju przeciwko Kurdom”. Działania państwa opisano jako „terror państwowy przeciwko tureckim i kurdyjskim proletariuszom”. Ulotki jednak nie nawoływały do przemocy lub nienawiści. Tureckie siły bezpieczeństwa uznały, że ulotki mogą być uznane za propagandę separatystyczną. Incal został skazany

130. Niemiecki kodeks karny zakazuje szerzenia propagandy przez organizacje sprzeczne z konstytucją, kiedy propaganda taka jest skierowana przeciwko podstawowemu porządkowi demokratycznemu i wolnościowemu oraz idei porozumienia między narodami.

131. *Incal przeciwko Turcji*, 9 czerwca 1998 (Wielka Izba).

przez sądy krajowe na sześć lat więzienia za podżeganie do popełnienia przestępstwa. Zabroniono mu także pracować w służbie cywilnej i udziału w wielu formach działalności w organizacjach politycznych, stowarzyszeniach i związkach zawodowych.

Rząd turecki argumentował przed Trybunałem, że skazanie skarżącego było niezbędne w celu zapobieżenia zakłóceniu porządku, jako że język w ulotkach był agresywny, prowokacyjny i skłonny do przekonania osób pochodzenia kurdyjskiego, że są ofiarami „specjalnej wojny” i dlatego są uprawnieni do tworzenia komitetów samoobrony. Rząd argumentował również, że „jasno wynikało ze sformułowań w ulotkach ... że mają na celu wzniecenie powstania grupy etnicznej przeciwko władzom państwowym” i „interes zwalczania i tłumienia terroryzmu ma pierwszeństwo w społeczeństwie demokratycznym”.¹³²

Trybunał nie podzielił opinii rządu i nawiązał do konieczności poddania „działań lub zaniechań rządu” „wnikliwej kontroli nie tylko władz ustawodawczych i sądowniczych, lecz także opinii publicznej”.¹³³ W celu oceny, czy wyrok skazujący wobec skarżącego był „niezbędny w społeczeństwie demokratycznym” Trybunał podkreślił, że „choć cenna dla wszystkich, wolność wyrażania opinii jest szczególnie ważna dla partii politycznych i ich członków”.¹³⁴ Trybunał uznał, że nie może znaleźć:

nic, co by pozwalało na wniosek, że I. Incal był w jakiś sposób odpowiedzialny za problem terroryzmu w Turcji ...

W konkluzji skazanie Incala było nieproporcjonalne do realizowanego celu i w rezultacie nie było konieczne w społeczeństwie demokratycznym.¹³⁵

Oprócz naruszenia artykułu 10 Trybunał stwierdził również naruszenie prawa do rzetelnego procesu sądowego (artykuł 6), ponieważ jeden z orzekających sędziów był sędzią wojskowym.

Zapobieganie zakłóceniu porządku oraz interes ochrony bezpieczeństwa państwowego były przedstawiane przez rząd austriacki w sprawie *Saszmann przeciwko Austrii*. Skarżący został skazany na trzy miesiące więzienia w zawieszeniu na okres próby na trzy lata za podżeganie w prasie członków armii do nieposłuszeństwa i łamania prawa wojskowego. Komisja zadecydowała, że skazanie skarżącego było uzasadnione dla utrzymania porządku w federalnej armii austriackiej i ochrony bezpieczeństwa państwowego: „podżeganie

132. par. 57.

133. par. 54.

134. par. 46.

135. par. 58 i 59.

do niestosowania się do przepisów prawa wojskowego stanowiło sprzeczny z konstytucją nacisk mający na celu zniesienie przepisów uchwalonych w sposób zgodny z konstytucją. Taki niekonstytucyjny nacisk nie mógł być tolerowany w społeczeństwie demokratycznym.¹³⁶

Trybunał doszedł do odmiennego wniosku w sprawie *Vereinigung demokratischer Soldaten Österreichs i Gubi przeciwko Austrii*, w której austriackie sądy zakazały dystrybucji miesięcznika wśród żołnierzy w koszarach; w czasopiśmie proponowano zmiany i zachęcano żołnierzy do podjęcia kroków prawnych przeciwko władzom. Rząd austriacki argumentował, że czasopismo zagraża krajowemu systemowi obrony, skuteczności armii i może prowadzić do zakłócenia porządku i przestępstwa. Trybunał nie zgodził się z przedłożonymi przez rząd argumentami i uznał, że większość elementów czasopisma:

wyraża zastrzeżenia, przedstawia propozycje reform lub zachęca czytelników do składania skarg na drodze prawnej lub odwoływania się. Jednakże mimo przybieranego tam często tonu polemiki, nie wydaje się, aby przekraczane były dozwolone granice w kontekście zwykłych ideowych dyskusji, które muszą być tolerowane w armii demokratycznego państwa, tak, jak w społeczeństwie, któremu ta armia służy.¹³⁷

Wobec powyższego Trybunał stwierdził naruszenie artykułu 10.

5.4 Wolność wyrażania opinii a moralność

Konflikt pomiędzy „moralnością” a wolnością wyrażania opinii stworzył nowe interpretacje zasady proporcjonalności i pojawiał się przede wszystkim w kontekście wolności artystycznej. Z zasady w takich sprawach Trybunał pozostawiał władzom szerszy margines oceny, uzasadniony specyfiką „moralności” w poszczególnych państwach członkowskich lub nawet w poszczególnych regionach w obszarze tego samego państwa.

W sprawie *Müller i inni przeciwko Szwajcarii*¹³⁸ ingerencja władz krajowych w wolność wyrażania opinii została uznana przez Trybunał za słuszną i „niezbędną w społeczeństwie demokratycznym” dla ochrony „moralności”. W roku 1981 podczas wystawy sztuki współczesnej F. Müller namalował i wystawił trzy duże obrazy przedstawiające akty sodomii, zoofilii, masturbacji i homoseksualizmu. Wystawa była dostępna dla ogółu społeczeństwa, bez żadnych ograniczeń wiekowych, i była bezpłatna. Szwajcarskie sądy ukarały F. Müllera i organizatorów wystawy grzywną i zajęły obrazy, przekazując je do

136. *Saszmann przeciwko Austrii*, 27 lutego 1997 (decyzja).

137. *Vereinigung demokratischer Soldaten Österreichs i Gubi przeciwko Austrii*, 19 grudnia 1994, par. 38.

138. *Müller i inni przeciwko Szwajcarii*, 24 maja 1988.

muzeum sztuki na przechowanie. Zostały one jednak zwrócone F. Müllerowi w roku 1988. W Strasburgu F. Müller i organizatorzy wystawy twierdzili, że zarówno ukaranie, jak zajęcie obrazów naruszyło ich prawo do wolności wyrażania opinii.

Trybunał nawiązał do braku jednolitego pojęcia moralności na terytorium sygnatariuszy Konwencji. Trybunał uznał, że sądy krajowe lepiej niż międzynarodowy sędzia są w stanie decydować w kwestii „moralności” z uwagi na ich bezpośredni kontakt z „żywymi siłami” w swoich krajach. Trybunał następnie stwierdził, że:

obrazy w dosadny sposób przedstawiają relacje seksualne, zwłaszcza między mężczyznami i zwierzętami ... ogół społeczeństwa ma do nich swobodny dostęp, ponieważ organizatorzy nie wprowadzili opłaty za wstęp ani ograniczeń wiekowych. W rzeczywistości obrazy zostały przedstawione na wystawie, która była w sposób nieograniczony otwarta dla – co miało na celu ją przyciągnąć – szerokiej publiczności.¹³⁹

Trybunał uznał również, że argumenty sędziów krajowych, zgodnie z którymi istniało prawdopodobieństwo, że obrazy „w rażący sposób mogą obrażać poczucie przyzwoitości seksualnej osób o przeciętnej wrażliwości” przez nacisk na „seksualność w jej najbardziej dosłownych formach”, nie były pozbawione uzasadnienia.¹⁴⁰ Wnioski Trybunału zostały następnie potwierdzone w kilku wyrokach dotyczących wolności artysty.¹⁴¹ Nieograniczony dostęp dzieci do wystawy odegrał kluczową rolę w wyroku w sprawie Müllera, tak samo jak w sprawie *Handyside przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*,¹⁴² w której skarżący opublikował i rozprowadził wśród uczniów książkę uznaną przez władze brytyjskie za obsceniczną.

W sprawie *Wingrove przeciwko Zjednoczonemu Królestwu* brytyjska Komisja ds. Klasyfikacji Filmu odmówiła nadania certyfikatu wideo pracy zatytułowanej *Wizje ekstazy*. Film przedstawiał młodą aktorkę przebraną za zakonnice – grającą rolę świętej Teresy z Avila, szesnastowiecznej zakonnicy należącej do zgromadzenia Karmelitanek i założycielki licznych klasztorów – która doświadcza potężnych ekstatycznych wizji Jezusa Chrystusa. Europejska Komisja doszła do wniosku, że odmówienie przez Brytyjską Komisję ds. Klasyfikacji Filmu nadania certyfikatu nie była niezbędna w społeczeństwie demokratycznym dla ochrony przed obrazą uczuć religijnych. Zdaniem Europejskiej Komisji przy cenzurze prewencyjnej muszą istnieć szczególnie

139. par. 36.

140. Ibid.

141. *Vereinigung Bildender Künstler przeciwko Austrii*, 25 stycznia 2007.

142. *Handyside przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, 7 grudnia 1976.

poważne racje uzasadniające restrykcje. „Ich podstawą są bowiem spekulacje organów władzy, że część społeczności mogłaby zostać obrażona.”¹⁴³ Istotne znaczenie miał fakt, że nie był to film pełnometrażowy i nie był dostępny dla ogółu społeczeństwa; i że Komisja mogła ograniczyć jego dostęp dla osób powyżej 18 roku życia.

Trybunał uchylił decyzję Komisji w tej sprawie. Uznał, że nie jest w stanie ocenić, czy przestępstwo bluźnierstwa narusza artykuł 10. Stwierdził, że:

Chociaż na podstawie ust. 2 art. 10 pozostaje niewiele miejsca na ograniczenia wypowiedzi politycznych lub debaty o sprawach związanych z interesem publicznym, państwa mają szerszy margines oceny przy regulowaniu swobody wypowiedzi w odniesieniu do materiałów mogących obrazić przekonania osobiste w sferze moralności lub, zwłaszcza, religii.¹⁴⁴

Sędzia Löhmus słusznie zauważył w zdaniu odrębnym, że:

Trybunał dokonuje rozróżnień w obrębie artykułu 10 ... stosując swoją doktrynę marginesu oceny przyznawanego państwu członkowskim. Podczas gdy w niektórych przypadkach przyznawany margines oceny jest szeroki, w innych przypadkach jest on bardziej ograniczony. Trudno jest jednak stwierdzić, jakie zasady określają zakres przyznawanego marginesu oceny.¹⁴⁵

Trybunał wykazywał przejawy zmiany podejścia do wolności artysty i szerokiego marginesu oceny pozostawianego państwu członkowskim. W sprawie *I.A. przeciwko Turcji* skarżący opublikował powieść, w której autor poruszał sprawy filozoficzne i teologiczne, wydrukowaną w nakładzie dwóch tysięcy egzemplarzy. Przeciwko skarżącemu wytoczono postępowanie dotyczące bluźnierstwa przeciwko „Bogu, religii, Prorokowi i Świętej Księdze” i skazano go za bluźnierstwo. W wyroku Trybunału większość sędziów poszła za tokiem rozumowania w sprawie *Wingrove*. Przyznano Turcji szeroki zakres oceny, ponieważ „wyznawcy mają prawo czuć się celem nieusprawiedliwionego i agresywnego ataku” i istniała pilna potrzeba społeczna zapewnienia „ochrony przed agresywnymi atakami na sprawy postrzegane przez muzułmanów za święte.”¹⁴⁶ Jednakże w mocnym wspólnym zdaniu odrębnym sędziów Costa, Cabral Barreto i Jungwiert odniesiono się do fragmentu orzeczenia w sprawie *Handyside*, w którym przyjęto, że artykuł 10 chroni informacje, które „szokują, obrażają lub niepokoją państwo lub jakąkolwiek grupę społeczeństwa”. Stwierdzili, że „słowa te nie powinny stać się zaklęciem ani rytuałem, lecz powinny zostać potraktowane poważnie i stanowić

143. *Wingrove przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, sprawozdanie Komisji przyjęte 10 stycznia 1995.

144. *Wingrove przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, wyrok z 25 listopada 1996, par. 58.

145. Zdanie odrębne sędziego Löhmuśa, par. 1.

146. *I.A. przeciwko Turcji*, 13 września 2005, par. 30.

inspirację przy rozstrzygnięciach dokonywanych przez Trybunał.¹⁴⁷ Uznano, że powieść zawierała twierdzenia obrażające i przykre, jednak twierdzenia te nie powinny być rozpatrywane wyrywkowo jako podstawa do potępienia całej książki i zastosowania wobec wydawcy sankcji karnych i że „społeczeństwo demokratyczne nie jest społeczeństwem teokratycznym”. Sędziów składających zdanie odrębne nie przekonał precedens w sprawie *Wingrove* i podsumowali oni, że „może nadszedł czas, aby ‘zweryfikować’ to orzecznictwo, które naszym zdaniem wydaje się kłaść zbyt duży nacisk na konformizm i ujednolicenie myśli oraz odzwierciedlać zbyt ostrożne i nieśmiałe pojęcie wolności prasy”¹⁴⁸.

Inny rodzaj konfliktu między „moralnością” a wolnością wyrażania opinii był przedmiotem analizy Trybunału w sprawie *Open Door* i *Dublin Well Woman przeciwko Irlandii*.¹⁴⁹ *Open Door Counseling Ltd* i *Dublin Well Woman Centre Ltd* („*Open Door*” i „*Dublin Well Woman*”) były organizacjami typu non profit działającymi w Irlandii, gdzie aborcja była zakazana. Obie organizacje oferowały poradnictwo kobietom ciężarnym, a *Dublin Well Woman* oferowała szeroki zakres usług w dziedzinie planowania rodziny, ciąży, zdrowia, bezpłodności itd. Udzielała również kobietom ciężarnym informacji o możliwości przeprowadzenia aborcji poza Irlandią, np. podając adresy niektórych klinik w Zjednoczonym Królestwie. Obie organizacje ograniczały swoją działalność do udzielania porad, podczas gdy decyzja, czy poddać się aborcji, była pozostawiana kobietom. W roku 1983 organizacja *Dublin Well Woman* opublikowała broszurę krytykującą dwie najnowsze poprawki do konstytucji. Pierwsza poprawka dawała każdemu prawo składania wniosku do sądów o zakaz udzielania informacji na temat zabiegu aborcji przeprowadzanego poza Irlandią. Druga poprawka do konstytucji dawała każdemu prawo wystąpienia do sądu o zakaz uniemożliwiający kobietom podróżowanie za granicę, jeśli osoba ta przypuszcza, że kobieta ma zamiar poddać się zabiegowi aborcji.

W roku 1986 na wniosek złożony przez Stowarzyszenie Ochrony Dzieci Nienarodzonych (Irlandia) Ltd sądy irlandzkie zdecydowały, że udzielanie informacji na temat aborcji narusza konstytucję i inne przepisy ustawowe. Sądy wydały stały zakaz wobec *Dublin Well Woman* i *Open Door*, uniemożliwiający im udzielanie kobietom ciężarnym porad lub pomocy w poddaniu się zabiegowi aborcji poza Irlandią. Obie organizacje złożyły skargę w Trybunale w Strasburgu, twierdząc, że ich prawo do przekazywania i otrzymywania

147. Wspólne zdanie odrębne sędziów Costa, Cabral Barreto i Jungwiert, par. 1.

148. par. 8.

149. *Open Door* i *Dublin Well Woman przeciwko Irlandii*, 29 października 1992.

informacji zostało naruszone. Przyłączyły się do nich cztery kobiety: dwie jako bezpośrednie ofiary zakazu, a dwie jako ofiary potencjalne.

Omawiając „moralność” jako uprawniony cel Trybunał argumentował, że ochrona dzieci nienarodzonych opiera się na głęboko zakorzenionych wartościach moralnych Irlandczyków i uznał, że chociaż margines oceny przyznawany władzom krajowym jest szerszy w odniesieniu do „moralności”, nie jest on nieograniczony: władze krajowe nie mają „niczym nieskrępowanej i niepodlegającej kontroli” swobody.¹⁵⁰ Następnie Trybunał badał, czy ingerencja odpowiadała „pilnej potrzebie społecznej” i czy była proporcjonalna do uprawnionego celu, który miał być przez nią osiągnięty. Uderzający według Trybunału był absolutny charakter postanowień wydanych przez irlandzkie sądy, narzucających stały i ogólny zakaz, „niezależnie od wieku, stanu zdrowia i powodów, dla których kobiety poszukują poradnictwa na temat przerwania ciąży” (par. 73). Trybunał stwierdził, że ograniczenie takie było za szerokie i nieproporcjonalne. Przedstawiając argumenty przemawiające za dysproporcjonalnym charakterem ingerencji Trybunał odnotował istnienie innych dostępnych źródeł informacji (magazyny, książki telefoniczne, ludzie żyjący za granicą), świadczące o tym, że potrzeba ograniczenia nakładanego na skarżące nie była potrzebą pilną.

Tutaj ponownie pokazano sądom krajowym, że ogólne i/lub stałe zakazy dotyczące wolności wyrażania opinii są nie do przyjęcia, nawet w tak wrażliwym obszarze jak moralność. Sądy krajowe otrzymały tym samym wytyczne dotyczące stosowania zasady proporcjonalności: istotna jest grupa odbiorców danej wypowiedzi i ma ona znaczenie szczególnie wtedy, gdy odbiorcami są dzieci i młodzież; istotne są środki ograniczające dostęp do danej formy wypowiedzi, jako świadczące o podjętej staranności mającej na celu zmniejszenie zasięgu „niemoralnego” wpływu; powinna być także określona rzeczywista szkoda dla „moralności” w celu uniknięcia arbitralności.

150. par. 68.

Rozdział 6

Wolność wyrażania opinii a dobre imię

„**U**prawniony cel” ochrony „dobrego imienia i praw innych osób” jest zdecydowanie najczęściej używanym przez władze krajowe „uprawnionym celem” do ograniczenia wolności wyrażania opinii. Bardzo często powoływano się na niego w celu ochrony polityków i urzędników publicznych przed krytyką. W związku z tym powstało rozległe orzecznictwo Trybunału w tym obszarze, wykazujące wysoki poziom ochrony przyznanej wolności wypowiedzi, zwłaszcza w stosunku do prasy. Uprzywilejowana pozycja mediów wywodzi się z poglądu Trybunału, zgodnie z którym wypowiedź polityczna odgrywa centralną rolę w społeczeństwie demokratycznym, zarówno w odniesieniu do procesu wyborczego, jak codziennych spraw będących przedmiotem zainteresowania publicznego. Co do języka Trybunał zaakceptował surową i ostrą formę krytyki, a także soczyste wypowiedzi, ze względu na ich zaletę przyciągania uwagi do tematów będących przedmiotem debaty.

W celu wyważenia między prawem do wolności wypowiedzi a prawem do życia prywatnego Trybunał posługuje się sześcioma kryteriami, wyznaczonymi w sprawie *Axel Springer AG przeciwko Niemcom*:¹⁵¹ wkład do debaty na tematy o znaczeniu publicznym; stopień, w jakim znana jest osoba będąca przedmiotem relacji; wcześniejsze zachowanie tej osoby; metoda pozyskania informacji; prawdziwość, treść, forma i skutek relacji; oraz nałożona sankcja na autora. Wymienione pojęcia zostaną omówione poniżej w sposób bardziej szczegółowy.

151. *Axel Springer AG przeciwko Niemcom*, 7 lutego 2012.

6.1 Dobre imię osób publicznych

W orzecznictwie Trybunału da się zauważyć stopniowanie poziomu ochrony wobec różnych grup. Wobec wypowiedzi dotyczących sędziów Trybunał opowiedział się za mniejszym poziomem ochrony i pozostawia państwu obszerny margines oceny. Wypowiedzi dotyczące zwykłych ludzi i osób publicznych (poza politykami) również cieszą się mniejszym poziomem ochrony. Najwyższy poziom ochrony przysługuje wypowiedziom dotyczącym polityków i urzędników wysokiego szczebla, przy czym krytyka może być skierowana przeciwko państwu, rządowi i innym instytucjom państwowym.¹⁵²

Wolność prasy ingerowania w życie prywatne osób publicznych nie jest jednak absolutna. W sprawie *Von Hannover przeciwko Niemcom* Trybunał orzekł na korzyść prawa do poszanowania życia prywatnego. Trybunał powtórzył, że pojęcie życia prywatnego obejmuje aspekty dotyczące tożsamości, takie jak imię i wizerunek danej osoby. Ponadto zgodnie z opinią Trybunału życie prywatne obejmuje również integralność fizyczną i psychiczną; gwarancja zawarta w artykule 8 Konwencji ma w pierwszym rzędzie na celu samorealizację, bez ingerencji z zewnątrz, osobowości każdej jednostki w jej relacji z innymi ludźmi. Skarżącej została przyznana ochrona przed publikacją zdjęć i artykułów na temat sfery prywatnej i życia rodzinnego.¹⁵³

6.2 Krytyka wobec polityków

O wiele mniejszy poziom ochrony przyznaje się prywatności i dobremu imieniu polityków, zwłaszcza, jeśli informacja na temat życia prywatnego danej osoby ma wpływ na pełnione przez nią obowiązki i funkcje publiczne. Trybunał uznał, że decydując się na pracę w sferze publicznej, politycy dobrowolnie stawiają się w świetle reflektorów, a zatem muszą tolerować większy poziom krytycyzmu, mieć „grubą skórę”.

W sprawie *Lingens przeciwko Austrii*¹⁵⁴ Trybunał ważył wolność prasy z prawem do dobrego imienia urzędnika państwowego wysokiego szczebla. W październiku 1975 po wyborach w Austrii P. M. Lingens opublikował dwa artykuły krytyczne wobec austriackiego kanclerza federalnego, Brunona Kreiskiego, który wygrał wybory. Krytyka skupiała się na posunięciu politycznym kanclerza, zapowiadającego koalicję z partią, której przywódcą była osoba z przeszłością nazistowską i na systematycznych próbach wspierania

152. Akta praw człowieka nr 18, Wolność wypowiedzi w Europie, *orzecznictwo dotyczące artykułu 10 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Rada Europy, marzec 2007.

153. *Von Hannover przeciwko Niemcom*, 24 czerwca 2004.

154. *Lingens przeciwko Austrii*, 8 lipca 1986.

politycznego byłych nazistów przez kanclerza. Zachowanie kanclerza zostało nazwane „niemoralnym”, „niegodnym” i „świadczącym o niskim oportunizmie”. W postępowaniu z oskarżenia prywatnego kanclerza sądy austriackie uznały te twierdzenia za obraźliwe i skazały dziennikarza na grzywnę. Sądy krajowe uznały również, że dziennikarz nie mógł dowieść prawdziwości swojego określenia „niski oportunizm”. Przed Trybunałem w Strasburgu rząd austriacki twierdził, że skazanie skarżącego miało na celu ochronę dobrego imienia kanclerza.

Analizując wymóg niezbędności ingerencji „w społeczeństwie demokratycznym”, Trybunał sformułował kilka ważnych zasad. Politycy muszą wykazać się większą tolerancją wobec krytycyzmu ze strony mediów:

wolna prasa stanowi jeden z najlepszych instrumentów pozwalających społeczeństwu poznać i ukształtować opinię na temat idei i postaw przywódców politycznych.

Ogólniej mówiąc, wolność debaty politycznej znajduje się w samym sercu koncepcji społeczeństwa demokratycznego, która odgrywa dominującą rolę w całej Konwencji.

Granice dozwolonego krytycyzmu są odpowiednio szersze w odniesieniu do polityków niż w stosunku do osób prywatnych. W przeciwieństwie do nich, politycy wystawiają się świadomie i w sposób nieunikniony na kontrolę każdego swego słowa i czynu zarówno przez dziennikarzy, jak ogół społeczeństwa i muszą w związku z tym wykazać się większym poziomem tolerancji.¹⁵⁵

Trybunał nie wykluczył ochrony dobrego imienia polityków, lecz uznał, że „w takich wypadkach wymogi dotyczące tej ochrony muszą być skonfrontowane z interesami otwartej dyskusji na tematy polityczne”.¹⁵⁶

Kontekst polityczny przedmiotowego artykułu był również istotny: „inkryminowane wypowiedzi muszą być zatem postrzegane w kontekście powyborczych kontrowersji politycznych; ... w walce tej każdy posługuje się bronią, jaką dysponuje; a te nie były w żadnym razie nietypowe w ostrych potyczkach politycznych”.¹⁵⁷

Wpływ ukarania skarżącego na wolność prasy był kolejnym elementem, który Trybunał uznał za istotny:

jak zaznaczył rząd, sporne artykuły zostały w jednym momencie szeroko rozpowszechnione, tak więc kara nałożona na ich autora nie uniemożliwiła mu, ściśle rzecz biorąc, wyrażenia opinii, niemniej przybrało to formę cenzury, która

155. par. 42.

156. par. 42.

157. par. 43.

mogłaby zniechęcić go do wyrażania tego rodzaju krytyki w przyszłości ... W kontekście debaty politycznej wyrok taki mógłby odstraszyć innych dziennikarzy od uczestniczenia w debacie publicznej na tematy społecznie istotne. Tak samo tego rodzaju sankcja mogłaby utrudniać prasie wypełnianie jej zadania dostarczyciela informacji i strażnika publicznego.¹⁵⁸

Zgodnie z zasadami Trybunału jakkolwiek krajowy przepis prawny chroniący poprzez szczególne lub wyższe sankcje polityków i ogólnie urzędników wysokiego szczebla (takich jak prezydenta, premiera, ministrów, posłów itd.) przed zniewagą lub zniesławieniem, w szczególności przez prasę, jest niezgodny z artykułem 10.¹⁵⁹ Tam, gdzie istnieją takie przepisy i politycy się na nie powołują, sądy krajowe muszą powstrzymać się od stosowania ich. Natomiast można się opierać na ogólnych przepisach prawnych dotyczących zniewagi lub zniesławienia. Ponadto tam, gdzie zachodzi konflikt między czcią i dobrym imieniem polityków a wolnością prasy, sądy krajowe muszą w ostrożny sposób stosować zasadę proporcjonalności i zdecydować, czy skazanie dziennikarza jest niezbędnym środkiem w społeczeństwie demokratycznym, posługując się wytycznymi, dostarczonymi przez Trybunał w sprawach takich jak sprawa *Lingens*.

W sprawie *Sanocki przeciwko Polsce* Trybunał podkreślił, że podczas gdy politycy muszą akceptować wyższy poziom krytyki, muszą mieć możliwość obrony, gdy uważają, że publikacje przedstawiające ich osobę są kłamliwe i mogłyby wprowadzić w błąd opinię publiczną co do sposobu wykonywania przez nich władzy.¹⁶⁰

6.3 Urzędnicy wysokiego szczebla i funkcjonariusze publiczni

Niższy poziom ochrony (w porównaniu z krytyką skierowaną przeciwko politykom) jest przyznawany w przypadku zniewagi lub zniesławienia urzędników wysokiego szczebla (w tym prezydenta kraju,¹⁶¹ ministrów,¹⁶² posłów itd.) lub przedstawicieli służby cywilnej¹⁶³ (w tym funkcjonariuszy policji, prokuratorów i urzędników egzekwujących prawo i wszystkich pracowników sektora publicznego). Wydaje się, że Trybunał rozszerza swobodę działania

158. par. 44.

159. *Otegi Mondragon przeciwko Hiszpanii*, 15 marca 2011.

160. *Sanocki przeciwko Polsce*, 17 lipca 2007, par. 61.

161. Ochrona głowy obcego państwa była przedmiotem analizy w sprawie *Eon przeciwko Francji*, 14 marca 2013. Trybunał uznał, że nie ma powodu, aby przyznawać specjalną ochronę głowie państwa na mocy przepisów prawnych dotyczących zniewagi i zniesławienia.

162. *Tuşalp przeciwko Turcji*, 21 lutego 2012.

163. *Sokołowski przeciwko Polsce*, 29 marca 2005.

dla wątpliwych krytycznych/obraźliwych wypowiedzi skierowanych przeciwko urzędnikom lub organom publicznym, gdy dana dyskusja lub komentarz na tematy o znaczeniu publicznym stanowią część debaty politycznej.¹⁶⁴

W sprawie *Colombani i inni przeciwko Francji* Trybunał badał francuski przepis dotyczący ochrony głowy państwa w kontekście znieławienia Króla Maroka. Trybunał odnotował, że przepis przyznaje głowom państwa nadzwyczajny przywilej:

Oślanianie ich przed krytyką wyłącznie ze względu na pełnioną przez nich funkcję lub status, niezależnie od tego, czy krytyka jest uzasadniona ... urasta do przyznania głowom obcych państw szczególnego przywileju, którego nie da się pogodzić ze współczesną praktyką i koncepcjami politycznymi. Niezależnie od oczywistego interesu, jaki każde państwo ma w utrzymywaniu przyjaznych stosunków opartych na zaufaniu z przywódcami innych państw, taki przywilej wychodzi poza to, co jest konieczne do osiągnięcia tego celu.¹⁶⁵

W sprawie *Thorgeir Thorgeirson przeciwko Islandii*,¹⁶⁶ Trybunał podtrzymał wolność prasy w kontekście krytyki wobec urzędników państwowych. Skarżący (pisarz) obublikował w dzienniku dwa artykuły na temat brutalności policji. Pierwszy artykuł miał formę listu skierowanego do ministra sprawiedliwości, którego wezwano do powołania komisji w celu „zbadaania plotek, stopniowo stających się opinią ogółu, że siły policji w Rejkjavíku wykazują coraz większy stopień brutalności, które są w sposób nienaturalny wyciszane”. Oprócz dziennikarza, który stał się ofiarą brutalności policji, skarżący nie podał nazwisk innych ofiar. Opisując funkcjonariuszy policji i ich zachowanie T. Thorgeirson posłużył się, między innymi, następującymi sformułowaniami: „dzikie bestie w mundurach, czające się ciszej lub głośniejsze w dżungli nocnego życia naszego miasta”; „indywidua, które zatrzymały się na etapie mentalnego rozwoju noworodka jako wynik zamordyzmu, którego policjanci i bramkarze uczą się stosować z brutalną spontanicznością zamiast traktować ludzi z rozwagą i ostrożnością” lub „pozwalając brutalom i sadystom na wyładowanie swoich perwersji”. Po programie telewizyjnym, w którym policja zaprzeczyła zarzutowi brutalności, skarżący opublikował drugi artykuł, w którym stwierdził, że broniąc się, policja pokazała „zachowanie typowe dla tego, co stopniowo staje się publicznym wizerunkiem naszych służb policji: tyrania, oszustwo, bezprawie, uprzedzenia, bezmyślność i niekompetencja”. Skarżącego skazano na karę grzywny za szkalowanie niezidentyfikowanych funkcjonariuszy policji.

164. *Uj przeciwko Węgrom*, 19 lipca 2011.

165. *Colombani i inni przeciwko Francji*, 25 czerwca 2002, par. 68.

166. *Thorgeir Thorgeirson przeciwko Islandii*, 25 czerwca 1992.

Przed Trybunałem rząd argumentował, że kara miała służyć ochronie „dobrego imienia ... innych osób”, a mianowicie funkcjonariuszy policji, ponadto granice dozwolonej krytyki są szersze jedynie w odniesieniu do wypowiedzi politycznych. Trybunał jednakże zauważył, że „nie istnieje w jego orzecznictwie, w sposób, w jaki sugeruje to rząd, nakaz rozróżniania między dyskursem politycznym a dyskusją na temat innych spraw będących przedmiotem zainteresowania publicznego”. Odnosząc się do użytego języka, Trybunał stwierdził, że „oba artykuły zostały zostały sformułowane w sposób szczególnie dosadny. Jednakże mając na uwadze ich cel i zamierzony skutek, w opinii Trybunału język nie może być uznany za nadmiernie agresywny.” Trybunał podsumował, że „wyrok i kara mogą zniechęcić do otwartej dyskusji na tematy publicznie istotne” i powody podawane przez rząd nie wykazują proporcjonalności ingerencji do uprawnionego zamierzonego celu. Skazanie skarżącego nie było wobec tego „niezbędne w demokratycznym społeczeństwie”.¹⁶⁷

Sprawa *Thoma przeciwko Luksemburgowi* dotyczyła dziennikarza, przeciwko któremu zasądzono zapłatę odszkodowania za oświadczenie, że wszyscy, poza jednym, urzędnicy Komisji ds. gospodarki wodnej i leśnej są skorumpowani. Trybunał stwierdził naruszenie artykułu 10, biorąc pod uwagę szeroką debatę na ten temat i publiczne zainteresowanie, które ona wzbudziła. Odnosząc się do krytyki wobec pełniących służbę cywilną, Trybunał stwierdził:

Funkcjonariusze służby cywilnej, pełniący obowiązki publiczne, podlegają, jak politycy, szerszym granicom dozwolonej krytyki niż osoby prywatne. Jednakże nie można stwierdzić, że pełniący służbę cywilną świadomie wystawiają się na ścisłą kontrolę swojego każdego słowa lub czynu w stopniu, w jakim czynią to politycy i dlatego powinni być traktowani tak samo, jak ci ostatni, kiedy pada krytyka pod adresem ich zachowania.¹⁶⁸

Krytyka pojedynczych sędziów i prokuratorów nie jest objęta taką samą ochroną – przedstawiciele wymiaru sprawiedliwości objęci są przez Trybunał ochroną szczególną.¹⁶⁹

W sprawie *Castells przeciwko Hiszpanii*¹⁷⁰ Trybunał opowiedział się za wyższą ochroną wolności wypowiedzi przyznawaną opozycji politycznej. M. Castells był senatorem w parlamencie hiszpańskim i reprezentował organizację polityczną opowiadającą się za niepodległością Kraju Basków. W roku 1979

167. par. 64-69.

168. *Thoma przeciwko Luksemburgowi*, 29 marca 2001.

169. *Błaja News Sp. z o.o. przeciwko Polsce*, 26 listopada 2013; *Łozowska przeciwko Polsce*, 13 stycznia 2015.

170. *Castells przeciwko Hiszpanii*, 23 kwietnia 1992.

napisał artykuł zatytułowany „Skandaliczna bezkarność”, który został opublikowany w dzienniku ogólnokrajowym. M. Castells oskarżał rząd, że nie przeprowadził śledztwa w sprawie morderstw i ataków, które miały miejsce w Kraju Basków i stwierdził, że „sprawcy tych zbrodni działają, nadal pracują i piastują odpowiedzialne stanowiska, pozostając całkowicie bezkarni. Nie wydano wobec nich żadnego nakazu aresztowania”. Oskarżył również rząd o współudział w tych zbrodniach:

będąca u władzy prawica dysponuje wszelkimi środkami (policja, sądy i więzienia) ścigania i ukarania sprawców tak licznych zbrodni. Ale nie martwmy się, prawica nie będzie ścigać sama siebie.

...

Odpowiedzialni za porządek publiczny i ściganie prawem karnym to ci sami, którzy byli wówczas.

Odnosząc się do ekstremistycznych grup winnych popełnienia tych zbrodni, napisał:

Mają okazałą kartotekę, ciągle aktualizowaną. Mają znaczne dostawy broni i pieniędzy. Mają nieograniczone zasoby materialne i działają z całkowitą bezkarnością ... można stwierdzić, że z góry mają zagwarantowany prawnie immunitet.

M. Castells natępnie stwierdził:

za tymi czynami może stać tylko rząd, partia rządowa i jej członkowie. Wiemy, że w coraz większym stopniu będą się posługiwać instrumentem politycznym do bezwzględnego zaszczucia dysydentów baskijskich i ich fizycznego unicestwienia ... Jednak w imię kolejnej ofiary z naszego narodu tożsamość odpowiedzialnych za to osób musi zostać natychmiast ujawniona i maksymalnie nagłośniona.

M. Castellsowi postawiono zarzut szkalowania rządu i został skazany na rok więzienia, której to kary nigdy nie odbył.

Przed Trybunałem władze hiszpańskie argumentowały, że skazanie M. Castellsa służyło zapobieżeniu „zakłóceniu porządku i przestępstwu”. Badając, czy ingerencja ta była niezbędna w „społeczeństwie demokratycznym”, Trybunał uznał:

podczas gdy wolność wyrażania opinii jest ważna dla każdego, szczególnie ważna jest ona dla wybranego przedstawiciela społeczności. Reprezentuje on swoich wyborców, zwraca uwagę na ich troski i broni ich interesów. Tak więc ingerencja w swobodę wypowiedzi członka opozycji parlamentarnej, którym był skarżący, wymaga szczególnie dokładnego zbadania przez Trybunał.¹⁷¹

171. par. 42.

Trybunał zauważył, że „M. Castells nie skorzystał z możliwości wyrażenia poglądów na forum senatu, gdzie mógł to uczynić bez obawy sankcji, lecz wybrał w tym celu czasopismo. Nie utracił tym samym prawa do krytykowania rządu”.

Następnie Trybunał odniósł się do krytyki wobec rządu:

granice dopuszczalnej krytyki są szersze, gdy krytykuje się rząd, niż gdy krytyka dotyczy zwykłego obywatela, a nawet polityka. W systemie demokratycznym działania i zaniedbania rządu muszą być przedmiotem skrupulatnej kontroli nie tylko ciał ustawodawczych i sądów, ale także prasy i opinii publicznej. Ponadto ze względu na swoją dominującą pozycję rząd musi okazywać powściągliwość w sięganiu do sankcji karnych, szczególnie gdy możliwe są inne sposoby reakcji na bezpodstawne ataki lub krytykę ze strony opozycji lub mediów.¹⁷²

Trybunał stwierdził naruszenie artykułu 10. Dodatkowo zgodnie ze zdaniem odrębnym sędziego De Meyera „nie ma powodów przyznawania większej ochrony instytucjom niż jednostkom lub rządowi niż opozycji”.

W podobny sposób, jak z lekcji wyciągniętych z poprzednich wyroków, sądy krajowe muszą zrozumieć, że nawet jeśli z zasady podżeganie do bezprawnego nieposłuszeństwa jest karalne, sędziowie nie mogą automatycznie stosować zakazów przewidzianych ustawą, lecz muszą wyważyć między znajdującymi się ze sobą w konflikcie interesami i zastosować zasadę proporcjonalności, decydując, czy ukaranie za dane skorzystanie ze swobody wypowiedzi „jest niezbędne w społeczeństwie demokratycznym”. Ponadto, jak wynika z wyroku w sprawie Castellsa, sądy krajowe muszą okazywać powściągliwość w karaniu za krytyczne wypowiedzi wobec władz krajowych. Nawet jeśli są one ostre, wypowiedzi takie są częścią pluralizmu politycznego oraz pluralizmu opinii.

Chociaż cel zastosowania sankcji wobec osoby, która obraziła lub zniesławiła osobę należącą do dwóch wspomnianych kategorii może być uzasadniony potrzebą ochrony „dobrego imienia i praw innych osób”, przewidziana ustawą większa kara - niż kara przewidziana za obrażenie lub zniesławienie zwykłej osoby - nie jest uzasadniona. Ostrzejsze sankcje za zniesławienie wysokiej rangi urzędników i funkcjonariuszy publicznych są sprzeczne z zasadą równości wobec prawa. Ponadto, takie wyższe sankcje chroniłyby w sposób dorozumiany czegoś więcej niż praw osób pełniących takie funkcje. Chroniłyby pojęcia abstrakcyjne, takie jak „autorytet państwa” lub „prestż państwa”, które nie figurują w liście ustępu 2 artykułu 10.

172. par. 46.

Ponadto wartości takie jak „wizerunek/dobre imię kraju lub rządu”, „wizerunek/dobre imię narodu/kraju lub innych symboli oficjalnych”, „wizerunek/autorytet władz krajowych” (innych niż sądów) nie są przewidziane w ustępie 2 i dlatego nie są uprawnionymi celami, jakim może służyć ograniczanie wolności wyrażania opinii. Z tego powodu sądom krajowym nie wolno karać krytyki wyrażonej słownie, za pomocą gestów, obrazów lub w inny sposób – skierowanej przeciwko tak abstrakcyjnym pojęciom, ponieważ nie mieszczą się one w zakresie ochrony wynikającej z ustępu 2. Wyjaśniają to zasady funkcjonowania społeczeństwa demokratycznego, w którym krytyka wobec osób (jednostek lub instytucji) sprawujących władzę jest fundamentalnym prawem i obowiązkiem mediów, zwykłych jednostek i ogółu społeczeństwa. Na przykład zniszczenie lub „obraźliwy” akt skierowany przeciwko symbolowi państwowemu wyraża czyjś sprzeciw lub krytykę wobec decyzji politycznych, działania władz publicznych w poszczególnych obszarach lub czegokolwiek innego mającego związek ze sprawowaniem władzy. Taki sprzeciw lub krytycyzm muszą być dozwolone, jako że jest to jedyny sposób umożliwiający prowadzenie debaty publicznej na temat możliwych nieprawidłowości oraz znalezienie możliwości zaradzenia im. Ponadto takie ogólne i abstrakcyjne pojęcia jak „autorytet państwa” zazwyczaj skrywają i maskują prywatne i potencjalnie bezprawne interesy osób sprawujących władzę, lub przynajmniej ich interes w pozostaniu przy władzy za wszelką cenę.

Kilka krajów europejskich usunęło ze swoich systemów prawnych możliwość ochrony dobrego imienia przez instytucje państwowe. Trybunał przyznał, że „mogą istnieć racjonalne powody polityczne, aby zdecydować, że organy publiczne [takie jak kancelaria sądu], nie powinny mieć statusu dającego możliwość pozywania za zniesławienie w związku z pełnioną przez nie funkcją”.¹⁷³ Jednakże Trybunał stwierdził, że nie „jest jego zadaniem badanie ustawodawstwa krajowego w sposób abstrakcyjny, lecz raczej badanie sposobu, w jaki ustawodawstwo to w konkretnym przypadku zostało zastosowane lub wpłynęło na skarżącego”.¹⁷⁴

6.4 Krytycyzm wobec podmiotów gospodarczych

Wypowiedzi krytyczne wobec podmiotów gospodarczych były przedmiotem analizy Trybunału w sprawie *Kuliś i Różycki przeciwko Polsce*. Właściciel i redaktor naczelny polskiego magazynu Angora i jego dodatku dla dzieci opublikował w Angorze artykuł nawiązujący do kampanii reklamowej prowadzonej przez firmę Star Foods, promującej produkowane przez nią chipsy

173. *Romanenko i inni przeciwko Rosji*, 8 października 2009, par. 39.

174. *Ibid.*

ziemniaczane. Na pierwszej stronie czasopisma zamieszczono rysunek ukazujący chłopca trzymającego paczkę chipsów „Star Foods”, i mówiącego do Reksia – małego pieska, popularnej postaci z kreskówek dla dzieci – „Nie martw się – też bym był mordercą, gdybym jadł to świństwo!”. Powyżej rysunku widniał duży nagłówek o treści: „Polskie dzieci zbulwersowane reklamą chipsów”, „Reksio to morderca”. Na następnej stronie został zamieszczony artykuł, w którym donoszono, że rodzice i dzieci byli zdegustowani, a nawet przerażeni z powodu karteczek z wypisanym na nich sloganem, twierdzącym, że Reksio to morderca, które w tym czasie można było znaleźć w wymienionych wyżej chipsach. Następnie w dniu 2 listopada 1999 roku firma Star Foods („powód”) wniosła przeciwko obu skarżącym pozew cywilny o ochronę dóbr osobistych, żądając od nich przeprosin za bezpodstawne dyskredytowanie jej produktów oraz wpłacenia przez skarżących kwoty 10.000 złotych polskich (PLN) na cele charytatywne. Sąd polski rozstrzygnął na korzyść powoda. Trybunał w Strasburgu uznał, że kwestionowany rysunek nie stanowił zniesławiającego stwierdzenia faktu, lecz wartościujący osąd, zaprezentowany w formie satyry. Ponadto duży nagłówek nawiązujący do „bulwersującej kampanii reklamowej”, użycie sloganu, który znajdował się w paczkach chipsów oraz artykuł na drugiej stronie w oczywisty sposób pokazują, że rysunek był inspirowany kampanią reklamową spółki. Wobec powyższego Trybunał uznał, że celem skarżących nie było umniejszenie w oczach czytelników jakości chipsów, lecz uświadomienie im, jakiego rodzaju hasła używa pozywająca spółka w celu zwiększenia sprzedaży i ich niedopuszczalności w przypadku reklamy skierowanej do dzieci.¹⁷⁵

6.5 Ochrona małoletnich

Szczególna ochrona jest również przyznawana wobec informacji dotyczących małoletnich. W sprawie dotyczącej artykułu prasowego poświęconego sporowi między rodzicami dziecka o prawo do opieki Trybunał stwierdził, że dziecko, które było tematem kwestionowanego artykułu, nie jest osobą publiczną ani nie weszło w sferę publiczną jako ofiara konfliktu między jego rodzicami, który przyciągnął znaczną uwagę opinii publicznej. Artykuły dotyczyły sprawy ważnej dla społeczeństwa, dając początek debaty publicznej na temat odpowiedniego egzekwowania postanowień dotyczących opieki nad dzieckiem oraz tego, czy i do jakiego stopnia można lub wolno w tej sytuacji posługiwać się użyciem siły. Jednakże z uwagi na fakt, że ani dziecko ani jego rodzice nie byli osobami publicznymi, ani też wcześniej nie wkroczyli w sferę publiczną, Trybunał nie był zdania, że istotne dla zrozumienia sprawy było ujawnienie jego tożsamości, przedstawienie najbardziej osobistych

175. *Kuliś i Różycki przeciwko Polsce*, 6 października 2009.

szczegółów jego życia lub opublikowanie wizerunku, na podstawie którego może zostać rozpoznane.¹⁷⁶

6.6 Powaga i bezstronność władzy sądowej

Orzecznictwo Trybunału dotyczące powagi i bezstronności władzy sądowej pokazuje, że chociaż ta ostatnia korzysta ze szczególnej ochrony, nie działa w próżni, a kwestie związane z wymiarem sprawiedliwości mogą być częścią debaty publicznej.

W sprawie *The Sunday Times przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*¹⁷⁷ rząd usprawiedliwiał postanowienia sądu zakazujące publikacji artykułu w gazecie, powołując się na interes ochrony bezstronności sądownictwa i utrzymania zaufania do władzy sądowniczej. Po stosowaniu przez matkę środka uspokajającego „thalidomide” w latach 1959 - 1962 wiele dzieci urodziło się z poważnymi deformacjami. Produkcję i sprzedaż leku prowadziła spółka Distillers Company Ltd, która wycofała go z rynku w roku 1961. Rodzice pozwali firmę, domagając się cywilnego odszkodowania, a negocjacje między stronami ciągnęły się przez wiele lat. Ustalenia stron podlegały zatwierdzeniu przez sądy. Wszystkie gazety, łącznie z *The Sunday Times*, szeroko donosiły o sprawie. W roku 1971 strony rozpoczęły negocjacje w sprawie stworzenia organizacji charytatywnej dla dzieci z wadami. We wrześniu 1972 w gazecie *The Sunday Times* ukazał się artykuł „Nasze talidomidowe dzieci: powód do ogólnonarodowego wstydu”, krytykujący spółkę z powodu małej sumy pieniędzy wypłaconej ofiarom oraz niskiej sumy, którą spółka zamierzała przeznaczyć na fundusz charytatywny. Dziennik *The Sunday Times* zapowiedział opublikowanie artykułu, w którym zostaną opisane okoliczności tragedii.

Na wniosek spółki prokurator generalny zwrócił się do sądu o wydanie zakazu skierowanego przeciwko gazecie, twierdząc, że publikacja zapowiadanego artykułu utrudni działanie wymiaru sprawiedliwości. Sąd przychylił się do wniosku i w gazecie *The Sunday Times* uniemożliwiono opublikowanie artykułu. Przed Trybunałem w Strasburgu *The Sunday Times* podniósł naruszenie artykułu 10. Rząd uzasadniał zakaz potrzebą utrzymania „powagi i bezstronności władzy sądowej”, ponieważ postępowania związane z thalidomidem wciąż toczyły się w sądach. Trybunał stwierdził, że:

powszechnie przyznaje się, że sądy nie mogą działać w próżni. Fakt, iż są forum rozwiązywania sporów nie oznacza, że niemożliwa jest żadna wcześniejsza dyskusja na temat przedmiotu sporu w specjalistycznych magazynach, ogólnej

176. *Kurier Zeitungsverlag und Druckerei GmbH przeciwko Austrii* (nr 2), 19 czerwca 2012 i *Krone Verlag GmbH przeciwko Austrii*, wyrok z 19 czerwca 2012.

177. *The Sunday Times przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, 26 kwietnia 1979.

prasie lub wśród ogółu społeczeństwa. Ponadto środki masowego przekazu, chociaż nie mogą przekroczyć granic swobody wyznaczonych w interesie prawidłowego wymiaru sprawiedliwości, mają obowiązek przekazywać informacje w sprawach trafiających na wokandę sądową tak samo, jak robią to wobec innych sfer życia, budzących publiczne zainteresowanie. Nie tylko media mają za zadanie przekazywanie takich informacji i idei: opinia publiczna ma także prawo do ich otrzymywania.¹⁷⁸

W szczególnych okolicznościach sprawy Trybunał zauważył, że „katastrofa z talidomidem” była sprawą niezaprzeczalnie istotną dla społeczeństwa. Dodatkowo rodziny dotknięte tą tragedią oraz ogół społeczeństwa miały prawo do otrzymania informacji na temat wszystkich faktów sprawy. Trybunał podsumował, że zakaz wobec dziennika „nie odpowiada potrzebie społecznej dostatecznie pilnej, aby mogłaby ona przeważać nad publicznym interesem, jakim jest wolność wyrażania opinii w rozumieniu Konwencji”.¹⁷⁹

Istniejące zasady dotyczące ograniczeń wobec znieślawiających wypowiedzi mających na celu utrzymanie powagi i bezstronności władzy sądowej wywodzą się z dwóch spraw: *Nikula przeciwko Finlandii*¹⁸⁰ i *Morice przeciwko Francji*.¹⁸¹ W memoriale, który A. Nikula odczytała przed sądem miejskim prokurator T. został skrytykowany za „manipulowanie rolą procesową i bezprawną prezentację dowodów”. Po procesie z oskarżenia prywatnego T., A. Nikula została skazana w roku 1994 za znieślawienie bez lepszej wiedzy. Sąd najwyższy utrzymał w mocy wyrok karny w roku 1996, jednak ograniczył sankcję do wypłacenia odszkodowania i pokrycia kosztów. Precedens w sprawie Nikula tworzy swobodę adwokata krytykowania zachowania prokuratora w sądzie podczas obrony swojego klienta. Szczególny status adwokata daje mu centralną pozycję w systemie wymiaru sprawiedliwości, gdyż działa on w charakterze pośrednika między opinią publiczną a sądami. Oświadczenia skarżącej ograniczały się do sali sądowej, w przeciwieństwie do krytyki wobec sędziego lub prokuratora wyrażanej w mediach. Ryzyko kontroli ex post facto krytyki trudno pogodzić z obowiązkiem obrońcy występowania z pełnym zaangażowaniem w interesie swojego klienta. Ocena argumentu służącego obronie nie powinna podlegać wpływowi „mrożącego efektu” towarzyszącego zagrożeniu sankcją karną lub obowiązku zapłaty odszkodowania i uiszczenia kosztów sądowych.

Sprawa Morice’a dotyczyła wypowiedzi prawnika we francuskim dzienniku *Le Monde*; wypowiedzi zawierały treść pisma wystosowanego przez

178. par. 65.

179. par. 67.

180. *Nikula przeciwko Finlandii*, 21 marca 2002.

181. *Morice przeciwko Francji*, 23 kwietnia 2015.

skarżącego do ministra sprawiedliwości, w którym domagał się postępowania administracyjnego wobec dwóch sędziów. Sankcja karna – grzywna wysokości EUR 4 000 – została uznana za uzasadnione ograniczenie przez izbę Trybunału, została ona jednak później uznana przez Wielką Izbę za nieproporcjonalną. Jak stwierdzono w innej sprawie, prawnikom nie przysnaje się ochrony w przypadku krytyki sędziów. Napisanie okólnika skierowanego do wielu sędziów, że jeden z nich jest „stronniczy” i popełnił błędy, działając „umyślnie... w złej wierze lub ze skrajną niedbałością lub poprzez brak zaangażowania” bez przedstawienia dostatecznych dowodów takiej złej wiary nie jest objęte ochroną artykułu 10.¹⁸²

W sprawie *De Haes i Gijssels przeciwko Belgii*¹⁸³ skarżącymi byli dziennikarze, którzy opisali w czasopiśmie sprawę będącą przedmiotem toczącego się postępowania sądowego. W pięciu artykułach ostro skrytykowali sędziów Sądu Apelacyjnego, którzy w sprawie rozwodowej zdecydowali, że dwójka dzieci rozwiedzionych małżonków będzie mieszkała ze swoim ojcem. Ojciec, dobrze znany notariusz, został wcześniej oskarżony przez swoją byłą żonę i jej rodziców o seksualne wykorzystywanie swoich dzieci. W momencie rozwodu postępowanie przeciwko notariuszowi było już zamknięte bez przedstawienia mu zarzutów.

Sędziowie i prokurator pozwali obu dziennikarzy i gazetę, domagając się odszkodowania za wypowiedzi zniesławiające. Sądy cywilne uznały, że dziennikarze w znacznym stopniu podali w wątpliwość bezstronność sędziów, pisząc, że celowo wydali niewłaściwe orzeczenie z powodu swoich powiązań politycznych z notariuszem. Dziennikarzom nakazano zapłacić odszkodowanie (symboliczną sumę) i opublikować wyrok w sześciu gazetach na koszt własny.

Trybunał przyznał, że przedstawiciele władzy sądowniczej muszą cieszyć się publicznym zaufaniem i dlatego muszą być chronieni przed destruktywnymi atakami pozbawionymi podstawy w faktach. Ponadto, ponieważ podlegają obowiązkowi tajemnicy zawodowej, sędziowie nie mogą publicznie odpowiadać na różne ataki, tak jak na przykład są w stanie czynić to politycy.

Analizując przedmiotowe artykuły, Trybunał odnotował, że zawierały one masę szczegółowych informacji, w tym opinię rzeczoznawców, co świadczyło o tym, że dziennikarze rzetelnie się przygotowali, zanim poinformowali opinię publiczną o sprawie. Artykuły stanowiły przyczynek do szerokiej debaty publicznej na temat kazirodstwa oraz tego, w jaki sposób do tej

182. *Peruzzi przeciwko Włochom*, 30 czerwca 2015, par. 59.

183. *De Haes i Gijssels przeciwko Belgii*, 24 lutego 1997.

sprawy podeszła władza sądownicza. Z uwagi na znaczenie, jakie ma prawo opinii publicznej do otrzymywania informacji na temat budzący publiczne zainteresowanie, Trybunał zdecydował, że decyzja sądów krajowych nie była „niezbędna w społeczeństwie demokratycznym” i że doszło do naruszenia artykułu 10.

Z reguły zniesławienie sędziego przez prasę ma miejsce w ramach debaty na temat nieprawidłowości w funkcjonowaniu wymiaru sprawiedliwości lub w kontekście wątpliwości co do niezawisłości i bezstronności sędziów. Kwestie takie są zawsze istotne dla społeczeństwa i nie mogą być niedopuszczane do debaty publicznej, zwłaszcza w kraju, w którym ma miejsce proces transformacji w kierunku niezawisłej i skutecznie działającej władzy sądowniczej.¹⁸⁴ Dlatego w sprawach dotyczących krytyki wobec sędziów lub innych przedstawicieli władzy sądowniczej sądy krajowe muszą wyważyć między wartościami i interesami wchodzącymi w grę. Sądy muszą ze sobą skonfrontować dobre imię danego sędziego i swobodę relacjonowania przez prasę spraw istotnych dla opinii publicznej i zdecydować, co powinno mieć pierwszeństwo w społeczeństwie demokratycznym. Oczywiście tam, gdzie krytyka w pierwszym rzędzie ma na celu znieważenie lub zniesławienie przedstawicieli władzy sądowniczej, nie wnosząc żadnego wkładu do debaty publicznej na temat wymiaru sprawiedliwości, ochrona przyznawana wolności wyrażania opinii może być węższa. Inną istotną kwestią w tym temacie jest możliwość publicznego zakwestionowania ostatecznego orzeczenia sądu.

6.7 Charakter wypowiedzi

Charakterystyczne dla artykułu 10 jest to, że chroni on wypowiedź, która pociąga ze sobą ryzyko zaszkodzenia interesom innych osób lub im rzeczywiście szkodzi. Zazwyczaj opinie podzielane przez większość lub duże grupy osób nie są narażone na ingerencję państwa. A zatem ochrona gwarantowana w artykule 10 obejmuje również informacje i opinie wyrażane przez małe grupy lub jedną osobę, nawet jeśli wypowiedzi takie szokują większość. Tolerancja wobec punktu widzenia jednostki jest ważnym elementem systemu demokratycznego. Potępiając tyranię większości, John Stuart Mill stwierdził: „Gdyby cała ludzkość z wyjątkiem jednego człowieka sądziła tak samo i tylko ten jeden człowiek był odmiennego zdania, ludzkość byłaby równie mało uprawniona do nakazania mu milczenia, co on, gdyby miał po temu władzę, do zamknięcia ust ludzkości”.¹⁸⁵

184. *Maciejewski przeciwko Polsce*, 13 stycznia 2015.

185. „O wolności” (1859), Penguin Classics, 1985, s. 76.

Odnosnie tego Trybunał stwierdził, że artykuł 10 chroni nie tylko:

„informacje” lub „idee” odbierane przychylnie lub postrzegane jako nieszkodliwe lub obojętne, ale także takie, które obrażają, szokują lub niepokoją [...] takie są wymagania pluralizmu, tolerancji i otwartości, bez których nie istnieje demokratyczne społeczeństwo”.¹⁸⁶

Posługiwanie się wyrażeniami wulgarnymi nie jest samo w sobie decydujące przy ocenie obraźliwej wypowiedzi, ponieważ może pełnić funkcje czysto stylistyczne. W opinii Trybunału styl jest częścią komunikatu, tak samo jak forma wypowiedzi i jako taki podlega ochronie łącznie z treścią danej wypowiedzi.¹⁸⁷

Opinie wyrażone ostrym lub przesadnym językiem również podlegają ochronie; zakres tej ochrony jest zależny od kontekstu i celu danej wypowiedzi krytycznej. W sprawach będących przedmiotem kontrowersji lub zainteresowania opinii publicznej, podczas debaty politycznej, kampanii wyborczej lub tam, gdzie krytyka dotyczy rządu, polityków lub władz publicznych, ostre słowa i surowa krytyka nie stanowią zaskoczenia i w większym stopniu są tolerowane przez Trybunał.¹⁸⁸ Na przykład w sprawie *Thorgeirson przeciwko Islandii*¹⁸⁹ Trybunał uznał, że chociaż artykuły zawierały bardzo mocne sformułowania – funkcjonariusze policji zostali opisani jako „bestie w mundurach”, „indywidua, które się zatrzymały na etapie mentalnego rozwoju noworodka jako rezultat zamordyzmu, którego policjanci i bramkarze uczą się i stosują z brutalną spontanicznością”, a zachowanie służb policyjnych zostało opisane za pomocą słów „tyrania, oszustwo, bezprawie, uprzedzenia, bezmyślność i niekompetencja” – język artykułu nie mógł zostać uznany za nadmiernie obraźliwy, biorąc pod uwagę cel, jakim był apel w sprawie reformy w policji. Tak samo w sprawie *Jersild przeciwko Danii*¹⁹⁰ fakt, że wywiad zawierający wypowiedzi rasistowskie został przeprowadzony w poważnym programie informacyjnym był istotny, ponieważ program miał na celu poinformowanie poważnej publiczności na temat wydarzeń mających miejsce w społeczeństwie lub za granicą. W sprawie *Dalban przeciwko Rumunii*, w której dziennikarz oskarżył polityka o korupcję i niegospodarność w zarządzaniu

186. *Handyside przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, 7 grudnia 1976, par. 49; *Thorgeir Thorgeirson przeciwko Islandii*, 25 czerwca 1992; *Jersild przeciwko Danii*, 23 września 1994 (Wielka Izba); *Goodwin przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, 27 marca 1996; *De Haes i Gijssels przeciwko Belgii*, 24 lutego 1997.

187. *Uj przeciwko Węgrom*, 19 lipca 2011, par. 20.

188. Wolność wypowiedzi powinna obowiązywać w szczególny sposób w okresie poprzedzającym wybory, w którym wyborcy powinni być poinformowani na temat kandydatów. *Kwiecień przeciwko Polsce*, 9 stycznia 2007.

189. *Thorgeir Thorgeirson przeciwko Islandii*, 25 czerwca 1992.

190. *Jersild przeciwko Danii*, 23 września 1994.

środkami publicznymi, Trybunał stwierdził, że „swoboda dziennikarza obejmuje również posłużenie się pewną przesadą, a nawet prowokacją”.¹⁹¹ W sprawie *Arslan przeciwko Turcji* skarżący skrytykował działanie władz tureckich w południowo-wschodniej części kraju, posługując się sformułowaniem określonym przez Trybunał jako „niezaprzeczalnie napastliwe”, „nadające tej krytyce pewną dozę gwałtowności”. Trybunał zadecydował jednak, że skazanie skarżącego za krytykę wobec rządu było nieproporcjonalne i nie było konieczne w społeczeństwie demokratycznym.¹⁹²

Gwałtownym sformułowaniom przyznaje się większą ochronę, jeśli stanowią one odpowiedź na prowokację. W sprawie *Lopes Gomes da Silva przeciwko Portugalii* dziennikarz skrytykował poglądy polityczne S. Resende, kandydata w wyborach samorządowych i nazwał go „groteskowym”, „bufonem” i „prostakiem”. Krytyka ta miała miejsce po wypowiedziach S. Resende, w których w bardzo ostry sposób wyraził się o kilku osobach publicznych, w tym atakował ich wygląd (nazwał na przykład byłego premiera Francji „łysym Żydem”). Trybunał stwierdził, że skazanie dziennikarza naruszyło artykuł 10 i uznał, że

Same opinie wyrażone przez S. Resende i powtórzone wraz z inkryminowanym artykułem sformułowane są w sposób ostry, prowokacyjny i co najmniej polemiczny. Nie jest pozbawiony zasadności wniosek, że styl artykułu skarżącego jest wynikiem inspiracji stylem wypowiedzi S. Resende.¹⁹³

Lub w sprawie (2) dziennikarz nazwał J. Haidera (przywódcę austriackiej Partii Wolności i gubernatora) „idiotą” („...nie jest nazistą ... niemniej jest idiotą”), po oświadczeniu J. Haidera, że w drugiej wojnie światowej żołnierze niemieccy walczyli o pokój i wolność. Trybunał stwierdził, że sama wypowiedź J. Haidera miała charakter prowokacyjny, więc słowo „idiota” nie wydaje się być nieproporcjonalne do oburzenia, jakie świadomie wywołał J. Haider.¹⁹⁴

Jednakże Trybunał wyznacza granice przesady w sprawach dotyczących tabloidów. Artykuły napisane w sposób mający na celu wywołanie sensacji nie są objęte ochroną Trybunału.¹⁹⁵ W sprawie *Couderc i Hachette Filipacchi Associés przeciwko Francji*¹⁹⁶ Trybunał uznał, że artykuły opisujące nieślubne dziecko księcia Alberta Grimaldiego z uwagi na ich ton wydają się być

191. *Dalban przeciwko Rumunii*, 28 września 1999 (Wielka Izba), par. 49. *Podobnie w Prager i Oberschlick przeciwko Austrii*, 26 kwietnia 1995 i *Dichand i inni przeciwko Austrii*, 26 lutego 2002.

192. *Arslan przeciwko Turcji*, 8 lipca 1999.

193. *Lopes Gomes da Silva przeciwko Portugalii*, 28 września 2000, par. 35.

194. *Oberschlick przeciwko Austrii (nr 2)*, 1 lipca 1997.

195. *Société Prisma Press przeciwko Francji*, 1 lipca 2003 (decyzja).

196. *Couderc i Hachette Filipacchi Associés przeciwko Francji*, 10 listopada 2015.

wyważone i dalekie od sensacji, więc przyznano im ochronę gwarantowaną przez artykuł 10.

6.8 Rozróżnienie między faktami a opinią

Jednym z najważniejszych rozróżnień, którymi powinny posługiwać się sądy krajowe, orzekając w sprawach dotyczących zniesławienia, jest rozróżnienie między informacją (faktami) a opiniami (osądami wartościującymi). Trybunał stwierdził, że

Istnienie faktów można wykazać, natomiast prawdziwość osądów wartościujących nie podlega udowodnieniu ... [W odniesieniu do osądów wartościujących, ten] wymóg udowodnienia osądu wartościującego jest niemożliwy do spełnienia i dlatego narusza sam w sobie zasadę wolności wyrażania opinii, która stanowi fundamentalną część praw chronionych na podstawie artykułu 10.¹⁹⁷

Podczas gdy opinie stanowią punkt widzenia lub osobistą ocenę danego wydarzenia lub sytuacji i nie podlegają udowodnieniu, czy są prawdziwe czy fałszywe, fakty, na których te opinie się opierają, mogą być udowodnione jako prawdziwe lub fałszywe. Tak samo w sprawie Dalbana Trybunał uznał: „nie da się zaakceptować sytuacji, w których dziennikarz może formułować krytyczne oceny tylko pod warunkiem, że wykaże ich prawdziwość”.¹⁹⁸

W konsekwencji tak, jak informacje lub dane, które można zweryfikować, opinie, krytyka lub spekulacje, które nie mogą podlegać „dowodowi prawdy”, są również chronione na podstawie artykułu 10. Ponadto osądy wartościujące, zwłaszcza takie, które wypowiedane są w kontekście politycznym, objęte są szczególną ochroną zgodnie z wymogiem pluralizmu opinii, kluczowego w społeczeństwie demokratycznym.

Rozróżnienie między faktami a opiniami oraz zakaz dowodu prawdy w odniesieniu do tych ostatnich zyskały istotne znaczenie w krajowych systemach prawnych, które ciągle wymagają dowodu prawdy w wypadku przestępstwa takiego jak „zniewaga”, które dotyczy wyrażenia idei i opinii. Ponadto, nawet w odniesieniu do faktów, Trybunał uznał obronę dobrej wiary pozostawiając mediom „swobodę ruchu uwzględniającą możliwość popełnienia błędu”. Na przykład w sprawie Dalbana¹⁹⁹ Trybunał zauważył, iż „nie ma dowodów wskazujących, iż opis faktów zawartych w artykułach był całkowicie nieprawdziwy i służył zniesławiającej kampanii przeciwko G.S.” Z zasady obrona dobrej wiary odbywa się na koszt dowodu prawdy. Tam, gdzie dziennikarz

197. *Jerusalem przeciwko Austrii*, 27 lutego 2001; *Dichand i inni przeciwko Austrii*, 26 lutego 2002.

198. *Dalban przeciwko Rumunii*, 28 września 1999 (Wielka Izba).

199. *Ibid.*

lub publikacja ma uprawniony cel, sprawa jest istotna dla opinii publicznej i dołożono dostatecznej staranności w celu weryfikacji faktów, prasa nie powinna być pociągana do odpowiedzialności, nawet jeśli dane fakty okażą się nieprawdziwe.

Jednakże osądy wartościujące muszą opierać się na dostatecznej podstawie faktycznej. A nawet, jak zaznacza Trybunał:

Tam, gdzie wypowiedź przybiera formę osądu wartościującego, proporcjonalność ingerencji może zależeć od tego, czy istnieje dostateczna podstawa faktyczna dla inkryminowanej wypowiedzi, ponieważ nawet osąd wartościujący bez żadnej podstawy faktycznej może być nadmierny.²⁰⁰

W sprawie Lingensa wspomnianej wyżej podejście sądów austriackich do obrony dowodu prawdy zostało uznane przez Trybunał za niewłaściwe. Trybunał zaakcentował rozróżnienie między „faktami” a „osądami wartościującymi”, twierdząc, że udowodnienie prawdy „osądów wartościujących” jest zadaniem nie do spełnienia. Poglądy skarżącego na temat działań politycznych kanclerza stanowiły jedynie prawo do posiadania i przekazywania poglądów aniżeli prawo do przekazywania informacji. Wymóg udowodnienia prawdziwości sądów ocennych jest sprzeczny z duchem konwencji i wolnością poglądów. Lingens uważał, że jego osądy wartościujące nie podlegają dyskusji i działań w dobrej wierze.

Zasady ukształtowane przez Trybunał w obszarze krytyki politycznej i rozróżniania między faktami a opinią znalazły swoje potwierdzenie w wielu innych wyrokach. Dlatego w sprawie *Dalban przeciwko Rumunii* Trybunał uznał, że „nie da się zaakceptować sytuacji, w których dziennikarz może formułować krytyczne oceny tylko pod warunkiem, że wykaże ich prawdziwość”.²⁰¹ W sprawie *Oberschlick przeciwko Austrii (nr 2)* posłużenie się słowem „idiota” w odniesieniu do zachowania polityka zostało uznane za dopuszczalne.²⁰² Jeszcze raz w sprawie *Lopes Gomes da Silva przeciwko Portugalii*, w której kandydat w wyborach samorządowych został nazwany „groteskowym”, „bufonem” i „prostakiem”, Trybunał stwierdził, że chociaż ostre, sformułowania te nie były przesadne, ponieważ stanowiły odpowiedź na prowokacyjną wypowiedź kandydata. Trybunał stwierdził również, że „inwektywy polityczne często przelewają się do sfery osobistej; takie są zagrożenia w polityce i

200. *Feldek przeciwko Słowacji*, 12 lipca 2001, par. 76; *Kuliś i Różycki przeciwko Polsce*, 6 października 2009.

201. *Dalban przeciwko Rumunii*, 28 września 1999 (Wielka Izba), par. 49.

202. *Oberschlick przeciwko Austrii (nr 2)*, 1 lipca 1997.

wolnej debacie idei będących gwarantem wolnego i demokratycznego społeczeństwa.”²⁰³

Podobnie, tam, gdzie prawo krajowe przewiduje obronę dowodu prawdy w sprawach dotyczących wyrażen obraźliwych, sądy krajowe muszą powstrzymać się od wymagania takiego dowodu, zgodnie z rozróżnieniem Trybunału między faktami a opiniami.

6.9 Dobra wiara i należyta staranność

Obrona dobrej wiary musi być zaakceptowana przez sądy w sprawach dotyczących zniesławienia, które w zasadzie mają związek z faktami. Jeżeli w momencie publikacji dziennikarz miał dostateczne powody, aby sądzić, że dana informacja była prawdziwa, nie powinien podlegać karze. Wiadomości są „zanikającym dobrem i opóźnienie ich publikacji, nawet na krótki czas, może pozbawić ich całej wartości i atrakcyjności.”²⁰⁴ Powinno się zatem od dziennikarza wymagać racjonalnego sprawdzenia i zakładać istnienie dobrej wiary w przekazywaniu wiadomości. Kolejnym argumentem jest tutaj brak woli zniesławienia domniemanej ofiary po stronie dziennikarza. Jeśli dziennikarz uważał daną informację za prawdziwą, brak jest takiej intencji, a zatem działanie dziennikarza nie może zostać ukarane na podstawie przepisu zabraniającego umyślnego zniesławienia; w prawie karnym jest przewidziane właśnie umyślne zniesławienie.

Dodatkowo dziennikarze nie tylko powinni działać w dobrej wierze, lecz także powinni wykazać się starannością i profesjonalizmem przy gromadzeniu informacji, a zwłaszcza fakty powinny zostać potwierdzone przez wiarygodne źródła. Kiedy „okoliczności wskazują na wysokie prawdopodobieństwo niezgodności z prawdą wypowiedzi osób będących źródłem informacji dziennikarza, konieczna jest szczególnie staranna weryfikacja prawdziwości tych twierdzeń.”²⁰⁵ Sądy krajowe zawsze powinny zbadać staranność, z jaką został zgromadzony materiał dziennikarza. Te same standardy dotyczą innych grup zawodowych korzystających z wolności wypowiedzi, na przykład producentów filmowych.²⁰⁶

6.10 Sankcje

Sądy krajowe powinny również wykazywać powściągliwość w stosowaniu sankcji karnych, w szczególności kary pozbawienia wolności. Wyroki takie

203. *Lopes Gomes da Silva przeciwko Portugalii*, 28 września 2000, par. 34.

204. *The Sunday Times przeciwko Zjednoczonemu Królestwu (nr 2)*, 26 listopada 1991, par. 51.

205. *Stankiewicz i inni przeciwko Polsce*, 14 października 2014, par. 58.

206. *Braun przeciwko Polsce*, 4 listopada 2014.

zagrożają samej istocie wolności wypowiedzi i działają jak cenzura dla całych środków masowego przekazu, utrudniając prasie pełnienie funkcji strażnika publicznego.

Trybunał powtórzył, że charakter i surowość sankcji są czynnikami branymi pod uwagę przy ocenie proporcjonalności ingerencji w wolność wyrażania opinii gwarantowaną w artykule 10.²⁰⁷ W sprawie *Mahmudov i Agazade przeciwko Azerbejdżanowi*, w której skarżący zostali skazani na pięć miesięcy więzienia, Trybunał stwierdził, że:

mimo że wydawanie wyroków leży z zasady w gestii sądów krajowych, wymiar kary więzienia za wykroczenia prasowe jest zgodne z wolnością dziennikarstwa wyrażania opinii gwarantowaną w artykule 10 Konwencji tylko w wyjątkowych okolicznościach, mianowicie wówczas gdy inne podstawowe prawa są w sposób poważny naruszane, na przykład w przypadku mowy nienawiści lub podżegania do przemocy.²⁰⁸

Warunkowe umorzenie postępowania na okres próbny zostało również uznane za nieproporcjonalną ingerencję w wolność wyrażania opinii.²⁰⁹

Nawet gdy zastosowane sankcje prawa karnego polegały na niskiej grzywnie, Trybunał opowiedział się przeciwko takim sankcjom, jako że pełnią one rolę ukrytej cenzury. W innych sprawach, w których ukarano dziennikarzy, Trybunał stwierdził, że:

choć kara nałożona na ich autora nie uniemożliwiła mu, ściśle rzecz biorąc, wyrażenia opinii, niemniej przybrało to formę cenzury, która mogłaby zniechęcić go do wyrażania tego rodzaju krytyki w przyszłości ... W kontekście debaty politycznej wyrok taki mógłby odstraszyć innych dziennikarzy od wnoszenia wkładu w debatę publiczną na tematy społecznie istotne. Tak samo tego rodzaju sankcja mogłaby utrudniać prasie wypełnianie jej zadania dostarczyciela informacji i strażnika publicznego.²¹⁰

Mrozący efekt środka prawa karnego jest szczególnie niebezpieczny w sprawach dotyczących wypowiedzi politycznych i debaty na tematy publicznie istotne.²¹¹

207. *Ceylan przeciwko Turcji*, 8 lipca 1999 (Wielka Izba), par. 37 i *Skalka przeciwko Polsce*, 27 maja 2003, par. 41-42.

208. *Mahmudov i Agazade przeciwko Azerbejdżanowi*, 18 grudnia 2008, par. 50.

209. *Długolecki przeciwko Polsce*, 24 lutego 2009.

210. *Lingens przeciwko Austrii*, 8 lipca 1986, par. 44; *Barthold przeciwko Niemcom*, 25 marca 1985.

211. *Lewandowska-Malec przeciwko Polsce*, 18 września 2012, par. 70.

Dodatkowo kary i koszty postępowania stanowią ingerencję w wolność wyrażania opinii, kiedy ich wysokość budzi wątpliwości co do możliwości ich poniesienia przez osobę, której nakazuje się je zapłacić.²¹²

Istnieje ogólny konsensus wśród różnych organizacji międzynarodowych i regionalnych działających w tym zakresie, że nie tylko rzeczywiste stosowanie sankcji prawa karnego, lecz także sam fakt, że sankcje takie mogą zostać zastosowane, ma niepożądany wpływ na wolność wyrażania opinii i informacji. Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy nawołało do depenalizacji zniesławienia.²¹³ Podobna zachęta została wyrażona przez Komitet Ministrów.²¹⁴

Znaczne kwoty odszkodowania cywilnego mogą stanowić nieproporcjonalną ingerencję w wolność wyrażania opinii. W sprawie *Tolstoy Miloslavsky przeciwko Zjednoczonemu Królestwu* sądy krajowe zarzuciły skarżącemu napisanie zniesławiającego artykułu (w oparciu o system sędziów przysięgłych) i zażądano od niego (solidarnie z dystrybutorem artykułu) wypłacenia poszkodowanemu odszkodowania wysokości GBP 1 500 000.²¹⁵ Stwierdzając, że wysokość odszkodowania stanowiła sama w sobie naruszenia artykułu 10, Europejski Trybunał oświadczył:

... nie oznacza to, że ława przysięgłych może wyznaczać przyznanie odszkodowania w wysokości, w jakiej się jej podoba, ponieważ w myśl Konwencji przyznanie odszkodowania za zniesławienie musi znajdować się w racjonalnym stosunku proporcjonalności do uszczerbku, jakiego doznała reputacja poszkodowanego.

Ława przysięgłych została poinstruowana, aby nie karać skarżącego, lecz jedynie przyznać sumę, która zrekompensuje moralną szkodę, jakiej doznał Lord Aldington [poszkodowany].

Dodatkowo Trybunał uznał, że „zakres kontroli sądowniczej ... w momencie zaistnienia sprawy skarżącego nie oferował odpowiednich i skutecznych

212. *Open Door i Dublin Well Woman przeciwko Irlandii*, 29 października 1992.

213. Rezolucja Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy 1577 (2007) Ku depenalizacji zniesławienia, przyjęta 4 października 2007, dostępna na: <http://assembly.coe.int/nw/xml/XRef/Xref-XML2HTML-en.asp?fileid=17588&lang=en>.

214. Deklaracja Komitego Ministrów w sprawie pożądanłości międzynarodowych standardów dotyczących poszukiwania najkorzystniejszej jurysdykcji w odniesieniu do zniesławienia, „Turystyka zniesławienia” w celu zapewnienia wolności wypowiedzi, przyjęta 4 lipca 2012 na 1147 spotkaniu delegatów ministrów.

215. *Tolstoy Miloslavsky przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, 13 lipca 1995.

zabezpieczeń przed nieproporcjonalnie wysokim odszkodowaniem.” W konsekwencji

mając na uwadze wysokość odszkodowania w sprawie skarżącego przy braku istniejących w tym czasie odpowiednich i skutecznych zabezpieczeń przed nieproporcjonalnie wysokim odszkodowaniem, Trybunał stwierdza, że doszło do naruszenia praw skarżącego na podstawie artykułu 10 ... Konwencji.

W najnowszym wyroku w sprawie *Kurski przeciwko Polsce*²¹⁶ Trybunał uznał, że obowiązek pokrycia kosztów opublikowania lub wyemitowania przeprosin może być nadmierny i nieproporcjonalny. W tym przypadku koszty publikacji przeprosin stanowiły ekwiwalent 18 miesięcznych wynagrodzeń skarżącego. Trybunał stwierdził naruszenie artykułu 10.

Wszystkie powyższe dostarczane przez Trybunał sądom krajowym wytyczne, dotyczące rozróżnienia między osądami wartościującymi a faktami, oraz sankcji, w tym samym stopniu dotyczą krytycyzmu wobec przedstawicieli służby cywilnej lub wszelkich innych form krytyki mającej na celu włączenie do debaty publicznej spraw istotnych dla społeczności i ogółu społeczeństwa.

216. *Kurski przeciwko Polsce*, 5 lipca 2016.

Rozdział 7

Prawa innych osób

Wolność wyrażania opinii może zderzać się z innymi prawami gwarantowanymi w Konwencji, zwłaszcza z wolnością religijną. „Prawa innych osób”, a mianowicie wolność religijna versus wolność wyrażania opinii była badana przez Trybunał na przykład w sprawie *Otto-Preminger-Institut przeciwko Austrii*.²¹⁷ W sprawie tej skarżący, stowarzyszenie („OPI”) z siedzibą w Innsbrucku, zapowiedziało serię pokazów, dostępnych dla ogólnej publiczności, filmu „Rada Niebieska” Wernera Schroetera. W ogłoszeniach znalazło się twierdzenie, że na podstawie obowiązujących przepisów osoby poniżej 17 roku życia nie zostaną wpuszczone na seans. Film przedstawiał boga religii żydowskiej, chrześcijańskiej i islamskiej jako dzieciinniałego staruszka, płaszczącego się przed diabłem, z którym wymienia głęboki pocałunek, nazywając go swoim przyjacielem. Inne sceny ukazują Maryję Dziewicę słuchającą obscenicznej historii oraz erotyczne napięcie między Maryją a diabłem. Dorosły Jezus Chrystus został przedstawiony jako osoba ograniczona intelektualnie, a w jednej ze scen w lubieżny sposób próbuje dotknąć i pocałować piersi swojej matki, na co ona mu pozwala. Bóg, Maryja Dziewica i Jezus Chrystus są pokazani w filmie jako przyklaskujący diabłu.

Przed pierwszym pokazem, na wniosek diecezji Kościoła rzymskokatolickiego w Innsbrucku, prokurator wszczął postępowanie karne przeciwko dyrektorowi OPI pod zarzutem „obrazy uczuć religijnych”. Po obejrzeniu filmu sądy krajowe wydały decyzję o jego zajęciu. Postępowanie karne zostało umorzone, a przedmiotem toczącej się sprawy było tylko zajęcie filmu. OPI wystąpił ze skargą do Europejskiej Komisji, argumentując, że jego prawo gwarantowane artykułem 10 zostało naruszone poprzez zajęcie filmu. Komisja podzieliła tę opinię.

217. *Otto-Preminger-Institut przeciwko Austrii*, 20 września 1994.

Przed Trybunałem rząd argumentował, że zajęcie filmu miało na celu „ochronę praw innych osób”, zwłaszcza prawa do poszanowania uczuć religijnych, oraz „zapobieżenie zakłóceniu porządku”. Prawo do poszanowania uczuć religijnych jest częścią wolności myśli, sumienia i wyznania, gwarantowanej w artykule 9 Konwencji. Badając, czy cel ten był uprawniony, Trybunał oświadczył:

Ci, którzy zdecydowali się korzystać ze swobody wyznawania religii, niezależnie od tego, czy należą do większości czy mniejszości religijnej, nie mogą oczekiwać, iż będą wolni od krytycyzmu. Muszą tolerować i akceptować negowanie ich przekonań religijnych, a nawet propagowanie zasad wrogich ich wierze. Jednak państwo może być odpowiedzialne za sposób, w jaki przekonania religijne i doktryny są sobie przeciwstawiane, szczególnie gdy chodzi o zapewnienie spokojnego korzystania z prawa z art. 9 ...wyznawcom tych przekonań i doktryn. Skrajnym rezultatem określonych metod sprzeciwiania się lub negowanie przekonań religijnych może być powstrzymanie od korzystania z wolności ich posiadania i wyrażania.

Poszanowanie uczuć religijnych wyznawców gwarantowanych w art. 9...

... mogło w sposób uzasadniony zostać uznane za naruszone przez prowokacyjne przedstawienie przedmiotów czci religijnej; taką sytuację można potraktować jako dokonane w złym zamiarze pogwałcenie ducha tolerancji, który powinien cechować społeczeństwo demokratyczne. Konwencję należy odczytywać jako całość, toteż interpretacja i stosowanie artykułu 10 ... w tej sprawie musi pozostać w zgodzie z jej logiką.²¹⁸

Następnie Trybunał odniósł się do obowiązku unikania „w miarę możliwości wyrażen, które niepotrzebnie obrażają innych ... które ... nie przyczyniają się w żaden sposób do debaty publicznej, zdolnej zapewnić postęp w rozwiązywaniu ludzkich problemów”²¹⁹.

Broniąc swojego stanowiska rząd podkreślił istotną rolę religii w życiu codziennym mieszkańców Tyrolu, gdzie 87% mieszkańców to katolicy. Ważąc ze sobą dwie znajdujące się w konflikcie wartości, Trybunał stwierdził:

Trybunał nie mógł pominąć faktu, że katolicyzm jest religią znacznej większości Tyrolczyków. Konfiskując film, władze chciały zapewnić pokój społeczny w tym regionie i zapobiec poczuciu zagrożenia niedopuszczalnymi atakami na wiarę jego mieszkańców. Przede wszystkim do władz krajowych, a nie do międzynarodowego sędziego, należy ocena, jakie środki powinny być zastosowane w świetle aktualnej sytuacji w danym miejscu. Biorąc pod uwagę wszystkie

218. par. 47.

219. par. 49.

okoliczności tej sprawy, Trybunał nie stwierdza przekroczenia przez władze austriackie przysługującego im marginesu oceny pod tym względem.²²⁰

A zatem zajęcie filmu nie naruszyło artykułu 10.

Co ciekawe, trzej przedstawiający zdanie odrębne sędziowie uważali, że doszło do naruszenia artykułu 10:

nie powinno się pozostawiać władzom państwa decyzji, czy dana wypowiedź może „przyczynić się w jakiś sposób do debaty publicznej, zdolnej zapewnić postęp w rozwiązywaniu ludzkich problemów”; taka decyzja jest siłą rzeczy uzależniona od tego, jak pojęcie „postępu” definiują władze.

Potrzeba represyjnych działań, przybierających formę całkowitego powstrzymania przed korzystaniem z wolności wypowiedzi jest dopuszczalna wyłącznie wówczas gdy dany sposób zachowania osiąga tak wysoki poziom zniewagi i w takim stopniu zbliża się do zaprzeczenia wolności religijnej innych osób, że traci prawo do bycia tolerowanym w społeczeństwie.

...

... film miał zostać pokazany odpłatnie w „kinie artystycznym”, adresującym swoją ofertę do stosunkowo małego kręgu widzów gustujących w eksperymentalnych filmach. A zatem nie jest prawdopodobne, że na widowni znalazłyby się osoby nie zainteresowane konkretnie tym filmem.

Ponadto potencjalni odbiorcy zostali wystarczająco ostrzeżeni o charakterze filmu.

...

Istniało więc w tej sprawie małe prawdopodobieństwo, że ktoś zostanie wbrew swojej woli skonfrontowany z nieprzyjemnym dla niego materiałem.

Dochodzimy zatem do wniosku, że skarżące stowarzyszenie podjęło odpowiedzialne działania mające na celu ograniczenie, w stopniu, w jakim racjonalnie można było tego od niego wymagać, możliwych szkodliwych skutków pokazu filmu.

220. par. 56.

Rodział 8

Wolność wyrażania opinii a media

8.1 Wolność prasy

Mimo że w artykułe 10 nie ma wyraźnej wzmianki o wolności prasy, orzecznictwo Trybunału wyznaczyło zbiór zasad i reguł przyznających prasie szczególny status w korzystaniu z wolności gwarantowanych na podstawie artykułu 10. Wolność prasy zasługuje zatem na szczególną uwagę w zakresie artykułu 10. Innym argumentem przemawiającym za szczególnym znaczeniem wolności prasy jest praktyka w orzecznictwach krajowych: dziennikarzy w znacznie większym stopniu niż inne osoby dotyczą ograniczenia wolności wypowiedzi wprowadzane przez władze publiczne.

Rola prasy jako „publicznego strażnika” została po raz pierwszy zaakcentowana przez Trybunał w sprawie *Lingens przeciwko Austrii*.²²¹ W kilku artykułach dziennikarz skrytykował ówczesnego austriackiego Kanclerza Federalnego za posunięcie polityczne, polegające na zapowiedzi wejścia w koalicję z partią, której przywódcą była osoba z przeszłością nazistowską. Dziennikarz (P. M. Lingens) określił zachowanie kanclerza jako „niemoralne”, „niegodne” i świadczące o „niskim oportuniźmie”. W postępowaniu z oskarżenia prywatnego kanclerza sądy austriackie uznały te twierdzenia za obraźliwe i skazały dziennikarza na grzywnę. W uzasadnieniu sądy stwierdziły również, że dziennikarz nie mógł dowieść prawdziwości swoich wypowiedzi. W odniesieniu do ostatniego twierdzenia Trybunał uznał podejście sądów krajowych za niewłaściwe, ponieważ opinie (osądy wartościujące) nie mogą być wykazane i nie podlegają udowodnieniu²²². Badając powody skazania dziennikarza, Trybunał podkreślił znaczenie wolności prasy w debacie politycznej:

221. *Lingens przeciwko Austrii*, 8 lipca 1986.

222. par. 12.

Zasady te mają szczególne znaczenie w odniesieniu do prasy. Chociaż prasie nie wolno przekraczać granic wyznaczanych, między innymi, przez „ochronę dobrego imienia innych osób”, spoczywa na niej obowiązek przekazywania informacji i idei w sprawach politycznych, tak, jak w innych obszarach zainteresowania publicznego. Nie tylko zadaniem prasy jest przekazywanie takich informacji i idei: opinia publiczna ma również prawo do otrzymywania ich... W związku z powyższym Trybunał nie może przyjąć opinii wyrażonej w orzeczeniu Sądu Apelacyjnego w Wiedniu, zgodnie z którą zadaniem prasy jest przekazywanie informacji, których interpretacja powinna zostać pozostawiona w pierwszym rzędzie czytelnikowi.²²³

W tym samym wyroku Trybunał argumentował, że wolność prasy daje społeczeństwu jeden z najlepszych instrumentów poznawania i kształtowania opinii na temat idei i stanowisk przywódców politycznych i, w konsekwencji, wolność debaty politycznej znajduje się w samym sercu koncepcji społeczeństwa demokratycznego. W rezultacie Trybunał przyznaje debacie politycznej w prasie bardzo silną ochronę w ramach artykułu 10.

W kategoriyczny sposób Trybunał powtórzył, że organizacje pozarządowe mogą odgrywać tak samo istotną rolę jak prasa w społeczeństwie demokratycznym: „kiedy organizacje pozarządowe zwracają uwagę na sprawy mające znaczenie publiczne, chodzi o pełnienie roli strażnika publicznego, która ma podobne znaczenie jak rola prasy”.²²⁴

Trybunał podkreślił szczególną rolę prasy w debacie politycznej. W sprawie *Castells przeciwko Hiszpanii*, szczegółowo omówionej w rozdziale VI, skarżący, rzecznik sprawy baskijskiej i członek parlamentu hiszpańskiego, został skazany za zniewagę rządu przez publikację artykułu, w którym oskarżał rząd o wspieranie lub tolerowanie ataków uzbrojonych grup na ludność baskijską. W związku z tym Trybunał poczynił następujące uwagi:

Nie należy zapominać o nadrzędnej roli prasy w państwie respektującym rządy prawa ... wolność prasy daje społeczeństwu jeden z najlepszych instrumentów poznawania i kształtowania opinii na temat idei i stanowisk przywódców politycznych. W szczególności daje politykom możliwość refleksji i komentarza odnośnie problemów społecznych; umożliwia to więc każdemu udział w wolnej debacie politycznej, która znajduje się w samym sercu koncepcji społeczeństwa demokratycznego.²²⁵

Wolności prasy przynależy szczególny status, gdy w grę wchodzi inne problemy publicznie doniosłe. W sprawie *Thorgeir Thorgeirson przeciwko Islandii*,

223. par. 41.

224. *Animal Defenders International przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, 22 kwietnia 2013 (Wielka Izba), par. 103.

225. *Castells przeciwko Hiszpanii*, 23 kwietnia 1992, par. 43.

skarżący (T. Thorgeirson) wypowiedział się w prasie na temat szeroko rozpo-
wszechnionej brutalności policji w Islandii i nazwał funkcjonariuszy policji
„bestiami w mundurach”, „indywiduami zatrzymanymi na etapie mental-
nego rozwoju noworodka w wyniku zamordyzmu, którego policjanci i bram-
karze uczą się i stosują z brutalną spontanicznością”, i stwierdził, że broniąc
się przed zarzutami, służby policji wykazują się „tyranią, oszustwem, bezpra-
wem, uprzedzeniami, bezmyślnością i niekompetencją”. Na szczęblu krajow-
ym przeciwko T. Thorgeirsonowi zostało wszczęte postępowanie i został on
skazany na grzywnę za zniesławienie niezidentyfikowanych funkcjonariuszy
policji. Trybunał uznał, że skarżący poruszył problem brutalności policji w
jego kraju i że „[na prasie] spoczywa obowiązek przekazywania informacji i
idei w sprawach będących przedmiotem zainteresowania publicznego”.

Trybunał stwierdził również, że „nie ma w jego orzecznictwie imperatywu
rozdzielania między... dyskusją polityczną a dyskusją na temat innych spraw
publicznie istotnych”. W końcu Trybunał stwierdził, że skazanie skarżącego
„może zniechęcić do otwartej dyskusji o istotnych dla społeczeństwa proble-
mach”.²²⁶ Lub, w sprawie *Marònek przeciwko Słowacji*, Trybunał uznał słowacką
politykę mieszkaniową w okresie planowanej prywatyzacji mieszkań pań-
stwowych za kwestię leżącą w obszarze ogólnego zainteresowania i przyznał
wolności wypowiedzi skarżącego większą ochronę.²²⁷ Inne przykłady można
znaleźć w licznych sprawach przeciwko Turcji, w których konflikt w południo-
wo-wschodniej części kraju i związane z nim problemy, w tym „propaganda
separatystyczna” lub kwestia federalizmu, podniesione ustnie lub pisemnie,
były sprawami zainteresowania publicznego.²²⁸

Bez wątpienia Trybunał przyznaje wolności prasy silną ochronę tam, gdzie
sprawy publicznie istotne, nie będące kwestiami politycznymi, są przedmio-
tami debaty publicznej. Sprawy publicznie istotne mogą dotyczyć wiele róż-
nych kwestii, na przykład problemu społeczności lokalnych,²²⁹ funkcjonowa-
nia szkoły podstawowej²³⁰ lub zanieczyszczenia środowiska.²³¹

Inną ważną kwestią w kontekście wolności prasy jest publikowanie plotek
lub wypowiedzi, których dziennikarze nie mogli udowodnić. Jak zostało
wyżej wspomniane,²³² Trybunał stwierdził, że osądy wartościujące nie mogą

226. *Thorgeir Thorgeirson przeciwko Islandii*, 25 czerwca 1992, par. 64-6.

227. *Marònek przeciwko Słowacji*, 19 kwietnia 2001.

228. *Süreker i Özdemir przeciwko Turcji*, 8 lipca 1999; *Şener przeciwko Turcji*, 18 lipca 2000;
Özgür Gündem przeciwko Turcji, 16 marca 2000.

229. *Kurłowicz przeciwko Polsce*, 22 czerwca 2010.

230. *Galus przeciwko Polsce*, 15 listopada 2011 (decyzja).

231. *Dubowska i Skup przeciwko Polsce*, 18 kwietnia 1997 (decyzja).

232. Rozdział 6.8.

podlegać wymogowi udowodnienia. W sprawie *Thorgeir Thorgeirson przeciwko Islandii*²³³ wypowiedzi przeciwko policji zostały zgromadzone z różnych źródeł, lecz w artykule była wzmianka o plotkach pochodzących z ogółu społeczeństwa. Podczas gdy pozwane państwo twierdziło, że artykuły były pozbawione obiektywnej i faktycznej podstawy, ponieważ autor nie mógł udowodnić prawdziwości tych twierdzeń, Trybunał uznał wymóg prawdziwości za nieracjonalny, jeśli jest on niemożliwy do spełnienia i stwierdził, że prasa nie mogłaby niemal niczego opublikować, jeśli wymagano by od niej publikowania tylko sprawdzonych faktów. Oczywiście uwagi Trybunału należy widzieć w kontekście debat publicznych na tematy o problematyce ogólnospołecznej.

Rozpowszechnianie w mediach wypowiedzi innych osób było badane przez Trybunał w sprawach *Jersild przeciwko Danii*²³⁴ i *Thoma przeciwko Luksemburgowi*,²³⁵ w których Trybunał stwierdził, że:

ukaranie dziennikarza za rozpowszechnianie wypowiedzi innej osoby ... utrudniłoby znacznie prasie udział w dyskusji o sprawach publicznie ważnych i może być brane pod uwagę tylko wtedy, gdy za ukaraniem przemawiają szczególnie poważne powody.²³⁶

Następnie w sprawie *Thomy*, w której rząd zarzucił skarżącemu dziennikarzowi, że nie zdystansował się od cytowanych wypowiedzi, Trybunał stwierdził:

ogólny warunek, aby dziennikarze odcinali się systematycznie i formalnie od treści cytowanych wypowiedzi mogących obrazić inne osoby, prowokować je lub zaszkodzić ich reputacji, nie da się pogodzić z rolą prasy polegającą na informowaniu o aktualnych zdarzeniach, opiniach i ideach.²³⁷

8.2 Pozytywne obowiązki państwa i ochrona dziennikarzy

Od państw wymaga się, aby nie wkraczały w korzystanie z praw. Jednakże wymaga się również od nich, aby były aktywne w podejmowaniu środków koniecznych do zapewnienia skutecznej ochrony praw człowieka osób, w tym zapobiegania ingerencji w prawa osób ze strony podmiotów prywatnych

233. *Thorgeirson przeciwko Islandii*, 25 czerwca 1992, par. 65.

234. par. 35.

235. par. 62.

236. *Jersild przeciwko Danii*, 23 września 1994; *Thoma przeciwko Luksemburgowi*, 29 marca 2001.

237. par. 64.

lub niepaństwowych.²³⁸ Państwa mogą „zostać uznane za opowiedzialne za działania podmiotów prywatnych” w ramach wywiązywania się ze swoich międzynarodowych zobowiązań dotyczących praw człowieka.

W kontekście działalności mediów Trybunał stwierdził, że odpowiedzialność taka może się pojawić na podstawie artykułu 2²³⁹ i artykułu 3.²⁴⁰ Obowiązek pozytywny może również istnieć na podstawie artykułu 10. Wynika to z przypomnienia przez Trybunał o kluczowym znaczeniu wolności wypowiedzi jako jednej z podstawowych przesłanek skutecznie funkcjonującej demokracji i że państwa muszą zapewnić osobom prywatnym efektywne korzystanie z prawa do komunikowania się ze sobą.²⁴¹

W sprawie *Özgür Gündem przeciwko Turcji* dotyczącej dziennikarzy i pracowników mediów wspierających PKK, którzy stali się przedmiotem kampanii nienawiści i zastraszania, Trybunał podkreślił znaczenie podejmowania aktywnych działań na rzecz wolności wyrażania opinii oraz czynniki, które należy uwzględnić, określając zakres takich pozytywnych obowiązków po stronie państwa. Trybunał stwierdził:

do rzeczywistego, skutecznego korzystania z tej swobody nie wystarczy powstrzymanie się przez państwo od ingerencji, lecz może wymagać zapewnienia środków ochrony, nawet w sferze stosunków między jednostkami... Ustalając, czy taki obowiązek istnieje, należy uwzględnić odpowiednią równowagę między ogólnym interesem społeczności i interesami jednostki, do której dążenie stanowi nieodłączny element całej Konwencji. Zakres tego obowiązku siłą rzeczy może być różny, biorąc pod uwagę różnorodność sytuacji w państwach-stronach, trudności związane z nadzorem we współczesnych społeczeństwach i wybory, jakich należy dokonać ze względu na priorytety i zasoby. Obowiązek ten nie może być również interpretowany w sposób nakładający niemożliwe lub nieproporcjonalne obciążenia na władze.²⁴²

Naruszenie artykułu 2 zostało również stwierdzone w sprawie *Dink przeciwko Turcji*, dotyczącej zabójstwa dziennikarza Hrant'a Dinka, będącego celem intensywnych wrogich ataków ze strony skrajnych nacjonalistów z powodu swoich artykułów w prasie na temat stosunków turecko-ormiańskich. Trybunał stwierdził, że można było na racjonalnej podstawie przyjąć, iż siły

238. Komitet Praw Człowieka, Komentarz ogólny nr 34 na temat artykuł 19: Wolności poglądów i wypowiedzi, CCPR/C/GC/34, 12 września 2011, ustęp 7; Organizacja Państw Amerykańskich, Międzypaństwowa Komisja Praw Człowieka, Przemoc przeciwko dziennikarzom i pracownikom mediów: Międzypaństwowe standardy i krajowe praktyki zapobiegania, ochrony i ścigania sprawców, OEA/Ser.L/V/II, CIDH/RELE/INF.12/13, 31 grudnia 2013, s. 22.

239. *Huseynov przeciwko Azerbejdżanowi*, 7 maja 2015.

240. *Najafli przeciwko Azerbejdżanowi*, 2 października 2012.

241. *Özgür Gündem przeciwko Turcji*, 16 marca 2000.

242. *Ibid.*, par. 43.

bezpieczeństwa wiedziały o wrogim nastawieniu wobec Dinka, zważywszy na fakt, że organy egzekwujące prawo zostały poinformowane o rzeczywistej i bezpośredniej groźbie pozbawienia go życia, nie podjęły jednak działań w celu jego ochrony. Stwierdzono również naruszenie artykułu 10 Konwencji, nie tylko z powodu braku ochrony Hrant Dinka przed atakiem, lecz także z powodu uznania go za winnego przestępstwa szkalowania „tureckości” za napisanie artykułów prasowych, co nie było według Trybunału uzasadnione pilną potrzebą społeczną.²⁴³

Artykuł 2 wymaga przeprowadzenia skutecznego śledztwa w sprawach domniemanego bezprawnego pozbawienia życia. Jeśli państwo wie, że przeciwko dziennikarzowi lub podmiotowi medialnemu stosowane są groźby i zastraszanie, może z tego wynikać obowiązek po stronie państwa podjęcia środków ochronnych i przeprowadzenia skutecznego dochodzenia w sprawie takich zarzutów.²⁴⁴ Jeśli istnieje zasadne podejrzenie, że zabójstwo miało związek z działalnością dziennikarską, artykuł 2 może wymagać od władz podjęcia właściwych kroków w celu zbadania tej możliwości.²⁴⁵ Do naruszenia art. 2 może dojść w sytuacjach, w których prowadzący dochodzenie nie wezmą pod uwagę możliwości związku urzędników państwowych (takich jak członkowie służb bezpieczeństwa) z atakami.²⁴⁶

Ponadto artykuł 2 w połączeniu z artykułem 13 Konwencji wymaga również podjęcia na poziomie krajowym działań naprawczych wynikających z treści skargi na podstawie Konwencji i udzielenia znacznego wsparcia rodzeństwu dziennikarza. Artykuł 13 wymaga więc przeprowadzenia dokładnego i skutecznego dochodzenia umożliwiającego wskazanie i ukaranie winnych pozbawienia życia, łącznie ze skutecznym dostępem skarżącego do postępowania dochodzeniowego.²⁴⁷

Użycie siły wobec dziennikarzy przez funkcjonariuszy państwowych może naruszać artykuł 3 Konwencji, zakazujący tortur i niehumanitarnego lub poniżającego traktowania lub karania. Stwierdzono naruszenie artykułu 3 w sprawie *Tekin przeciwko Turcji*, ponieważ przetrzymywano dziennikarza z przewiązanymi oczami w zimniej, ciemnej celi, gdzie przesłuchiowano go przy użyciu siły, tak, że pozostawiło to rany i obtłuczenia na jego ciele.²⁴⁸ Doszło do naruszenia artykułu 3 również w sprawie *Najafli przeciwko Azerbejdżanowi*, w której okazało się, że dziennikarz został pobity przez policję podczas

243. *Dink przeciwko Turcji*, 14 września 2010.

244. *Özgür Gündem przeciwko Turcji*, 16 marca 2000, par. 41.

245. *Adali przeciwko Turcji*, 31 marca 2005, par. 232.

246. *D.D. przeciwko Turcji*, 2 września 1998, par. 100.

247. *Na przykład Tepe przeciwko Turcji*, 9 czerwca 2003.

248. *Tekin przeciwko Turcji*, 9 czerwca 1998, par. 48-54.

rozpraszania demonstracji politycznej, na której się pojawił w celu zrelacjonowania jej: w tym przypadku użycie siły zostało uznane za niepotrzebne, „nadmierne” i „niedopuszczalne”.²⁴⁹ Ponadto Trybunał stwierdził, że jakiegokolwiek środki powstrzymujące dziennikarzy przed wykonywaniem ich pracy mogą budzić wątpliwości na podstawie artykułu 10 Konwencji. Skarżący dziennikarz miał dobrze widoczny identyfikator i powiedział policji, że jest dziennikarzem. Użycie wobec niego nadmiernej siły podczas wykonywania przez niego obowiązków zawodowych zostało również z tego powodu uznane za naruszenie artykułu 10 (niezależnie od tego, czy po stronie policji istniał zamiar ingerowania w jego działalność dziennikarską).

W sprawie *Fuentes Bobo przeciwko Hiszpanii* skarżący został zwolniony przez hiszpańską państwową spółkę telewizyjną („TVE”) z powodu swoich krytycznych uwag pod adresem jej kierownictwa, które wypowiedział podczas programu radiowego. W odpowiedzi na argument rządu, że TVE jest osobą prawną, Trybunał stwierdził, że ze względu na spoczywający na nim obowiązek, do rządu hiszpańskiego należało zapewnić ochronę wolności wypowiedzi przed zagrożeniami pochodzącymi ze strony osób prywatnych, tak więc zwolnienie skarżącego stanowiło ingerencję w jego wolność wyrażania opinii.²⁵⁰

W innej sprawie dotyczącej zwolnienia za dystrybucję biuletynu na temat działalności związków zawodowych skarżący twierdzili, że został naruszony artykuł 10 i że prawdziwym powodem ich zwolnienia była ich działalność w związkach zawodowych, co naruszyło ich prawo do zgromadzania się i zrzeszania na podstawie artykułu 11.²⁵¹ Podstawowym pytaniem było to, czy Hiszpania miała obowiązek zagwarantowania wolności wypowiedzi skarżących przez uchylenie ich zwolnienia. Zarzucony środek zastosowany przeciwko skarżącym, a mianowicie ich zwolnienie z pracy, nie został podjęty przez władze państwowe, lecz przez przedsiębiorstwo prywatne. Po opublikowaniu biuletynu związków zawodowych w marcu 2002 i zawartych w nim wypowiedziach pracodawca skarżących rozpoczął postępowanie dyscyplinarne przeciwko nim za poważne uchybienia, po czym nastąpiło ich zwolnienie. Zostało to zatwierdzone przez sądy krajowe. A zatem zwolnienie skarżących nie było wynikiem bezpośredniej interwencji władz krajowych. Niemniej istniałaby odpowiedzialność władz, jeśli zaskarżane fakty byłyby wynikiem niezapewnienia przez władze korzystania przez skarżących z praw gwarantowanych w artykule 10 Konwencji. Wielka Izba nie stwierdziła naruszenia artykułu 10, ponieważ w tych konkretnych okolicznościach sprawy

249. *Najafli przeciwko Azerbejdżanowi*, 2 października 2012, par. 39.

250. *Fuentes Bobo przeciwko Hiszpanii*, 29 lutego 2000, par. 38.

251. *Palomo Sánchez i inni przeciwko Hiszpanii*, 12 września 2011 (Wielka Izba), par. 60.

środek, jakim było zwolnienie skarżących, nie był ewidentnie nieproporcjonalną lub nadmierną sankcją, mogącą wymagać od państwa działań naprawczych w postaci odwołania go lub zastąpienia bardziej łagodnym środkiem.

Deklaracja Komitetu Ministrów w sprawie ochrony dziennikarstwa i bezpieczeństwa dziennikarzy i innych podmiotów działających na rynku mediów nakłada na państwa pozytywny obowiązek ochrony dziennikarzy i innych podmiotów działających w mediach przed jakąkolwiek formą ataków (również ze strony podmiotów prywatnych) i położenia kresu bezkarności.²⁵²

8.3 Wolność nadawców radiowo-telewizyjnych

Zgodnie z ostatnim zdaniem ustępu 1 prawo do otrzymywania i przekazywania informacji i idei „nie wyklucza prawa państw do poddania procedurze zezwoleń przedsiębiorstw radiowych, telewizyjnych i kinematograficznych.” Przepis ten został dodany na zaawansowanym etapie prac przygotowawczych nad Konwencją z powodów technicznych: ograniczona liczba dostępnych częstotliwości i fakt, że w tym czasie większość państw europejskich miało monopol radiowy i telewizyjny. Jednak postęp w technikach nadawczych pozbawił te powody pierwotnego znaczenia. W sprawie, *Informationsverein Lentia i inni przeciwko Austrii*²⁵³ Trybunał stwierdził, że w wyniku „postępu technicznego w ostatnich dekadach liczba częstotliwości lub kanałów nie może już dzisiaj stanowić uzasadnionej podstawy do ograniczeń.” Transmisja satelitarna i telewizja kablowa stworzyły nieograniczoną liczbę dostępnych frekwencji. W tym kontekście prawo państwa do przyznawania licencji przedsiębiorstwom medialnym nabrało nowego celu i funkcji, a mianowicie zagwarantowania wolności i pluralizmu informacji w celu zaspokojenia potrzeb społeczeństwa.²⁵⁴

Trybunał stwierdził, że uprawnienia władz krajowych dotyczące regulowania systemu udzielania licencji nie mogą być wykorzystane do innych celów niż techniczne i nie w sposób ingerujący w wolność wyrażania opinii sprzeczny z wymogami drugiego ustępu artykułu 10. W sprawie *Groppera Radio AG i inni przeciwko Szwajcarii*²⁵⁵ Trybunał orzekł:

celem zdania trzeciego ust. 1 art. 10 Konwencji jest jasne stwierdzenie, że zezwala się państwom na kontrolę, w drodze systemu licencji, sposobu w jaki jest organizowane nadawanie na ich terytorium, zwłaszcza jego aspekty

252. Przyjęta przez Komitet Ministrów 30 kwietnia 2014 na 1198 posiedzeniu Komitetu Delegatów Ministrów.

253. *Informationsverein Lentia i inni przeciwko Austrii*, 24 listopada 1993, par. 39.

254. *Observer i Guardian przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, 26 listopada 1991.

255. *Groppera Radio AG i inni przeciwko Szwajcarii*, 28 marca 1990, par. 61.

techniczne. Nie oznacza to jednak, że licencje nie muszą odpowiadać wymaganiom wynikającym z ust. 2 ... prowadziłyby to do rezultatów sprzecznych z przedmiotem i celami art. 10 jako całości.

W sprawie *Autronic AG przeciwko Szwajcarii*²⁵⁶ Trybunał uznał, że urządzenia służące do odbierania nadawanych informacji, takie jak anteny satelitarne, nie mieszczą się w zakresie ograniczenia zawartego w ostatnim zdaniu pierwszego ustępu. W sprawie *Tele 1 Privatfernsehgesellschaft mbH przeciwko Austrii* Trybunał stwierdził, że Austria narusza artykuł 10 w wyniku braku podstawy prawnej nadawania licencji w odniesieniu do zainstalowania i operowania nadajnika telewizyjnego innej stacji niż Austriackie Przedsiębiorstwo Nadawcze.²⁵⁷

Odmowa władz przyznania licencji nadawcy telewizyjnemu może stanowić naruszenie artykułu 10. Trybunał doszedł do tego wniosku w sprawie ormiańskiej spółki telewizyjnej Meltex, która kilkakrotnie ubiegała się o przyznanie licencji nadawczej.²⁵⁸ Trybunał po pierwsze uznał, że niezależna spółka nadawcza skarżącego, Meltex, może być postrzegana jako „ofiara” ingerencji w jej wolność wyrażania opinii ze strony władz ormiańskich z uwagi na fakt, że nie uznano jej za zwycięzcę w przetargach, w których uczestniczyła. Krajowa Komisja ds. Radiofonii i Telewizji (NTRC) w rzeczywistości odrzucała wnioski ubiegającej się o licencję spółki, a odmowy takie stanowiły ingerencję w korzystanie przez skarżącą spółkę z wolności przekazywania informacji i idei. Trybunał również podkreślił, że państwowo wolno w drodze licencji regulować sposób, w jaki jest zorganizowane nadawanie na ich terytorium, zwłaszcza w aspektach technicznych, i że przyznawanie licencji może również podlegać warunkom takim jak charakter i cele proponowanej stacji, jej ewentualni odbiorcy na poziomie krajowym, regionalnym lub lokalnym, prawa i potrzeby konkretnych odbiorców oraz obowiązki wynikające z międzynarodowych instrumentów prawnych. Sposób, w jaki kryteria przyznawania licencji są stosowane w procesie nadawania licencji, musi zapewniać dostateczne zabezpieczenia od arbitralności, w tym odpowiednie uzasadnienie odmownej decyzji przez organ odpowiedzialny za przyznawanie licencji.²⁵⁹ Decyzja NTRC opierała się na Ustawie o nadawcach (2000) i innych przepisach określających kryteria, na podstawie których NTRC dokonuje wyboru, takich jak zasoby finansowe i techniczne wnioskującej spółki, doświadczenie personelu i to, czy produkuje w przeważającej większości rodzime programy ormiańskie. Jednakże ustawa o nadawcach obowiązująca

256. *Autronic AG przeciwko Szwajcarii*, 22 maja 1990.

257. *Tele 1 Privatfernsehgesellschaft mbH przeciwko Austrii*, 21 września 2000.

258. *Meltex Ltd. i Mesrop Movsesyan przeciwko Armenii*, 17 czerwca 2008.

259. *Patrz Glas Nadezhda EOOD i Elenkov przeciwko Bułgarii*, 11 października 2007.

w tym czasie nie wymagała wyrażnie od instytucji przyznającej licencje podania powodów swojej decyzji przy stosowaniu tych kryteriów. Dlatego NTRC po prostu podała do wiadomości nazwę spółki, która wygrała przetarg, bez podania wyjaśnienia, dlaczego ta spółka, a nie Meltex, spełniała wymagane kryteria. Nie było zatem możliwości poznania podstawy, na jakiej NTRC skorzystała ze swojego prawa odmowy udzielenia licencji.²⁶⁰ Trybunał odnotował następnie, że „niejasność obowiązującej ustawy doprowadziła do otrzymania przez [NTRC] absolutnie uznaniowych uprawnień”.²⁶¹ Trybunał uznał, że procedury nadawania licencji, w których urząd udzielający licencji nie podaje powodów swoich decyzji, nie gwarantują dostatecznej ochrony przed arbitralnymi ingerencjami władz publicznych w podstawowe prawo wolności wyrażania opinii. W związku z tym Trybunał stwierdził naruszenie wolności przekazywania informacji i idei spółki Meltex, z uwagi na fakt, że siedmiokrotna odmowa udzielenia zgody na licencję nadawczą nie spełniła kryterium legalności.

Monopol państwa, dotyczący przekazu mediów audiowizualnych został uznany przez Trybunał jako sprzeczny z artykułem 10, przede wszystkim dlatego, że nie jest możliwe w tej sytuacji zapewnienie pluralizmu źródeł informacji. Monopol taki nie jest niezbędny w społeczeństwie demokratycznym i może być uzasadniony tylko pilną potrzebą społeczną. Jednakże we współczesnych społeczeństwach wielorakość metod komunikacji nadawczej oraz rozwój telewizji transgranicznej wyklucza uzasadnienie istnienia monopolu. Wręcz przeciwnie, różnorodność potrzeb publicznych nie może zostać zaspokojona przez tylko jednego nadawcę.²⁶²

Reklama w mediach audiowizualnych jest również chroniona na podstawie artykułu 10, nawet jeśli władze krajowe korzystają z szerokiego marginesu oceny odnośnie konieczności ograniczania jej.²⁶³ Z zasady reklama powinna być przygotowana w poczuciu odpowiedzialności wobec społeczeństwa, a szczególną uwagę należy zwrócić przy tym na wartości moralne leżące u podstawy każdej demokracji. Przy reklamie adresowanej do dzieci powinno się unikać informacji mogących zaszkodzić ich interesom oraz mieć na uwadze ich fizyczny, psychiczny i moralny rozwój. Trybunał ukształtował również godne uwagi podejście w odniesieniu do prawa dostępu do nadawania

260. Patrz również Deklaracja Komitetu Ministrów z 26 marca 2008 w sprawie niezależności i działania organów regulacyjnych dla sektora nadawczego.

261. *Meltex Ltd. i Mesrop Movsesyan przeciwko Armenii*, 17 czerwca 2008, par. 65 (Rezolucja 1361 (2004) Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy (PACE): Respektowanie obowiązków i zobowiązań przez Armenię, 27 stycznia 2004).

262. *Informationsverein Lentia przeciwko Austrii*, 24 listopada 1993.

263. *Markt intern Verlag GmbH i Klaus Beermann przeciwko Niemcom*, 20 listopada 1989.

„niekomercyjnych” ogłoszeń telewizyjnych o charakterze politycznym, które wywołały publiczne zaniepokojenie.²⁶⁴ W roku 1994 Spółka reklamy telewizyjnej w Szwajcarii (*AG für das Werbefernsehen*), odmówiła emisji ogłoszenia dotyczącego dobrostanu zwierząt autorstwa stowarzyszenia przeciwko przemysłowej produkcji zwierząt (*Verein gegen Tierfabriken*, „VGT”). Spot telewizyjny miał być odpowiedzią na reklamy przemysłu mięsnego i kończył się słowami „Jedz mniej mięsa, dla swojego zdrowia, dla dobra zwierząt i środowiska naturalnego”. Spółka reklamy telewizyjnej odmówiła jednak emisji spotu, ponieważ uznała go za komunikat o charakterze ewidentnie politycznym, a szwajcarskie przepisy nadawcze zabraniają reklam politycznych w radiu i telewizji. Apelacja złożona przez skarżącego została oddalona przez sąd federalny (*Bundesgericht*) 20 sierpnia 1997, na podstawie, między innymi, uprawnionego celu, jakim jest zakaz politycznej reklamy telewizyjnej, zawarty w sekcji 18, ustęp 5 federalnej ustawy o radiofonii i telewizji. Trybunał, stwierdzając naruszenie artykułu 10, miał na uwadze fakt, że Spółka Reklamy Telewizyjnej była jedynym organem odpowiedzialnym za nadawanie reklam podczas programów ogólnokrajowych, co oznaczało, że nie istniało zbyt wiele innych możliwości dotarcia do ogółu szwajcarskiego społeczeństwa za pomocą proponowanego spotu. Ponadto Trybunał zauważył, że potężne grupy finansowe zyskują przewagę konkurencyjną poprzez reklamę komercyjną i mogą wobec tego wywierać presję, a co za tym idzie, zmniejszyć wolność stacji telewizyjnych i radiowych nadających reklamy. Takie sytuacje podkopują podstawową rolę wolności wypowiedzi w społeczeństwie demokratycznym. W wyniku braku uznania skutku wyroku na szczeblu krajowym sprawa dała początek kolejnej skardze.²⁶⁵

W tej sprawie Trybunał wyznaczył specjalne reguły dotyczące nadawców publicznych, zwłaszcza ich niezależności od wpływów politycznych. W sprawie *Manole i inni przeciwko Mołdawii* nadawca publiczny, Teleradio- Moldova (TRM), został poddany kontroli politycznej przez rząd i partię rządzącą. Nie było zagwarantowania pluralizmu w jego polityce nadawczej oraz wiadomościach i programach informacyjnych.²⁶⁶ Dziennikarze pracujący w TRM skarżyli się, że byli poddawani cenzurze i że ich zwolnienie z pracy w spółce opierało się na motywach politycznych. Trybunał potwierdził, że państwo musi być ostateczną instancją gwarantującą pluralizm i nakłada to na państwo obowiązek zapewnienia, że społeczeństwo poprzez radio i telewizję ma dostęp do obiektywnych i dokładnych informacji oraz szerokiej gamy komentarzy i opinii, odzwierciedlających różnorodność perspektyw politycznych w całym

264. *VgT Verein gegen Tierfabriken przeciwko Szwajcarii*, 28 czerwca 2001.

265. *Verein gegen Tierfabriken Schweiz (VgT) przeciwko Szwajcarii (nr 2)*, 30 czerwca 2009.

266. *Manole i inni przeciwko Mołdawii*, 17 września 2009.

kraju. Nie powinno się powstrzymywać dziennikarzy i innych pracowników sektora audiowizualnego przed przekazywaniem tych informacji i komentarzy. Ponadto nieodzowne dla prawidłowo funkcjonującej demokracji jest przekazywanie przez nadawcę publicznych, niezależnych i zrównoważonych wiadomości, informacji i komentarzy oraz zapewnienie forum do dyskusji publicznej, w której możliwe jest wyrażanie jak najszerszego spektrum poglądów i opinii.

Komitet Ministrów wydał kilka rekomendacji dotyczących pluralizmu i niezależności mediów, zwłaszcza w odniesieniu do sposobu, w jaki wybierani są członkowie zarządu tych mediów.²⁶⁷

8.4 Obowiązki i odpowiedzialność dziennikarzy

Pod kątem „obowiązków i odpowiedzialności” Trybunał argumentował również, że fakt, iż dana osoba przynależy do jakiejś szczególnej kategorii, stanowi podstawę do ograniczenia, a nie zwiększenia, uprawnień władz publicznych do wprowadzania restrykcji w korzystaniu przez tę osobę ze swoich praw. Wydawcy i dziennikarze należą do tej kategorii. W omówionej już wyżej sprawie *Observer i Guardian przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*²⁶⁸ sądy krajowe wydały postanowienie zakazujące publikacji konkretnych artykułów, powołując się na zagrożenie dla bezpieczeństwa państwowego. Trybunał odniósł się do spoczywającego na prasie obowiązku „przekazywania informacji i idei mających publiczne znaczenie”, dodając, że prawo opinii publicznej do otrzymywania takich informacji odpowiada spoczywającemu na prasie obowiązkowi przekazywania ich. A zatem poprzez otrzymanie prawa i obowiązku przekazywania informacji i idei prasa uzyskała większą swobodę, co zmniejsza możliwości ograniczania jej ingerencji przez państwa. Jednakże Trybunał stwierdził również, że z racji „obowiązków i odpowiedzialności”, nieodłącznie związanych z korzystaniem z wolności wypowiedzi, ochrona dziennikarzy na postawie artykułu 10 podlega klauzuli, że „działają w dobrej wierze na rzecz przekazywania mających oparcie w faktach i rzetelnych informacji w zgodzie z etyką dziennikarską”.²⁶⁹

Ponadto Trybunał podkreślił również, że „obowiązki i odpowiedzialność” pracowników sektora medialnego „nabierają szczególnego znaczenia w

267. Na przykład zalecenie nr R (1996) 10 Komitetu Ministrów dla Państw członkowskich w sprawie zagwarantowania niezależności nadawców publicznych z 11 września 1996 i zalecenie (2007) 2 Komitetu Ministrów dla Państw członkowskich w sprawie pluralizmu mediów i różnorodności treści medialnych z 31 stycznia 2007.

268. *Observer i Guardian przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, 26 listopada 1991.

269. *Fressoz i Roire przeciwko Francji*, 21 stycznia 1999; *Bergens Tidende i inni przeciwko Norwegii*, 2 maja 2000.

sytuacjach konfliktu i napięć²⁷⁰ W sprawie *Şener przeciwko Turcji* Trybunał stwierdził:

Wymagana jest szczególna uwaga, gdy w grę wchodzi publikacja poglądów zawierających podżeganie do przemocy przeciwko państwu, kiedy media stają się instrumentem rozpowszechniania mowy nienawiści i wspierania przemocy.

Niemniej Trybunał podkreślił:

jednocześnie, kiedy takie poglądy nie mogą zostać przyporządkowane do tej kategorii, państwa-strony nie mogą, powołując się na ochronę integralności terytorialnej lub bezpieczeństwa państwowego lub zapobieganie przestępstwu lub zakłóceniu porządku, ograniczać prawa opinii publicznej do otrzymywania informacji przez nakładanie na media sankcji karnych.²⁷¹

W tej sprawie Trybunał odnotował, że recenzja opublikowana przez skarżącego – właściciela i wydawcę tygodnika – zawierała ostrą krytykę polityki rządu i działań rządowych służb bezpieczeństwa wobec Kurdów w południowo-wschodniej części Turcji, i że niektóre zdania miały agresywny ton. Jednakże Trybunał uznał, że artykuł nie gloryfikował przemocy i nie podżegał do odwetu lub zbrojnego oporu i dlatego wyrok karny wobec skarżącego naruszył artykuł 10. Skarżący nie przekroczył granic swoich obowiązków i odpowiedzialności w okresie konfliktu i napięć, lecz przedstawił opinii publicznej inną perspektywę sytuacji w południowo-wschodniej Turcji, niezależnie od tego, jak nie do przyjęcia perspektywa ta mogła się wydawać opinii publicznej.

Decydując, czy dziennikarz powinien zostać zatrzymany podczas relacjonowania demonstracji, Wielka Izba stwierdziła, że dziennikarze „nie mogą żądać specjalnego immunitetu, zwalniającego ich od odpowiedzialności karnej tylko z tego powodu, że w przeciwieństwie do innych osób korzystających z prawa do wolności wypowiedzi, dane przestępstwo popełnili podczas pełnienia przez nich funkcji dziennikarza”.²⁷² Trybunał odnotował, że sprawa nie dotyczy zakazu publikacji ani sankcji nałożonych w związku z publikacją. Ingerencja w dziennikarską wolność wypowiedzi była konsekwencją niezastosowania się przez dziennikarza do poleceń policji, kiedy robił zdjęcia do relacji na temat demonstracji, przy której doszło do przemocy.²⁷³ Fakt, że skarżący był dziennikarzem, nie uprawnia go do bycia traktowanym w sposób uprzywilejowany lub odmienny niż inni ludzie biorący udział w relacjonowanej demonstracji.

270. *Şener przeciwko Turcji*, 18 lipca 2000.

271. *Ibid.*, par. 42.

272. *Pentikäinen przeciwko Finlandii*, 20 października 2015 (Wielka Izba), par. 91.

273. *Ibid.*, par. 93.

Dziennikarze mają obowiązek gromadzenia materiałów w sposób zgodny ze standardami ich etyki zawodowej. Metoda pozyskiwania informacji powinna być adekwatna do treści produkowanego materiału. W sprawie *Haldimann przeciwko Szwajcarii*,²⁷⁴ która dotyczyła skazania czterech dziennikarzy za nagranie ukrytą kamerą i wyemitowanie wywiadu, Trybunał uznał taką metodę za dopuszczalną. Stwierdził, że artykuł 10 chroni dziennikarzy stosujących taki sposób relacjonowania pod warunkiem, że działają w dobrej wierze i opierają się na odpowiedniej podstawie faktycznej, przekazując informacje „wiarygodne i precyzyjne” w zgodzie z etyką dziennikarską. Z drugiej strony nagranie zostało wyemitowane w formie relacji przy wykorzystaniu mediów audiowizualnych, co miało negatywne znaczenie w odniesieniu do osoby (maklera ubezpieczeniowego), ponieważ media audiowizualne postrzegane są często jako takie, które mają silniejszy i bardziej natychmiastowy efekt w porównaniu z prasą drukowaną. Jednak decydującym czynnikiem było to, że dziennikarze zamaskowali twarz i głos maklera ubezpieczeniowego i że wywiad nie został przeprowadzony w jego zwykłym miejscu pracy.

W najnowszej sprawie, *Brambilla i inni przeciwko Włochom*, dotyczącej nielegalnego podsłuchiwania przez dziennikarzy rozmów policji, Trybunał powtórzył, że pojęcie odpowiedzialnego dziennikarstwa wymaga, że tam, gdzie dziennikarze działali łamiąc obowiązek przestrzegania zwykłych przepisów prawa karnego, muszą sobie zdawać sprawę z tego, że narażają się na zastawianie wobec nich sankcji prawnych, w tym tych o charakterze karnym.²⁷⁵

8.5 Ochrona źródeł dziennikarskich

Źródła dziennikarskie podlegają szczególnej ochronie na podstawie artykułu 10. Trybunał wyjaśnił, że ochrona źródeł dziennikarskich stanowi jeden z podstawowych warunków wolności prasy. Wyrok w sprawie *Goodwin*²⁷⁶ jest istotny dla równowagi interesów sprawiedliwości oraz praw innych osób z jednej strony i interesu ochrony źródeł z drugiej. Trybunał argumentował, że:

Brak takiej ochrony może powstrzymać źródła przed wspieraniem prasy w powiadamianiu opinii publicznej o sprawach publicznie istotnych. W rezultacie może to osłabiać niezmiernie ważną rolę stróża publicznego, jaką odgrywa prasa, a także negatywnie wpływać na zdolność dostarczania dokładnych i wiarygodnych informacji przez prasę.²⁷⁷

274. *Haldimann i inni przeciwko Szwajcarii*, 24 lutego 2015.

275. *Brambilla i inni przeciwko Włochom*, 23 czerwca 2016.

276. *Goodwin przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, 27 marca 1996 (Wielka Izba).

277. par. 39.

W. Goodwin, dziennikarz miesięcznika *The Engineer*, otrzymał od „źródła” telefoniczną informację na temat spółki Tetra Ltd. Źródło twierdziło, że spółka zamierzała zaciągnąć znaczny kredyt mimo poważnych problemów finansowych. Nie proszono o informację i nie udzielono jej w zamian za zapłatę. Podczas przygotowywania artykułu na ten temat dziennikarz zadzwonił do spółki Tetra Ltd i poprosił o komentarz w tej sprawie. Po rozmowie telefonicznej firma wystąpiła do sądu o wydanie postanowienia o zakazie publikacji artykułu W. Goodwina, twierdząc, że przedostanie się tej informacji do wiadomości publicznej poważnie mogłoby zaszkodzić jej interesom gospodarczym i finansowym. Sąd przychylił się do tego wniosku i firma wysłała postanowienie sądu do wszystkich większych gazet.

Następnie spółka wystąpiła do sądu o zażądanie od dziennikarza ujawnienia nazwiska źródła. Twierdziła, że pomogłoby to firmie zidentyfikować nieuczciwego pracownika i wszcząć przeciwko niemu postępowanie dyscyplinarne. Dziennikarz kilkakrotnie odmówił zastosowania się do nakazu sądu i ujawnienia tożsamości swojego informatora, za co został ukarany grzywną za „utrudnianie wymiaru sprawiedliwości”.

Przed Trybunałem skarżący twierdził, że nakazanie mu przez sąd ujawnienia źródła oraz kara za niezastosowanie się do tego nakazu naruszyły jego prawo do wolności wypowiedzi. Przypominając, że „wolność wyrażania opinii stanowi jedną z najważniejszych podstaw społeczeństwa demokratycznego i że szczególne znaczenie mają gwarancje przyznawane prasie”, Trybunał stwierdził:

ochrona dziennikarskich źródeł informacji jest jednym z podstawowych warunków wolności prasy. Wyrażone to zostało w ustawach i zawodowych dziennikarskich kodeksach etycznych wielu państw-stron. Znalazło to również potwierdzenie w licznych międzynarodowych dokumentach poświęconych wolności dziennikarzy.... Brak takiej ochrony może powstrzymać źródła przed wspieraniem prasy w informowaniu opinii publicznej o sprawach publicznie istotnych. W rezultacie może to osłabiać niezmiernie ważną rolę stróża publicznego, jaką odgrywa prasa, a także negatywnie wpływać na zdolność dostarczania dokładnych i wiarygodnych informacji przez prasę.²⁷⁸

Mając na uwadze znaczenie źródeł dziennikarskich dla wolności prasy w społeczeństwie demokratycznym i ewentualny mrozący efekt nakazu ujawnienia ich, Trybunał orzekł, „że zarówno nakaz ujawnienia przez W. Goodwina źródła, jak i wymierzona grzywna za odmowę podporządkowania się mu, spowodowały naruszenie prawa do poszanowania swobody wypowiedzi”.

278. par. 39.

Sposób rozumowania w sprawie *Goodwin* został potwierdzony w sprawie *Nagla przeciwko Łotwie*.²⁷⁹ Sprawa ta dotyczyła przeszukania przez policję mieszkania znanej dziennikarki telewizyjnej oraz zajęcia urządzeń do przechowywania danych. Mieszkanie skarżącej zostało przeszukane po materiale, który wyemitowała w lutym 2010, w którym informowała opinię publiczną na temat wycieku informacji z bazy danych w Narodowym Urzędzie Podatkowym. Skarżąca zarzuciła, że przeszukanie jej mieszkania oznaczało zmuszenie jej do ujawnienia informacji, które pozwoliły na identyfikację jej dziennikarskiego źródła, z naruszeniem prawa do przekazywania i otrzymywania informacji.

Po wyroku w sprawie *Goodwin* 8 marca 2000 Komitet Ministrów Rady Europy przyjął rekomendację nr R (2000) 7 w sprawie prawa dziennikarzy do nieujawniania źródeł informacji.

W sprawie *Sanoma Uitgevers B. przeciwko Holandii* Wielka Izba podkreśliła, że przy przedstawieniu dziennikarzom nakazu ujawnienia ich źródeł musi być zagwarantowana kontrola władzy sądowniczej lub innego niezależnego i bezstronnego organu kontroli.²⁸⁰ Kryteria takiej kontroli są następujące:

- ▶ powinna ona zostać przeprowadzona przez organ niezwiązany z władzą wykonawczą i innymi stronami zainteresowanymi, który jeszcze przed przekazaniem materiałów powinien mieć kompetencje do podejmowania decyzji, czy istnieje konieczność dania pierwszeństwa interesowi publicznemu przed zasadą ochrony źródeł dziennikarskich i do zapobieżenia niepotrzebnemu dostępowi do informacji, na podstawie których możliwe jest ujawnienie tożsamości źródła, jeśli konieczność taka nie zachodzi;
- ▶ kontrola mająca miejsce dopiero po przekazaniu materiału umożliwiającego ujawnienie takich źródeł osłabiłaby samą istotę prawa do poufności;
- ▶ przed faktem jakiegokolwiek ujawnienia i w odniesieniu do materiałów mających zostać ujawnione należy wyważyć między potencjalnymi zagrożeniami i odpowiednimi interesami, tak aby argumenty władz dążących do ujawnienia tych materiałów mogły zostać należycie ocenione;
- ▶ kontrola powinna podlegać jasnym kryteriom, w tym takiemu, czy istnieje możliwość posłużenia się mniej inwazyjnymi środkami;

279. *Nagla przeciwko Łotwie*, 16 lipca 2013.

280. *Sanoma Uitgevers B. przeciwko Holandii*, 14 września 2010 (Wielka Izba), par. 90-92.

- ▶ musi istnieć możliwość odmówienia wydania nakazu ujawnienia ze strony sędziego lub innego organu lub możliwość wydania ograniczonego lub zastrzeżonego nakazu ujawnienia w celu ochrony tożsamości źródeł, niezależnie od tego, czy są one konkretnie wymienione w zatrzymanych materiałach, z uwagi na to, że przekazanie takich materiałów stwarza poważne ryzyko narażenia tożsamości źródeł dziennikarskich; i
- ▶ w sytuacjach nagłych powinna istnieć mająca miejsce przed wykorzystaniem materiału przez władze procedura identyfikacji i odseparowania informacji, które mogłyby doprowadzić do ujawnienia źródła, od informacji, które nie wiążą się z takim ryzykiem.²⁸¹

Trybunał uznał również, że ukryta inwigilacja państwa może ingerować w wolność wypowiedzi jednostki, jeśli istnieje ryzyko, że komunikacja dziennikarzy może być monitorowana – może to bowiem oznaczać, że źródła mogłyby zostać ujawnione lub zniechęcone od podawania informacji przez telefon. Przekazywanie danych innym władzom, ich zniszczenie lub niepowiadomienie dziennikarzy o działaniach monitorujących może również podkopać poufność źródeł.²⁸²

8.6 Ochrona sygnalistów

Trybunał przyznaje sygnalistom szczególną ochronę z uwagi na ich istotną rolę w społeczeństwie demokratycznym. Osoby, które powiadają lub ujawniają informacje dotyczące zagrożenia lub szkody dla interesu publicznego, mogą przyczyniać się do wzmocnienia transparentności i odpowiedzialności demokratycznej.

W sprawie *Guja przeciwko Mołdawii* Trybunał uznał potrzebę ochrony sygnalistów na podstawie artykułu 10 Konwencji. Trybunał zauważył:

przedstawiciel służby cywilnej, podczas wykonywania swoich obowiązków, może dowiedzieć się o informacjach wewnętrznych, w tym tajnych, których ujawnienie lub publikacja służy ważnemu interesowi publicznemu. Trybunał uważa, że zgłaszanie przez urzędników lub pracowników administracji publicznej nielegalnych praktyk lub nieprawidłowości w miejscu ich pracy jest objęte w pewnych okolicznościach ochroną. Może tego wymagać sytuacja, w której

281. Philip Leach, „Zasady wynikające z orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka dotyczące ochrony i bezpieczeństwa w dziennikarstwie”, sprawozdanie sporządzone dla Konferencji ministrów Rady Europy ds. mediów i społeczeństwa informacyjnego, Wolność wypowiedzi i demokracja w erze cyfrowej: Możliwości, prawa, odpowiedzialność, Belgrad 7-8 listopada 2013, par. 54.

282. *Weber i Saravia przeciwko Niemcom*, 29 czerwca 2006 (decyzja), par. 145 i *Bucur i Toma przeciwko Rumunii*, 8 stycznia 2013.

dany pracownik lub urzędnik jest jedyną osobą lub należy do małej grupy osób, którym znane jest to, co się dzieje w pracy i jest wobec tego w najlepszej pozycji, aby działać w imię interesu publicznego poprzez zaalarmowanie pracodawcy lub ogółu społeczeństwa.²⁸³

Chociaż ujawnienie takie powinno mieć najpierw miejsce wobec zwierzchnika lub innego kompetentnego organu lub osoby, Trybunał uznał, że w sytuacjach, w których jest to ewidentnie niewykonalne, informacja powinna w ostateczności zostać ujawniona opinii publicznej. Trybunał uznał zwolnienie pracownika służby cywilnej za ujawnienie prasie dwóch poufnych listów z prokuratury za naruszenie artykułu 10, również przywołując poważny efekt mrożący zwolnienia skarżącego dla innych urzędników lub pracowników sektora publicznego, który może ich zniechęcić do powiadamiania o jakichkolwiek nieprawidłowościach.²⁸⁴

Kryteria stwierdzenia naruszenia prawa do wolności wypowiedzi w związku z sygnalizowaniem zostały zastosowane przez Trybunał w sprawie *Heinisch przeciwko Niemcom*.²⁸⁵ Sprawa ta dotyczyła pielęgniarki geriatrycznej w domu opieki, która razem z koleżankami kilkakrotnie zgłaszała kierownictwu problem, iż brak personelu negatywnie wpływa na ich zdolność do wykonywania obowiązków i powoduje poważne niedociągnięcia w codziennej opiece nad pacjentami. Skarżąca zarzuciła, że została zwolniona bez wypowiedzenia z powodu złożenia doniesienia do prokuratury na temat swego pracodawcy w związku z tymi problemami, i że naruszyło to jej wolność wypowiedzi. Trybunał zauważył, że strony zgadzają się, iż złożenie doniesienia do prokuratury stanowiło zasygnalizowanie domniemych nieprawidłowych praktyk pracodawcy w prowadzeniu przez niego domu opieki, i że wynikające z niego zwolnienie stanowiło ingerencję w prawo do wolności wypowiedzi skarżącej. Trybunał potwierdził standard, zgodnie z którym w pewnych okolicznościach sygnalizowanie przez pracownika nielegalnych praktyk lub uchybień w miejscu pracy, zwłaszcza, gdy dany pracownik lub urzędnik jest jedyną osobą lub wchodzi w skład ograniczonej kategorii osób posiadających wiedzę o tym, co się dzieje w miejscu pracy i jest wobec tego w najlepszej pozycji, aby działać w imię interesu publicznego poprzez zaalarmowanie pracodawcy lub ogółu społeczeństwa. Wydając wyrok Trybunał zauważył, że informacje ujawnione przez skarżącą leżały w interesie ogółu i że miały one „żywotne znaczenie” dla zapobiegania nadużyciom, biorąc pod uwagę szczególną wrażliwość pacjentów w domu opieki pracodawcy, którzy często nie są w stanie sami zwrócić uwagi na braki w sprawowanej nad nimi

283. *Guja przeciwko Mołdawii*, 12 lutego 2008 (Wielka Izba), par. 72.

284. *Ibid.*

285. *Heinisch przeciwko Niemcom*, 21 lipca 2011.

opiece. Ponadto skarżąca wielokrotnie bezskutecznie poruszała tę kwestię wobec swojego pracodawcy. Trybunał powtórzył, że osoba, która decyduje się ujawnić informację, musi starannie sprawdzić, w stopniu, w jakim pozwalają na to okoliczności, czy jest ona dokładna i wiarygodna. Trybunał również stwierdził, że skarżąca działała w dobrej wierze. Chociaż pozwoliła sobie na pewien stopień przesady i uogólniania, ujawnione przez skarżącą informacje zostały uznane za obraz sytuacji poważnych niedociągnięć w funkcjonowaniu domu opieki. W końcu Trybunał uznał, że interes publiczny w posiadaniu informacji na temat opieki w ośrodku przeważał nad prawami pracodawcy i że zwolnienie skarżącej było „środkiem nieproporcjonalnie surowym”.

W sprawie *Matúz przeciwko Węgrom* dziennikarz i prezenter pracujący w państwowej spółce telewizyjnej Magyar Televízió Zrt. został zwolniony po ujawnieniu, że jeden z jego przełożonych cenzuruje części programu kulturalnego, prezentowanego przez skarżącego.²⁸⁶ W tym czasie G. Matúz był również prezesem związku zawodowego pracowników nadawcy publicznego, aktywnie działającym w spółce telewizyjnej. G. Matúz wielokrotnie otwarcie nawoływał do zarządu spółki, aby zaprzestała stosowania cenzury w wiadomościach i programach telewizyjnych. Następnie opublikował książkę, zawierającą udokumentowane dowody stosowania przez telewizję państwową cenzury, co doprowadziło do jego zwolnienia ze skutkiem natychmiastowym za złamanie klauzuli poufności zawartej w jego umowie o pracę. G. Matúz zaskarżył w sądzie swoje zwolnienie, jednak jego środki prawne nie odniosły skutku na Węgrzech. W końcu złożył skargę w Trybunale, zarzucając naruszenie swoich praw gwarantowanych w artykule 10 Konwencji. G. Matúz twierdził, że jako dziennikarz i przewodniczący związku zawodowego pracowników publicznego nadawcy telewizyjnego miał prawo i obowiązek poinformowania opinii publicznej na temat domniemanej cenzury stosowanej w państwowej spółce telewizyjnej.

Trybunał uznał, że kwestia cenzury w rozgłośni publicznej dotyczy sprawy mającej bardzo ważne znaczenie dla społeczeństwa. Trybunał również stwierdził, że publikacja książki miała miejsce dopiero po tym, jak G. Matúz uznał, że nie ma możliwości zaradzenia stwierdzonej przez niego ingerencji w jego pracę dziennikarską wewnątrz samej spółki telewizyjnej, a więc z braku jakiegokolwiek alternatywnego kanału. Sądy krajowe uznały, że sam fakt, iż skarżący opublikował książkę, był wystarczający, aby stwierdzić, że działał na szkodę swego pracodawcy, ograniczając swoją analizę do wniosku, że Matúz złamał swoje obowiązki wynikające z umowy. W rezultacie sądy węgierskie nie zbadały, czy i w jaki sposób treść przedmiotowej książki mogła wpłynąć

286. *Matúz przeciwko Węgrom*, 21 października 2014.

na dozwolony zakres ograniczenia jego wolności wypowiedzi. Pamiętając o znaczeniu wolności wyrażania opinii na tematy będące przedmiotem zainteresowania ogółu społeczeństwa, biorąc pod uwagę z jednej strony zawodowe obowiązki i odpowiedzialność G. Matúza jako dziennikarza, oraz obowiązki i odpowiedzialność pracobiorców wobec swoich pracodawców z drugiej strony, wyważywszy między poszczególnymi interesami wchodzącymi w grę w tej sprawie, Trybunał stwierdził, że ingerencja w prawo skarżącego do wyrażania opinii nie była „niezbędna w społeczeństwie demokratycznym”. Trybunał zatem uznał zakończenie stosunku pracy dziennikarza ze skutkiem natychmiastowym za naruszenie artykułu 10 Konwencji, jeszcze raz uznając znaczenie sygnalizowania w społeczeństwie demokratycznym.

Znaczenie sygnalistów zostało również podkreślone w rekomendacji Komitetu Ministrów w sprawie ochrony sygnalistów.²⁸⁷ W rekomendacji podkreślono, że państwa członkowskie powinny wspierać otoczenie, które zachęca do zgłaszania lub ujawniania w sposób otwarty i że jednostki powinny czuć się bezpieczne, swobodnie podnosząc problemy istotne dla społeczeństwa. Zgodnie z jednym z zaleceń powinny również „zostać stworzone jasne kanały dla zgłaszania i ujawniania dla dobra interesu publicznego i powinien być do nich za pomocą właściwych środków ułatwiony dostęp”.

287. Rekomendacja CM/Rec(2014)7 Komitetu Ministrów dla państw członkowskich w sprawie ochrony sygnalistów, przyjęta 30 kwietnia 2014.

Rozdział 9

Wolność wyrażania opinii a nowe technologie

9.1 Inwigilacja elektroniczna

Sprawa *Youth Initiative for Human Rights przeciwko Serbii*²⁸⁸ dotyczyła dostępu do informacji pozyskanej za pomocą inwigilacji elektronicznej przez serbską agencję wywiadu. Skarżąca organizacja pozarządowa zarzuciła, że odmówienie przez agencję wywiadu udzielenia jej informacji, o które wystąpiła – poprosiła o udzielenie informacji, ile osób agencja poddała inwigilacji elektronicznej w roku 2005 – uniemożliwiła jej pełnienie rolę „stróża publicznego”.

Trybunał stwierdził, że doszło do naruszenia artykułu 10 Konwencji. Uznał, że uporczywe uchylanie się agencji od zastosowania się do ostatecznego i wiążącego wydanego wobec niej nakazu udzielenia informacji złamało prawo krajowe i było jednoznaczne z arbitralnością. Opierając się na artykule 46 (moc wiążąca i wykonanie wyroków) Konwencji, Trybunał następnie oświadczył, że najbardziej naturalnym sposobem wykonania jego wyroku w tej sprawie byłoby zapewnienie, że agencja udzieli skarżącej organizacji pozarządowej żądanej przez nią informacji na temat tego, ile osób było poddanych inwigilacji elektronicznej w roku 2005.

W przyszłości Trybunał będzie musiał odpowiedzieć na pytanie, do jakiego stopnia wykorzystanie nowych technologii, głównie przechwytywania komunikacji, łącznie z internetową, ma wpływ na dziennikarzy i ich pracę. W sprawie *Bureau of Investigative Journalism i Alice Ross przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*,²⁸⁹ Trybunał zbada sposób, w jaki przepisy ustawowe dotyczące przechwytywania zewnętrznej komunikacji wpłynęły na możliwość podejmowania dziennikarstwa śledczego przez dziennikarzy bez obawy o bezpieczeństwo swojej komunikacji i czy stanowią one zagrożenie dla pełnionej przez prasę roli stróża publicznego.

288. *Youth Initiative for Human Rights przeciwko Serbii*, 25 czerwca 2013.

289. Sprawa w toku, zakomunikowana pozwanemu rządowi 5 stycznia 2015.

9.2 Ogólne uwagi dotyczące wolności wyrażania opinii i internetu

Internet pozostaje nowym obszarem komunikacji, w którym ograniczona liczba regulacji została przyjęta na poziomie krajowym i międzynarodowym. Dlatego krajowi i międzynarodowi sędziowie odgrywają istotną rolę w wyznaczaniu standardów ochrony wolności wyrażania opinii w internecie. Kilka standardów zostało wyznaczonych przez Trybunał.

W sprawie *Editorial Board of Pravoye Delo i Shtekel przeciwko Ukrainie*²⁹⁰ Trybunał po raz pierwszy uznał, że artykuł 10 Konwencji powinien być interpretowany jako nakładający na państwa pozytywny obowiązek stworzenia właściwych ram regulacyjnych zapewniających skuteczną ochronę wolności wyrażania opinii dziennikarzy w internecie. Ukraiński przepis, a mianowicie Ustawa o prasie, zwalniała dziennikarzy z odpowiedzialności cywilnej za reprodukcję materiału prasowego. Trybunał odnotował, że:

ogólnie przepis ten odpowiada jego podejściu do wolności dziennikarzy rozpowszechniania wypowiedzi innych osób.

Jednakże w opinii sądów krajowych zwolnienie to nie obowiązuje w przypadku, gdy dziennikarze reprodukcją materiału ze źródeł internetowych niezarejestrowanych zgodnie z Ustawą o prasie. W Związku z tym Trybunał zauważa, że nie istniały żadne krajowe przepisy dotyczące państwowej rejestracji mediów internetowych i że, zgodnie z twierdzeniami rządu, Ustawa o prasie i inne przepisy dotyczące mediów na Ukrainie nie zawierały regulacji na temat statusu mediów internetowych lub wykorzystywania informacji pozyskanych z internetu.

Trybunał stwierdził:

Brak dostatecznych ram prawnych na poziomie krajowym pozwalających dziennikarzom na wykorzystywanie informacji pozyskanych w internecie bez obawy o narażanie się na sankcje poważnie utrudnia pełnienie przez prasę istotnej funkcji „stróża publicznego”... Zdaniem Trybunału całkowite wyłączenie takich informacji z zakresu zastosowania prawnego zagwarantowania wolności dziennikarzy może samo w sobie spowodować nieuprawnioną ingerencję w wolność prasy na podstawie artykułu 10 Konwencji.

Od tej pory Trybunał stosuje do publikacji internetowych ogólne zasady wynikające z orzecznictwa dotyczącego artykułu 10.²⁹¹

290. *Editorial Board of Pravoye Delo i Shtekel przeciwko Ukrainie*, 5 maja 2011, par. 61-64.

291. W, na przykład, *Renaud przeciwko Francji*, 25 lutego 2010 (decyzja).

9.3 Blokowanie dostępu

Dostęp do internetu został uznany jako jedno z praw osobistych na podstawie artykułu 10. Pierwsza decyzja Trybunału dotyczyła blokowania dostępu do stron internetowych z powodu transmitowania muzyki bez przestrzegania przepisów ustawowych. Skarżący, Yaman Akdeniz, wystąpił do Trybunału jako użytkownik przedmiotowych stron internetowych, zarzucając w szczególności naruszenie jego wolności wyrażania opinii.²⁹² Trybunał uznał skargę za niedopuszczalną (brak właściwości podmiotowej), uznając, że skarżący nie może twierdzić, że jest „ofiarą” w rozumieniu artykułu 34 (prawo do skargi indywidualnej) Konwencji. Podkreślając, że prawa użytkowników internetu mają nadrzędne znaczenie, Trybunał zauważył jednak, że dwa portale internetowe transmitujące muzykę zostały zablokowane, ponieważ ich działanie było niezgodne z prawem. Skarżący, jako użytkownik tych portali, korzystał z ich usług i został pozbawiony tylko jednego spośród wielu innych sposobów słuchania muzyki. Trybunał zauważył następnie, że skarżący ma do swojej dyspozycji wiele środków dostępu do różnych utworów muzycznych, bez naruszania przepisów dotyczących praw autorskich.

Inne podejście przyjął Trybunał w sprawie *Yıldırım przeciwko Turcji*, w której cała domena stron Google Sites została w Turcji zablokowana z powodu jednej strony zawierającej treści obraźliwe dla pamięci Atatürka.²⁹³ Całościowy nakaz zablokowania stron Google Sites bezpośrednio wpłynął na dostęp A. Yıldırımı do jego własnej strony. Trybunał przyznał, że to nie był ogólny zakaz, lecz ograniczenie dostępu do internetu. Jednakże umiarkowany wpływ ograniczenia nie umniejsza jego znaczenia, zwłaszcza wobec faktu, że internet stał się jednym z głównych środków wykonywania prawa do wyrażania opinii. Trybunał powtórzył, że ograniczanie dostępu do źródła informacji jest jedynie wówczas zgodne z Konwencją, jeżeli istnieją ścisłe ramy prawne regulujące zakres zakazu i gwarantujące zabezpieczenie w postaci kontroli sądowej w celu uniknięcia możliwych nadużyć. Prawo tureckie nie zostało uznane za „przewidywalne” co do jego stosowania i nie zostało sformułowane z dostateczną precyzją umożliwiającą jednostkom pokierowanie swoim zachowaniem. Na mocy prawa sąd turecki mógł nakazać zablokowanie dostępu do treści opublikowanych w internecie, jeśli istnieją dostateczne powody, aby podejrzewać, że treści były powodem popełnienia przestępstwa. Jednakże ani Google Sites ani strona A. Yıldırımı nie były przedmiotem postępowania sądowego w tej sprawie. Chociaż zgodnie z decyzją z 24 czerwca 2009 Google Sites została uznana za odpowiedzialną za stronę,

292. *Akdeniz przeciwko Turcji*, 11 marca 2014 (decyzja).

293. *Ahmet Yıldırım przeciwko Turcji*, 18 grudnia 2012.

której była hostem, nie został wprowadzony żaden przepis prawny dotyczący całkowitego blokowania dostępu, jak to zostało nakazane przez sąd. Skutki kwestionowanego środka były zatem arbitralne, a kontrola sądownicza zablokowania dostępu była niewystarczająca, aby umożliwić zapobieganie nadużyciom.

Trybunał przyjął inne podejście w skardze wniesionej przez skarżących: Messrs Serkan Cengiz, Yaman Akdeniz i Kerem Altıparmak, profesorów prawa z tureckich uniwersytetów.²⁹⁴ W maju 2008 roku rząd turecki zablokował całkowicie dostęp do popularnej strony YouTube, udostępniającej materiały wideo. Zakaz był prawnie uzasadniony przepisem, który zakazuje „obrażania pamięci Atatürka”. Na stronie YouTube było dostępnych około dziesięciu filmów, które zostały uznane za obraźliwe dla Atatürka przez sąd krajowy, który wydał nakaz zablokowania. Zakaz obowiązywał od 5 maja 2008 do 30 października 2010, kiedy został uchylony przez prokuraturę. Skarżący próbowali bezskutecznie doprowadzić do uchylecia zakazu przez krajowe sądownictwo, powołując się na wolność otrzymywania i przekazywania informacji, oraz na interes publiczny w dostępie do portali udostępniających informacje, takich jak YouTube. Trybunał przyjął stanowisko, że ta sprawa różni się od sprawy *Akdeniz przeciwko Turcji*, ponieważ w tym przypadku zakaz wobec YouTube uniemożliwił dostęp do popularnej strony, wykorzystywanej do dyskusji publicznej, pokazującej specyficzne informacje, do których nie jest łatwy dostęp za pomocą innych środków, podczas gdy w sprawie *Akdeniz* Trybunał wskazał alternatywne środki umożliwiające dostęp do muzyki w sytuacji zakazu przedmiotowej strony.²⁹⁵ Chociaż zablokowanie portalu YouTube nie było skierowane bezpośrednio do skarżących, zakaz miał wpływ na ich prawo do otrzymywania i przekazywania informacji i idei. Dlatego Trybunał uznał, że zakaz stanowił ingerencję w prawo do wolności wypowiedzi skarżących. Ingerencja ta była nieuzasadniona, ponieważ ustawa, na mocy której ją dopuszczono, przewiduje jedynie zakaz konkretnych publikacji w wypadku podejrzanego czynu zabronionego. Ogólny zakaz dotyczący całej strony internetowej, jak to miało miejsce w tym przypadku, nie był przewidziany ustawą, a zatem bezprawny.

9.4 Prawo dostępu do internetu

W szczególnych okolicznościach Trybunał przyznał więźniom prawo dostępu do internetu. W sprawie *Kalda przeciwko Estonii* więzień zaskarżył odmowę władz umożliwienia mu dostępu do trzech stron internetowych,

294. *Cengiz i inni przeciwko Turcji*, 1 grudnia 2015.

295. par. 51.

zawierających informacje prawne, prowadzonych przez państwo i przez Radę Europy.²⁹⁶ Skarżący zarzucił w szczególności, że przewidziany estońskim prawem zakaz jego dostępu do tych konkretnych stron internetowych narusza jego prawo do otrzymywania informacji przez internet, a tym samym uniemożliwia mu poszukiwanie informacji prawnych na temat postępowania sądowego, którego był stroną. Trybunał uznał, że doszło do naruszenia artykułu 10 Konwencji. W szczególności stwierdził, że państwa-strony nie mają obowiązku zapewnienia więźniom dostępu do internetu. Jednakże, jeżeli jakieś państwo postanawia umożliwić więźniom dostęp, w tym przypadku Estonia, musi podać powody odmowy dostępu do konkretnych stron. W szczególnych okolicznościach sprawy skarżącego podane powody uniemożliwienia mu dostępu do przedmiotowych stron, jakimi były względy bezpieczeństwa oraz koszty, nie są wystarczające, aby uzasadnić ingerencję w jego prawo do otrzymywania informacji. W szczególności, że władze już podjęły środki bezpieczeństwa odnośnie korzystania z internetu przez więźniów za pomocą specjalnie dostosowanych komputerów do tych celów pod nadzorem służb więziennych, i poniosły już związane z tym koszty. Sądy krajowe nie przeprowadziły szczegółowej analizy dotyczącej możliwych zagrożeń dla bezpieczeństwa wynikających z dostępu do trzech kwestionowanych stron, biorąc pod uwagę fakt, że są one prowadzone przez organizację międzynarodową i przez samo państwo.

9.5 Archiwa internetowe

Internet odgrywa istotną rolę w zwiększaniu dostępu społeczeństwa do wiadomości i ułatwianiu rozpowszechnienia informacji ogólnie. Treści dostępne w internecie tam pozostają i bardzo trudno jest je usunąć. Trybunał musiał podjąć decyzję dotyczącą odpowiedzialności publikującego za archiwa internetowe, zwłaszcza jeśli zawierają materiały, które spowodowały naruszenie prawa do dobrego imienia. W sprawie *Times Newspapers Ltd przeciwko Zjednoczonemu Królestwu (nr 1 i 2)*,²⁹⁷ Trybunał orzekł, że w przypadku, gdy gazeta przegrała sprawę o zniesławienie w związku z artykułem znajdującym się w jej archiwach, musi dodać odpowiednią adnotację do wersji internetowej, informującą o tym, że artykuł jest przedmiotem postępowania o zniesławienie. Prasa odgrywa ważną rolę, prowadząc archiwa, a zasady przedawnienia obowiązujące w przypadku roszczeń o zniesławienie mają na celu zapewnienie, że powód podejmuje działania niezwłocznie. Jednakże w tej sprawie sąd krajowy nie zasugerował, że artykuły powinny zostać usunięte w całości, i obowiązek dodania adnotacji do materiału archiwalnego, w

296. *Kalda przeciwko Estonii*, 19 stycznia 2016.

297. *Times Newspapers Ltd przeciwko Zjednoczonemu Królestwu (nr 1 i 2)*, 10 marca 2009.

momencie kiedy gazeta pozyska wiedzę, że został wniesiony pozew o zniesławienie w sprawie tego artykułu, nie jest nieproporcjonalną ingerencją w prawa gwarantowane artykułem 10. Co do faktów, nie ma kwestii nieustannej odpowiedzialności, jednak pozew o zniesławienie wniesiony przeciwko gazecie po znacznym upływie czasu może, w przypadku braku szczególnych okoliczności, prowadzić do nieproporcjonalnej ingerencji w wolność prasy na podstawie artykułu 10.

Inna sprawa związana z archiwami internetowymi była przedmiotem analizy Trybunału z perspektywy artykułu 8 Konwencji i dostarcza wytycznych dotyczących odpowiedzialności publikującego. Dwaj prawnicy, S. Węgrzynowski i T. Smolczewski, zażądali od sądów krajowych nakazania usunięcia artykułów, które uznali za zniesławiające. Trybunał podkreślił, że ani sąd krajowy ani media nie mają za zadanie lub nie są w stanie wykonać zadania napisania na nowo historii poprzez usuwanie artykułów lub opublikowanych treści z internetu, nawet w przypadku, gdy treści te naruszają czyjeś prawa. Trybunał uznał, że archiwa internetowe objęte są ochroną wolności wyrażania opinii w rozumieniu artykułu 10.²⁹⁸ Archiwa internetowe wnoszą znaczny wkład w przechowywanie i udostępnianie wiadomości i informacji. Archiwa takie są znacznym źródłem edukacji i badań, zwłaszcza biorąc pod uwagę, że są łatwo dostępne dla ogółu i przeważnie bezpłatne. Chociaż głównym zadaniem mediów jest pełnienie roli „stróża publicznego”, to jednak mają one do spełnienia drugą rolę, polegającą na prowadzeniu i udostępnianiu opinii publicznej archiwów, zawierających opublikowane już wcześniej wiadomości. Utrzymywanie archiwalnych zbiorów w internecie jest kluczowym aspektem tej roli. Nie jest zatem nieproporcjonalne samo w sobie nakazanie wydawcy, prowadzącemu archiwum internetowe, opublikowania odpowiedniego zastrzeżenia lub sprostowania w wersji internetowej, jeśli zastrzeżenie takie lub sprostowanie odnosiło się do wersji drukowanej. W rezultacie Trybunał również odnotował w związku z zaistniałym sporem, że pożądane byłoby dodanie do artykułu adnotacji na temat wyroku sądu.

Trybunał pozostawiał szeroki margines oceny władzom w sprawach łamania praw autorskich w internecie. W sprawie *Ashby Donald i inni przeciwko Francji* dwóch fotografów mody zostało skazanych za naruszenie praw autorskich po publikacji zdjęć w internecie na stronie firmy konfekcyjnej prowadzonej przez dwóch skarżących, bez zgody zainteresowanych domów mody, zrobionych przez kolejnego skarżącego w trakcie pokazów mody mających miejsce w roku 2003. Trybunał uznał, że nie doszło do naruszenia artykułu 10.²⁹⁹

298. Węgrzynowski i Smolczewski przeciwko Polsce, 16 sierpnia 2013.

299. *Ashby Donald i inni przeciwko Francji*, 10 stycznia 2013.

W okolicznościach sprawy i biorąc pod uwagę szczególnie szeroki margines oceny przyznawany władzom krajowym, charakter i surowość sankcji nałożonych na skarżących nie były takiego rodzaju, aby Trybunał mógł uznać zaskarżaną ingerencję za nieproporcjonalną do zamierzonego celu.

9.6 Odpowiedzialność za treści generowane przez użytkowników

Trybunał miał okazję rozstrzygać również problem odpowiedzialności za komentarze użytkowników na portalu informacyjnym. W sprawie *Delfi AS przeciwko Estonii*³⁰⁰ Delfi AS, spółka prowadząca komercyjny internetowy portal informacyjny, zarzuciła, że została pociągnięta do odpowiedzialności przez sądy krajowe za obraźliwe komentarze umieszczone przez swoich czytelników pod jednym z jej artykułów w internecie na temat firmy żeglugi promowej. Na wniosek prawników właściciela firmy spółka skarżąca usunęła obraźliwe komentarze około sześciu tygodni po ich publikacji. Trybunał uznał, że nie doszło do naruszenia artykułu 10, stwierdzając, że orzeczenia sądów estońskich dotyczących odpowiedzialności wobec spółki skarżącej stanowiły uzasadnione i proporcjonalne ograniczenie wolności wypowiedzi portalu, w szczególności z uwagi na następujące fakty: przedmiotowe komentarze były ekstremalne (antysemickie) i zostały umieszczone jako reakcja na artykuł opublikowany przez skarżącego na jego profesjonalnie zarządzanym portalu informacyjnym prowadzonym na zasadach komercyjnych; kroki podjęte przez spółkę w celu usunięcia obraźliwych komentarzy niezwłocznie po ich publikacji były niewystarczające; a grzywna wysokości 320 euro nie była w żadnym razie nadmiernie wysoka dla skarżącego, jednego z największych portali internetowych w Estonii. Ważny argument Trybunału odnosił się do faktu, że skarżąca spółka czerpała dochody ze swojej działalności internetowej.

Trybunał doszedł do odmiennego wniosku w sprawie dotyczącej odpowiedzialności organu samoregulującego stowarzyszenia dostawców treści internetowych oraz informacyjnego portalu internetowego za wulgarne i obelżliwe komentarze umieszczane na ich stronach w sieci pod opublikowaną opinią krytykującą wprowadzające w błąd praktyki biznesowe dwóch portali internetowych obrotu nieruchomościami.³⁰¹ Skarżący zarzucili orzeczenie na ich niekorzyść wydane przez węgierskie sądy, które de facto zmusiło ich do moderowania treści komentarzy umieszczanych przez czytelników na ich stronach, argumentując, że orzeczenia były sprzeczne z

300. *Delfi AS przeciwko Estonii*, 16 czerwca 2015 (Wielka Izba).

301. *Magyar Tartalomszolgáltatók Egyesülete i Index.hu Zrt przeciwko Węgrom*, 2 lutego 2016.

istotą wolności wypowiedzi w internecie. W tej sprawie Trybunał orzekł, że doszło do naruszenia artykułu 10. Powtórzył w szczególności, że chociaż nie jako wydawcy komentarzy w znaczeniu tradycyjnym, internetowe portale informacyjne muszą w zasadzie brać na siebie obowiązki i odpowiedzialność. Jednakże Trybunał uznał, że sądy węgierskie, rozstrzygając o pojęciu odpowiedzialności, niewłaściwie wyważyły między wchodzącymi w grę konkurującymi ze sobą prawami, a mianowicie między prawem skarżącego do wolności wyrażania opinii a prawem portali obrotu nieruchomościami do poszanowania ich reputacji handlowej. W szczególności, władze węgierskie przyjęły jako sprawę oczywistą, że komentarze były bezprawne jako szkodliwe dla reputacji portali obrotu nieruchomościami. W przeciwieństwie do sprawy *Delfi*, Trybunał uznał, że komentarze nie zawierały mowy nienawiści i że usługodawcy internetowi nie działali w nastawieniu na zysk.

Konieczność zapewnienia wolności w internecie została również podkreślona w rekomendacji Komitetu Ministrów w sprawie wolności w internecie.³⁰² Komitet Ministrów przyjął również kilka dokumentów związanych z neutralnością w sieci,³⁰³ transgranicznym przepływem informacji,³⁰⁴ wytycznymi dotyczącymi praw człowieka dla wyszukiwarek,³⁰⁵ użytkownikami internetu³⁰⁶ i treściami generowanymi przez użytkowników.³⁰⁷

302. Zalecenie CM/Rec(2016)5 Komitetu Ministrów dla państw członkowskich w sprawie wolności w internecie przyjęte 13 kwietnia 2016 na 1253 spotkaniu delegatów ministrów.

303. Zalecenie CM/Rec(2016)1 Komitetu Ministrów dla państw członkowskich w sprawie ochrony i promowania prawa do wolności wypowiedzi i prawa do życia prywatnego w odniesieniu do neutralności sieci, przyjęte 13 stycznia 2016 na 1244 spotkaniu delegatów ministrów.

304. Zalecenie CM/Rec(2015)6 Komitetu Ministrów dla państw członkowskich w sprawie swobodnego transgranicznego przepływu informacji w internecie, przyjęte 1 kwietnia 2015 na 1224 spotkaniu delegatów ministrów.

305. Zalecenie CM/Rec(2012)3 Komitetu Ministrów dla państw członkowskich w sprawie ochrony praw człowieka w odniesieniu do wyszukiwarek, przyjęte 4 kwietnia 2012 na 1139 spotkaniu delegatów ministrów.

306. Zalecenie CM/Rec(2014)6 Komitetu Ministrów dla państw członkowskich w sprawie Wytycznych dotyczących praw człowieka dla użytkowników internetu, przyjęte 16 kwietnia 2014 na 1197 spotkaniu delegatów ministrów.

307. Szwajcarski Instytut Prawa Porównawczego, Studium porównawcze na temat blokowania, filtrowania i pobierania nielegalnych treści internetowych: Aspekty porównawcze, Lozanna, 20 grudnia 2015.

Indeks skarg

Skargi są cytowane z datami wyroku lub decyzji. Tam, gdzie w tekście są odniesienia zarówno do wyroku, jak do decyzji, każda data pojawia się w pozycji indeksu.

Więcej informacji dostępnych jest w internetowej bazie danych HUDOC, <http://hudoc.echr.coe.int/>.

A

Adali przeciwko Turcji, 31 marca 2005 96
Ahmet Yildirim przeciwko Turcji, 18 grudnia 2012 113
Akdaş przeciwko Turcji, 16 lutego 2010 18
Akdeniz przeciwko Turcji, 11 marca 2014 (decyzja) 113, 114
Alves da Silva przeciwko Portugalii, 20 października 2009 18
Animal Defenders International przeciwko Zjednoczonemu Królestwu,
22 kwietnia 2013 (Wielka Izba) 39, 92
Annen przeciwko Niemcom, 26 listopada 2015 30
Arslan przeciwko Turcji, 8 lipca 1999 80
Ashby Donald i inni przeciwko Francji, 10 stycznia 2013 116
Autronic AG przeciwko Szwajcarii, 22 maja 1990 15, 36, 42, 99
Axel Springer AG przeciwko Niemcom, 7 lutego 2012 65

B

Barfod przeciwko Danii, 22 lutego 1989 36
Barthold przeciwko Niemcom, 25 marca 1985 39, 84
Bergens Tidende i inni przeciwko Norwegii, 2 maja 2000 102
Błaja News Sp. z o.o. przeciwko Polsce, 26 listopada 2013 70
Brambilla i inni przeciwko Włochom, 23 czerwca 2016 104
Braun przeciwko Polsce, 4 listopada 2014 83
Bucur i Toma przeciwko Rumunii, 8 stycznia 2013 107

C

- Casado Coca przeciwko Hiszpanii*, 24 lutego 1994 14, 40
Castells przeciwko Hiszpanii, 23 kwietnia 1992 11, 38, 70, 71, 92
Cengiz i inni przeciwko Turcji, 1 grudnia 2015 114
Ceylan przeciwko Turcji, 8 lipca 1999 (Wielka Izba) 84
Chorherr przeciwko Austrii, 25 sierpnia 1993 18
Colombani i inni przeciwko Francji, 25 czerwca 2002 69
Couderc i Hachette Filipacchi Associés przeciwko Francji, 10 listopada 2015 80

D

- D.D. przeciwko Turcji*, 2 września 1998 96
D.I. przeciwko Niemcom, 26 czerwca 1996 (decyzja) 30
Dalban przeciwko Rumunii, 28 września 1999 (Wielka Izba) 36, 80, 81, 82
De Haes i Gijssels przeciwko Belgii, 24 lutego 1997 77, 79
Delfi AS przeciwko Estonii, 16 czerwca 2015 (Wielka Izba) 117, 118
Dichand i inni przeciwko Austrii, 26 lutego 2002 11, 14, 18, 80, 81
Dink przeciwko Turcji, 14 września 2010 96
Długołęcki przeciwko Polsce, 24 lutego 2009 35, 84
Donaldson przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, 25 stycznia 2011 18
Dubowska i Skup przeciwko Polsce, 18 kwietnia 1997 (decyzja) 93

E

- Editorial Board of Pravoye Delo i Shtetel przeciwko Ukrainie*, 5 maja 2011 112
Engel i inni przeciwko Holandii, 8 czerwca 1976 21, 22
Eon przeciwko Francji, 14 marca 2013 18, 68

F

- Feldek przeciwko Słowacji*, 12 lipca 2001 82
Frankowicz przeciwko Polsce, 16 grudnia 2008 36, 38
Fressoz i Roire przeciwko Francji, 21 stycznia 1999 102
Fuentes Bobo przeciwko Hiszpanii, 29 lutego 2000 97

G

- Galus przeciwko Polsce*, 15 listopada 2011 (decyzja) 93
Garaudy przeciwko Francji, 24 czerwca 2003 (decyzja) 12

Gaskin przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, 7 lipca 1989 15
Gawęda przeciwko Polsce, sprawozdanie Komisji, 4 grudnia 1998 i wyrok z
14 marca 2002 35, 37, 38, 43, 44
Gillberg przeciwko Szwecji, 3 kwietnia 2012 17
Glas Nadezhda EOOD i Elenkov przeciwko Bułgarii, 11 października 2007 99
Goodwin przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, 27 marca 1996 (Wielka Izba)
37, 41, 79, 104, 106
Groppera Radio AG i inni przeciwko Szwajcarii, 28 marca 1990 14, 18, 42, 98
Guja przeciwko Mołdawii, 12 lutego 2008 (Wielka Izba) 108

H

Hadjianastassiou przeciwko Grecji, 16 grudnia 1992 21, 22, 56
Haldimann i inni przeciwko Szwajcarii, 24 lutego 2015 104
Handyside przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, 7 grudnia 1976 14, 18, 36,
39, 61, 62, 79
Heinisch przeciwko Niemcom, 21 lipca 2011 108
Honsik przeciwko Austrii, 18 października 1995 (decyzja) 30
Huseynov przeciwko Azerbejdżanowi, 7 maja 2015 95

I

I.A. przeciwko Turcji, 13 września 2005 62
Informationsverein Lentia przeciwko Austrii, 24 listopada 1993 100

J

Janowski przeciwko Polsce, 21 stycznia 1999 47
Jersild przeciwko Danii, 23 września 1994 (Wielka Izba) 28, 29, 79, 94
Jerusalem przeciwko Austrii, 27 lutego 2001 81

K

K. przeciwko Austrii, 13 października 1992 (sprawozdanie Komisji) 19
Kalda przeciwko Estonii, 19 stycznia 2016 115
Karataş przeciwko Turcji, 8 lipca 1999 18, 27
Kenedi przeciwko Węgrom, 26 maja 2009 16, 17
Khurshid Mustafa i Tarzibachi przeciwko Szwecji, 16 grudnia 2008 17
Krone Verlag GmbH & Co. KG przeciwko Austrii (nr 3), 11 grudnia 2003 i wyrok
z 19 czerwca 2012 14

Krone Verlag GmbH przeciwko Austrii, wyrok z 19 czerwca 2012 75
Kühnen przeciwko Republice Federalnej Niemiec, 12 maja 1988 (decyzja) 28, 57
Kuliś i Różycki przeciwko Polsce, 6 października 2009 18, 74, 82
Kurier Zeitungsverlag und Druckerei GmbH przeciwko Austrii (nr 2), 19 czerwca 2012 75
Kurlowicz przeciwko Polsce, 22 czerwca 2010 93
Kurski przeciwko Polsce, 5 lipca 2016 86
Kwiecień przeciwko Polsce, 9 stycznia 2007 79

L

Leander przeciwko Szwecji, 26 marca 1987 15, 44
Leroy przeciwko Francji, 2 października 2008 26
Lewandowska-Malec przeciwko Polsce, 18 września 2012 84
Lingens przeciwko Austrii, 8 lipca 1986 11, 14, 36, 47, 66, 68, 82, 84, 91
Lopes Gomes da Silva przeciwko Portugalii, 28 września 2000 80, 83
Łozowska przeciwko Polsce, 13 stycznia 2015 70

M

Maciejewski przeciwko Polsce, 13 stycznia 2015 78
Magyar Tartalomszolgálatók Egyesülete i Index.hu Zrt przeciwko Węgrom, 2 lutego 2016 117
Mahmudov i Agazade przeciwko Azerbejdżanowi, 18 grudnia 2008 84
Malone przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, 2 sierpnia 1984 44
Manole i inni przeciwko Mołdawii, 17 września 2009 101
Markt intern Verlag GmbH i Klaus Beermann przeciwko Niemcom, 20 listopada 1989 14, 40, 100
Marônek przeciwko Słowacji, 19 kwietnia 2001 11, 14, 93
Matúz przeciwko Węgrom, 21 października 2014 109
Meltex Ltd. i Mesrop Movsesyan przeciwko Armenii, 17 czerwca 2008 99, 100
Morice przeciwko Francji, 23 kwietnia 2015 76
Müller i inni przeciwko Szwajcarii, 24 maja 1988 15, 18, 36, 38, 60, 61

N

Nagla przeciwko Łotwie, 16 lipca 2013 106

Najafli przeciwko Azerbejdżanowi, 2 października 2012 95, 97
News Verlags GmbH & Co.KG przeciwko Austrii, 11 stycznia 2000 36
Nikula przeciwko Finlandii, 21 marca 2002 18, 76
Norwood przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, 16 listopada 2004 (decyzja)
27

O

Oberschlick przeciwko Austrii, 23 maja 1991 18
Oberschlick przeciwko Austrii (nr 2), 1 lipca 1997 80, 82
Observer i Guardian przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, 26 listopada 1991
35, 36, 37, 47, 49, 53, 98, 102
Ochensberger przeciwko Austrii, 2 września 1994 (decyzja) 30
Open Door i Dublin Well Woman przeciwko Irlandii, 29 października 1992 63,
85
*Österreichische Vereinigung zur Erhaltung, Stärkung und Schaffung prze-
ciwko Austrii*, 28 listopada 2013 15
Otegi Mondragon przeciwko Hiszpanii, 15 marca 2011 68
Otto-Preminger-Institut przeciwko Austrii, 20 września 1994 18, 39, 87
Özgür Gündem przeciwko Turcji, 16 marca 2000 57, 93, 95, 96

P

Palomo Sánchez i inni przeciwko Hiszpanii, 12 września 2011 (Wielka Izba) 97
Pentikäinen przeciwko Finlandii, 20 października 2015 (Wielka Izba) 103
Perinçek przeciwko Szwajcarii, 15 października 2015 31
Peruzzi przeciwko Włochom, 30 czerwca 2015 77
PETA Deutschland przeciwko Niemcom, 8 listopada 2012 29
Petra przeciwko Rumunii, 23 września 1998 42
Prager i Oberschlick przeciwko Austrii, 26 kwietnia 1995 11, 80

R

Renaud przeciwko Francji, 25 lutego 2010 (decyzja) 112
Romanenko i inni przeciwko Rosji, 8 października 2009 73
Roman Zakharov przeciwko Rosji, 4 grudnia 2015 (Wielka Izba) 44
Rommelfanger przeciwko Republice Federalnej Niemiec, 6 września 1989
(decyzja) 22
Roşiiianu przeciwko Rumunii, 24 czerwca 2014 16, 17

Rotaru przeciwko Rumunii, 4 maja 2000 42

RTBF przeciwko Belgii, 29 marca 2011 37

S

Sanocki przeciwko Polsce, 17 lipca 2007 68

Sanoma Uitgevers B. przeciwko Holandii, 14 września 2010 (Wielka Izba) 41, 106

Saszmann przeciwko Austrii, 27 lutego 1997 (decyzja) 60

Sdružení Jihočeské Matky przeciwko Republice Czeskiej, 10 lipca 2006 17

Şener przeciwko Turcji, 18 lipca 2000 11, 14, 93, 103

Skalka przeciwko Polsce, 27 maja 2003 84

Société Prisma Press przeciwko Francji, 1 lipca 2003 (decyzja) 80

Sokołowski przeciwko Polsce, 29 marca 2005 68

Sosinowska przeciwko Polsce, 18 października 2011 38

Stankiewicz i inni przeciwko Polsce, 14 października 2014 83

Steel i inni przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, 23 września 1998 18

Stevens przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, 9 września 1989 18

Stoll przeciwko Szwajcarii, 10 grudnia 2007 (Wielka Izba) 53, 54

Sürek i Özdemir przeciwko Turcji, 8 lipca 1999 (Wielka Izba) 56, 93

Sürek przeciwko Turcji (nr 1), 8 lipca 1999 25

Sürek przeciwko Turcji (nr 3), 8 lipca 1999 (Wielka Izba) 25, 57

Sürek przeciwko Turcji (nr 4), 8 lipca 1999 (Wielka Izba) 26, 27

T

Tammer przeciwko Estonii, 6 lutego 2001 47

Társaság a Szabadságjogokért przeciwko Węgrom, 14 kwietnia 2009 15

Tekin przeciwko Turcji, 9 czerwca 1998 96

Tele 1 Privatfernsehgesellschaft mbH przeciwko Austrii, 21 września 2000 99

Tepe przeciwko Turcji, 9 czerwca 2003 96

The Sunday Times przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, 18 maja 1977, sprawozdanie Komisji 35

The Sunday Times przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, 26 kwietnia 1979 35, 41, 42

The Sunday Times przeciwko Zjednoczonemu Królestwu (nr 2), 26 listopada 1991 36, 37, 83

Thoma przeciwko Luksemburgowi, 29 marca 2001 11, 14, 18, 70, 94
Thorgeir Thorgeirson przeciwko Islandii, 25 czerwca 1992 69, 79, 92, 93
Times Newspapers Ltd przeciwko Zjednoczonemu Królestwu (nr 1 i 2),
10 marca 2009 115
Tolstoy Miloslavsky przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, 13 lipca 1995 35, 85
Tușalp przeciwko Turcji, 21 lutego 2012 68
TV Vest AS & Rogaland Pensjonistparti przeciwko Norwegii, 11 grudnia 2008
(Wielka Izba) 39

U

Uj przeciwko Węgrom, 19 lipca 2011 69, 79

V

Vajnai przeciwko Węgrom, 8 lipca 2008 18
Vejdeland i inni przeciwko Szwecji, 9 lutego 2012 27
Verein gegen Tierfabriken Schweiz (VgT) przeciwko Szwajcarii (nr 2), 30
czerwca 2009 101
Vereinigung Bildender Künstler przeciwko Austrii, 25 stycznia 2007 18, 61
Vereinigung demokratischer Soldaten Österreichs i Gubi przeciwko Austrii,
19 grudnia 1994 22, 60
Vereinigung Weekblad Bluf! przeciwko Holandii, 9 lutego 1995 51, 52
Vogt przeciwko Niemcom, 26 września 1995 13, 22, 23
Von Hannover przeciwko Niemcom, 24 czerwca 2004 66

W

Weber i Saravia przeciwko Niemcom, 29 czerwca 2006 (decyzja) 107
Węgrzynowski i Smolczewski przeciwko Polsce, 16 sierpnia 2013 116
Wille przeciwko Liechtensteinowi, 28 października 1999 23, 37
Wingrove przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, sprawozdanie Komisji przy-
jęte 10 stycznia 1995, wyrok z 25 listopada 1996 62
Wizerkaniuk przeciwko Polsce, 5 lipca 2011 37
Wojtas-Kaleta przeciwko Polsce, 16 lipca 2009 36

Y

Youth Initiative for Human Rights przeciwko Serbii, 25 czerwca 2013 16, 111

Podręcznik ten, opracowany przez Dział ds. krajowej implementacji praw człowieka Generalnej Dyrekcji Praw Człowieka i Praworządności, stanowi praktyczne narzędzie dla prawników z państw członkowskich Rady Europy, którzy chcą wzmocnić swoje umiejętności stosowania w ich codziennej pracy Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

Zainteresowanych szkoleniami dla prawników w zakresie praw człowieka zapraszamy do odwiedzenia strony Europejskiego Programu Edukacji w zakresie Praw Człowieka dla Prawników (HELP):for Legal Professionals (HELP):

www.coe.int/help

Więcej informacji na temat wolności wypowiedzi i EKPC znajduje się w internetowym kursie programu HELP:

<http://www.coe.int/en/web/help/help-training-platform>

www.coe.int/nationalimplementation

Rada Europy to wiodąca na kontynencie organizacja praw człowieka. Ma 47 państw członkowskich, w tym 28 członków Unii Europejskiej. Wszystkie państwa członkowskie Rady Europy przystąpiły do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, traktatu stworzonego po to, by chronić prawa człowieka, demokrację i rządy prawa. Europejski Trybunał Praw Człowieka nadzoruje implementację Konwencji w państwach członkowskich.

www.coe.int

COUNCIL OF EUROPE



CONSEIL DE L'EUROPE